

WIADOMOŚCI

Narodowego Banku Polskiego



Miesięcznik

TREŚĆ NUMERU

DZIAŁ ARTYKUŁOWY

- | | |
|---|-----|
| 1. Kontrola obrotu gotówkowego jako środek wykonania planu kasowego — <i>S. Michalski</i> | 567 |
| 2. Wzmocnienie aparatu finansowego dochodów budżetowych — <i>W. Miłkowski</i> | 573 |
| 3. Niektóre praktyczne zagadnienia szybkości obiegu pieniądza — <i>S. Tokarski</i> | 578 |
| 4. Polityka walutowa Anglii | 584 |

Z DOŚWIADCZEŃ I PRAKTYKI BANKOWEJ

- | | |
|---|-----|
| 1. Lepiej wykonywać zadania aparatu bankowego | 587 |
| 2. Jak Oddział w Chełmży walczy z nadmiernymi zapasami — <i>S. Zaorski</i> | 592 |
| 3. Lustracje fakultatywne w zakresie funduszu płac — <i>M. Warchałowski</i> | 594 |
| 4. Uwagi o kontroli bezosobowego funduszu płac — <i>S. Sikora</i> | 597 |
| 5. Ewidencja kredytu na nadzwyczajne potrzeby — <i>J. Hermanowicz</i> | 598 |
| 6. Kontrola wewnętrzna w województwie warszawskim — <i>J. M.</i> | 599 |
| 7. Listy do redakcji | 600 |

DZIAŁ INSTRUKCYJNY

- | | |
|---|-----|
| 1. Organizacja działalności remontowej w świetle nowych przepisów — <i>R. Michejda</i> | 601 |
| 2. Kredyt normatywny w obrocie towarowym — <i>S. Ficowski</i> | 605 |
| 3. Gospodarka formularzami i drukami w NBP — <i>B. Gawor</i> | 607 |
| 4. Wyjaśnienia dotyczące niektórych zagadnień bankowej kontroli funduszu płac i planowania kasowego III str. okł. | |

Artykuły prosimy nadsyłać w dwóch egzemplarzach maszynopisu pisanego po jednej stronie, z dużym marginesem, podwójnym odstępem między wierszami oraz podawać oddział, imię i nazwisko autora.

Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca

Wydawca: Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, Warszawa, ul. Poznańska 15, tel. 860-71-2-3, wew. 38. Redaguje: Kolegium

Redakcja i Administracja: Narodowy Bank Polski, Generalny Sekretariat, Warszawa, ul. Warecka 10.

Zam. PWG/427/Cz/54 z dn. 16.X.54. Podpisano do druku 11.XI.54 r. Druk ukończ. 16.XI.54 r. Nakład 4100
Papier gaz. mat. 50 g A¹ Ark. wyd. 8,9

Zakł. Graf. Dom Słowa Polskiego. Zam. 5935/C. 5-B-40122

KONTROLA OBROTU GOTÓWKOWEGO JAKO ŚRODEK WYKONANIA PLANU KASOWEGO

W planie kasowym odbijają się właściwości ustroju gospodarczego związane z istnieniem — obok podstawowego i decydującego układu socjalistycznego — również gospodarki drobnotowarowej. Znajduje to wyraz tak po stronie przychodów, jak i rozchodów planu kasowego.

We wpływach gotówkowych mieszczą się wpływy ze sprzedaży towarów na zaopatrzenie indywidualnych gospodarstw rolnych, warsztatów rzemieślniczych, przedsiębiorstw transportowych itd., wpływy z podatków obciążających gospodarkę nieuspołecznioną (podatek gruntowy, obrotowy, dochodowy), wpłaty z tytułu pożyczek i na własne rachunki bankowe. Po stronie rozchodowej poważny udział posiadają wypłaty na rzecz jednostek gospodarki nieuspołecznionej z tytułu dostaw, usług i robót, wykonywanych przez te jednostki na rzecz gospodarki uspołecznionej, wypłaty pożyczek i wypłaty z rachunków bankowych jednostek gospodarki nieuspołecznionej.

Wykonanie planu kasowego, to przede wszystkim osiągnięcie planowanych wpływów gotówkowych. Ale obok tego niemniej istotne znaczenie dla wykonania planu kasowego posiada oszczędne i racjonalne rozchodowanie środków gotówkowych. Podstawowe rozchody planu kasowego, stanowiące główne źródła dochodów ludności, objęte są ścisłym systemem kontroli. Dotyczy to w szczególności płac, w stosunku do których obowiązuje specjalny tryb kontroli bankowej; celem tej kontroli jest wykrywanie wszelkich dysproporcji między nakładami pracy żywej a ich wynikami oraz wszelkich naruszeń dyscypliny płac. W ścisłe ramy ujęte są wypłaty z tytułu ubezpieczeń społecznych; opierają się one na określonych tytułach prawnych, a przedmiotem kontroli w tym zakresie może być ze strony banku tylko należyta dokumentacja.

Specyficznym zagadnieniem w części rozchodowej planu kasowego jest skup artykułów rolnych. Rzecz oczywista, że w interesie gospodarki narodowej leży maksymalny wzrost produkcji rolnej, jako bazy żywnościowej i surowcowej dla wielu gałęzi przemysłu, a zatem również maksymalny skup. Nie ma przy tym najmniejszej sprzeczności między dążeniem do najwyższej produkcji rolnej, a przez to i do najwyższego skupu chłopskiej produkcji rolnej, a interesem obiegu pieniężnego. Wysoki skup angażuje wprawdzie odpowiednio stronę rozchodową planu kasowego, zwiększa jednak równocześnie masę towarową bezpośrednio lub przez przemysł oparty o surowce rolnicze. Nie oznacza to jednak, aby skup artykułów rolnych nie nasuwał z punktu widzenia planu kasowego żadnych innych kwestii poza postulatem maksymalnego jego wykonania. Wzrost skupu artykułów rolnych w wyniku ogólnego wzrostu produkcji rolnej lub wzrostu współczynnika towarowości tej produkcji musi być

odpowiednio uwzględniony w planie detalicznego obrotu towarowego, tak co do jego wysokości jak i specjalnie struktury. Ale jest to zagadnienie wtórne, chodzi wówczas o ustalenie właściwych proporcji przy danym poziomie skupu. Dla strony rozchodowej planu kasowego, czyli z punktu widzenia wielkości strumienia pieniądza, dopływającego do obiegu, bezpośrednie i zasadnicze znaczenie posiada natomiast struktura skupu pod względem udziału w nim dostaw obowiązkowych, dostaw kontraktacyjnych i dostaw wolnych. Zmiany w strukturze mogą zwiększać lub zmniejszać dopływ pieniądza do wsi przy tej samej ilości dostarczonych przez nią towarów, mogą zatem podważać ustalone w planie kasowym proporcje. Wykonanie planu kasowego na odcinku skupu artykułów rolnych jest zatem nie tylko zadaniem ilościowym i asortymentowym, lecz równolegle zadaniem osiągnięcia odpowiedniej struktury skupu pod względem charakteru dostaw.

Płace wraz ze świadczeniami socjalnymi oraz skup artykułów rolnych stanowią podstawową masę rozchodów planu kasowego i podstawowe źródło dochodów ludności miejskiej i wiejskiej. Wykonywanie planu kasowego w tych pozycjach związane jest bądź ze specjalnym trybem dokonywania wypłat (płace i świadczenia socjalne), zapewniającym dostateczną kontrolę, bądź też ze specjalnymi, wyraźnie zarysowanymi zadaniami, jak w przypadku skupu, w świetle których to zadań ekonomia w rozchodowaniu środków gotówkowych powinna być realizowana przez utrzymanie odpowiedniej struktury skupu, a w żadnym razie nie drogą bezpośredniego hamowania wypłat (abstrahując od kontroli banku w zakresie prawidłowości rozliczeń, zgodności między faktycznym zużyciem środków pieniężnych podejmowanych na skup a ich pierwotnym przeznaczeniem itd.). W stosunku do tych podstawowych pozycji rozchodowych planu kasowego stanowisko, tryb i zakres kontroli Banku jest wyraźnie zarysowany, oparty o odpowiednie przepisy lub o jednoznaczne przesłanki ekonomiczne.

W pozostałych rozchodowych pozycjach planu kasowego (jeśli pominąć obroty oszczędnościowe oraz wypłaty z rachunków instytucji społecznych i wypłaty z rachunków spółdzielni produkcyjnych) możemy rozróżnić następujące rodzaje rozchodów:

a) Wspomniane na wstępie wypłaty na pokrycie należności jednostek gospodarki nieuspołecznionej, a także osób fizycznych z tytułu dostaw, usług i robót, wykonywanych przez te jednostki (o ile należność nie kwalifikuje się do funduszu płac). Wypłaty te ujmowane są w trzech pozycjach planu kasowego: zapłata za usługi, zakup towarów i materiałów oraz wypłaty z rachunków jednostek gospodarki nieuspołecznionej i osób fizycznych (środki gromadzone na tych rachunkach w minimalnym tylko stopniu pochodzą z własnych wpłat, w przeważającej czę-

ści — z przelewów jednostek gospodarki uspołecznionej — zleceńodawców, mamy zatem prawo utożsamiać wypłaty z rachunków z wypłatami dokonywanymi bezpośrednio przez kasy przedsiębiorstw — zleceńodawców i rejestrowanymi w planie kasowym jako zapłata za usługi czy zakup towarów i materiałów).

b) Wypłaty z tytułu zakupów jednostek gospodarki uspołecznionej, dokonywanych u innych jednostek gospodarki uspołecznionej (np. zakupów gotówkowych w sklepach detalicznych) oraz z tytułu należności za usługi (np. zakup znaczków pocztowych). Obroty z tytułu rozliczeń gotówkowych między jednostkami gospodarki uspołecznionej rejestrowane są w rozchodowych pozycjach planu kasowego: zapłata za usługi oraz zakup towarów i materiałów, razem z wypłatami na rzecz jednostek gospodarki nieuspołecznionej i osób fizycznych.

c) Wypłaty na delegacje służbowe, które w części moglibyśmy traktować jako wypłaty wynikające z gotówkowej formy rozliczeń między jednostkami gospodarki uspołecznionej (dokumentowane wydatki na przejazdy, hotele), a w części — jako wypłaty dla ludności (diety).

d) Wypłaty pożyczek dla chłopów i rzemieślników.

Należy zaznaczyć, że wymieniona pod a) grupa rozchodów planu kasowego nie wyczerpuje wypłat dla gospodarki nieuspołecznionej i osób fizycznych z tytułu zakupu towarów.

Należałoby nadto doliczyć:

e) Zakup przedmiotów używanych poprzez spółdzielnie pracy, zajmujące się skupem, renowacją i odprzedażą tych przedmiotów (licząc po cenie płaconej dostawcy).

f) Zakup przedmiotów używanych i innych poprzez sklepy komisowe (licząc po cenie płaconej komitentowi).

Zakupy te zawarte są w planie kasowym w rozchodach na skup (skup spółdzielni pracy i wypłaty dla komitentów przez sklepy komisowe).

Z wyliczonych wyżej rozchodów planu kasowego należy wyeliminować operacje pożyczkowe (wypłata pożyczek dla chłopów i rzemieślników), które objęte są planem kredytowym i posiadają w porównaniu do innych pozycji zupełnie odrębny charakter.

Po tej eliminacji omawiane rozchody planu kasowego moglibyśmy sprowadzić do trzech następujących grup:

a) wypłaty na rzecz jednostek gospodarki nieuspołecznionej i osób fizycznych z tytułu należności za dostarczone towary i wykonane usługi (poza płacami i skupem artykułów rolnych); wypłaty te dokonywane są bądź bezpośrednio z kas jednostek zakupujących i zlecających bądź w drodze przelewów na rachunki dostawców i wykonawców, lub wreszcie za pośrednictwem spółdzielni pracy i sklepów komisowych;

b) wypłaty na zakup towarów i opłatę usług na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej (gdy rozliczenie ma formę gotówkową);

c) wypłaty na delegacje służbowe.

Oszczędne rozchodowanie środków gotówkowych pod kątem widzenia wykonywania planu kasowego oznacza, że bank winien wykonywać w stosunku do omawianych wypłat kontrolę w pewnym zakresie. Gdy chodzi o wypłaty na rzecz gospodarki nieuspołecznionej i osób fizycznych, to przedmiotem kontroli może być: nieodzowność udzielenia zamówie-

nia w gospodarce nieuspołecznionej, cena za wykonaną dostawę lub usługę oraz niezbędność dokonania samego wydatku (bez względu na charakter dostawcy lub wykonawcy). Gdy chodzi o wydatki na zakup towarów i opłatę usług na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej oraz na delegacje służbowe, to kontrola sprowadza się w zasadzie tylko do oceny niezbędności dokonania określonego wydatku.

Ważnym zagadnieniem jest przy tym, aby kontrola docierała do wszystkich rozchodów o tym samym charakterze, bez względu na różnice w technicznym sposobie dokonania wypłaty. Nie ma bowiem żadnego powodu, by zakres kontroli miał być różny w zależności od tego czy należność opłacona jest bezpośrednio przez kasę jednostki zakupującej ze środków pobranych z banku, czy też w drodze jakby dwufazowej: przelania na rachunek dostawcy lub wykonawcy sumy należności i podjęcia jej następnie przez wierzyciela, lub w zależności od tego, do jakiej pozycji planu kasowego wypłata o identycznym charakterze zostanie zakwalifikowana w związku z przypadkowo zastosowaną taką a nie inną formą wypłaty. To w znacznym stopniu przypadkowe rozproszenie jednorodnych wypłat na kilka pozycji planu kasowego pomniejsza przy tym wartość planu kasowego, jako materiału analitycznego.

Podstawą wykonywanej dotychczas przez banki kontroli w stosunku do rozchodów, poza płacami i skupem artykułów rolnych, są:

a) przepisy o obrocie bezgotówkowym (ustawa, rozporządzenia wykonawcze i przepisy instrukcyjne Narodowego Banku Polskiego) i pomocnicze przepisy o dostawach, usługach i robotach, z którymi tryb kontroli, ustalony w przepisach o obrocie bezgotówkowym, jest w bliskim związku;

b) przepisy o trybie dokonywania wypłat na rzecz nieuspołecznionego transportu;

c) zasada limitowania wypłat w niektórych pozycjach planu kasowego (na delegacje służbowe, na zakup towarów i materiałów i na zapłatę za usługi);

d) ogólne zadania banków, wynikające z planu kasowego, a które polegają m.in. na maksymalnie oszczędnym rozchodowaniu środków gotówkowych, a zatem postulują pewien zakres kontroli ze strony banków, pod kątem widzenia wykonania planu kasowego.

System kontroli bankowej w zakresie wypłat gotówkowych, ustalony w przepisach o obrocie bezgotówkowym, opiera się na rozróżnieniu dwóch grup wypłat:

a) grupy wypłat, które z mocy samego prawa mogły być dokonywane gotówkowo, należą do nich wypłaty płac, wypłaty na rzecz rolników za zakupione od nich produkty rolne oraz wypłaty na pokrycie należności rzemieślników za wykonane usługi, a ponadto szereg wypłat specjalnych wyliczonych w przepisach wykonawczych (np. odszkodowania ubezpieczeniowe, czynsze);

b) grupy wypłat, na dokonanie których w formie gotówkowej potrzebne jest zezwolenie banku; należą do niej wszystkie pozostałe wypłaty, tzn. te, które nie dotyczą należności za pracę, za artykuły rolne i za wykonane przez rzemieślników usługi i nie dotyczą innych należności specjalnych, określonych w przepisach wykonawczych.

Typowym przykładem wypłat, dla których wymagane jest zezwolenie banku, są należności za zakupione od osób fizycznych przedmioty używane.

Należy przy tym zwrócić uwagę, że ustawa o obro-

cie bezgotówkowym wymagała zezwolenia banku jedynie na dokonanie wypłaty w formie gotówkowej; literalnie biorąc, zezwolenie takie nie jest w świetle ustawy wymagane, gdy zapłaty dokonuje się w formie przelewu na rachunek bankowy dostawcy lub wykonawcy. Ustawa łączyła zatem kontrolę ze strony banku z formą rozliczenia. Z konstrukcji przepisów widoczne jest pojmowanie systemu obrotu bezgotówkowego i ustalonego w ustawie obowiązku uzyskania zezwolenia banku na niektóre wypłaty gotówkowe, jako m. in. instrumentu akwizycji środków pieniężnych gospodarki nieuspołecznionej. Ten cel przyświeca również ustalonemu w ustawie obowiązkowi uczestniczenia niektórych jednostek gospodarki nieuspołecznionej w obrocie bezgotówkowym, t.zn. obowiązkowi posiadania rachunku, ześrodkowania na nim obrotów związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa lub zakładu i dokonywania rozliczeń z innymi uczestnikami obrotu bezgotówkowego w drodze bezgotówkowej.

Po wprowadzeniu limitowania niektórych pozycji planu kasowego przypadki pozorowanego obrotu bezgotówkowego stały się częste. Dla przeciwdziałania temu zjawisku wewnętrzne przepisy bankowe o obrocie bezgotówkowym rozszerzyły przepisy ustawowe, ustalając, że z punktu widzenia bankowej kontroli na równi z wypłatą gotówkową traktuje się zlecenia do wypłaty i przelew dokonany w celu upozorowania przepisów o obrocie bezgotówkowym. Kontrolą bankową w drodze takiej rozszerzonej wykładni przepisów ustawy nie mogły jednak być objęte rozliczenia z uczestnikami obrotu bezgotówkowego grupy nieuspołecznionej, dla których obowiązuje forma bezgotówkowa.

Zezwolenia banku na dokonanie niektórych wypłat opierają się o ocenę gospodarczej celowości danej transakcji. Ocena ta podejmowana jest na podstawie odpowiedniego wniosku zainteresowanej jednostki, odmowy centrali handlowej lub uspołecznionego przedsiębiorstwa usługowego wykonania dostawy lub usługi oraz szacunku nabywanego przedmiotu, nawiązując zatem do obowiązujących, dodać należy — rozbudowanych przepisów o dostawach, usługach i robotach.

Zakres kontroli, wynikający z zasady limitowania niektórych wypłat w planie kasowym, pokrywa się tylko częściowo — gdy chodzi o rodzaj wypłat — z zakresem kontroli sprawowanej w ramach przepisów o obrocie bezgotówkowym. Limitowaniem objęte są pewne wypłaty, które w świetle przepisów o obrocie bezgotówkowym płacone być mogą gotówką bez potrzeby uzyskiwania na nie specjalnego zezwolenia banku; należą tu np. wypłaty na delegacje służbowe, wypłaty na pokrycie należności za zakupione od rolników produkty (poza skupem), za usługi rzemieślników.

Z drugiej strony istnieją transakcje z osobami fizycznymi, które w sposób bezpośredni nie angażują ani limitowanych pozycji planu kasowego, ani rachunku bankowego dostawcy, z punktu widzenia przepisów o obrocie bezgotówkowym wymagają jednak zezwolenia banku. Należą tu przede wszystkim zakupy w sklepach komisowych. Dostawcą jest wówczas faktycznie osoba fizyczna, na rachunek której sprzedaży dokonuje sklep komisowy. Z punktu widzenia pieniężnego jest rzeczą drugorzewną, że zakupu dokonuje się za pośrednictwem sklepu komisowego; przez wypłatę komitentowi pieniądz przechodzi na rynek.

Z powyższego widać, że przepisy o obrocie bezgotówkowym nie obejmują kontrolą bankową niektórych wypłat, które zaliczane są do pozycji limitowanych planu kasowego, a z drugiej strony — limitowanie nie osiąga pewnych transakcji poddanych kontroli bankowej w ramach przepisów o obrocie bezgotówkowym.

Zadania wynikające z planu kasowego, jako podstawa kontrolnej funkcji banku w stosunku do dyspozycji rozchodowych, dotyczą wszystkich pozycji planu kasowego. Polegają one na tym, aby rozchody były dokonywane jak najoszczędniej w wyniku przeprowadzenia oszczędności ekonomicznych, t.zn. przez eliminowanie zbędnych lub niedostatecznie uzasadnionych wydatków, jak i przez wykorzystanie uspołecznionych źródeł zaopatrzenia i bezgotówkowej formy zapłaty. Intensywność kontroli zależna jest od wysokości zadań w zakresie planu kasowego i od stopnia dyscypliny planowej.

Obok różnicy zakresu kontroli istnieje również zasadnicza różnica trybu kontroli, wynikającej z ogólnych założeń planu kasowego, a także zasady limitowania niektórych pozycji tego planu, a dotychczasowym trybem kontroli ustanowionym przez przepisy o obrocie bezgotówkowym. Kontrola sprawowana na mocy przepisów o obrocie bezgotówkowym jest kontrolą zachowania warunków, określonych szczegółowo w przepisach, w stosunku do każdej indywidualnej transakcji. Dokonanie określonej wypłaty jest uzależnione od zezwolenia banku, udzielanego po stwierdzeniu zachowania tych warunków. Przez udzielenie zezwolenia bank potwierdza, że dana transakcja odpowiada przepisowym warunkom, przyjmując w ten sposób na siebie współodpowiedzialność za prawidłowość danej transakcji.

Zgoła inny charakter posiada kontrola, jako instrument wykonywania zadań planu kasowego. Nie polega ona na badaniu każdej transakcji pod ściśle określonym kątem widzenia, zachowania określonych warunków i przedłożenia bankowi przepisanych dokumentów, w wyniku czego bank udziela zezwolenia na dokonanie wypłaty. Bank nie jest związany określoną procedurą, a kontrola przeprowadzana jest w zakresie i w sposób, który w danych warunkach zabezpiecza najlepiej wykonanie zadań planu kasowego. Za zgodność wypłaty z przepisami, regulującymi warunki dostaw, robót i usług, zasady ustalania cen itd., odpowiada klient banku. Co nie oznacza, by zagadnienia te były całkowicie poza obrębem zainteresowania banku; nie jest on obowiązany do sprawdzenia legalności i celowości każdej transakcji pod kątem widzenia wszelkich przepisów, które w danym przypadku winny być zachowane, chyba, że pewne przepisy wiążą bank określonym trybem postępowania (jak np. w przypadku wypłat na rzecz przewoźników nieuspołecznionych); bank jest natomiast obowiązany przeprowadzić ocenę danej wypłaty w takim zakresie i z takich punktów widzenia, by uzyskać maksymalne oszczędności w wydatkowaniu środków pieniężnych. Przepisy specjalne, które regulują warunki danego zakupu, zamówienia itd., są pomocą w przeprowadzeniu tej oceny, bezpośrednim jej celem nie jest jednak sprawdzenie zachowania tych przepisów.

Jednym z podstawowych zadań banku jest wykonanie określonych dyrektyw w zakresie emisji, które znajdują wyraz w planie kasowym.

Kontrola dyspozycji pieniężnych, wykonywana przez bank, winna być podporządkowana i skierowa-

na na wykonanie tego zasadniczego zadania. Pod tym kątem widzenia winien być ustalony zakres i formy kontroli wykonywanej przez bank w stosunku do dyspozycji pieniężnych jednostek gospodarki uspołecznionej na rzecz jednostek gospodarki nieuspołecznionej i osób fizycznych.

Oceniając z tego punktu widzenia dotychczasowy system kontroli bankowej, należy stwierdzić co następuje:

a) Kontrola wykonywana przez banki w ramach przepisów o obrocie bezgotówkowym osiągnęła poważne wyniki. Przyczyniła się ona do wzmocnienia dyscypliny w zakresie zamówień udzielanych jednostkom gospodarki nieuspołecznionej, ujawniła i usunęła szereg nieprawidłowości. Kontrola ta była jednak oparta na skomplikowanej procedurze (protokoły konieczności, odmowy centrali branżowej, objęcie kompetencją Narodowego Banku Polskiego również klientów banków specjalnych), a także przez system udzielania zezwoleń na dokonywanie określonych wypłat, oparty o tę procedurę osłabiała odpowiedzialność zainteresowanych jednostek i ewentualnie ich władz nadrzędnych, za gospodarcze uzasadnienie i zgodność z przepisami o dostawach, usługach i robotach, transakcji zawieranych z jednostkami gospodarki nieuspołecznionej i osobami fizycznymi.

Poza tym kontrola w ramach przepisów o obrocie bezgotówkowym nie obejmowała zamówień na usługi rzemieślników (ponieważ należności na rzecz rzemieślników z mocy prawa mogą być płacone gotówką) formalnie biorąc rozciągała się tylko na wypłaty gotówkowe; objęcie nią również wypłat w trybie bezgotówkowym opierało się jedynie na przepisach bankowych, które jednak nie mogły rozszerzyć tej kontroli na należności wypłacane uczestnikom obrotu bezgotówkowego grupy nieuspołecznionej.

Wreszcie kontrola w ramach przepisów o obrocie bezgotówkowym nie obejmowała ważnej pozycji w wypłatach bankowych o charakterze pozapłacowym, jaką są wypłaty na delegacje służbowe.

Przepisy o obrocie bezgotówkowym nie stanowiły zatem zamkniętego systemu kontroli dyspozycji pieniężnych na rzecz jednostek gospodarki nieuspołecznionej i osób fizycznych, dyspozycji, które nie dotyczą rozliczeń z płac i ze skupu artykułów rolnych, a także skupu artykułów nierolniczych. Jak to już powiedziano, na przepisach o obrocie bezgotówkowym zaciążyła koncepcja maksymalnej akwizycji środków gospodarki nieuspołecznionej.

b) Kontrola wykonywana poprzez limitowanie niektórych pozycji planu kasowego była z jednej strony całkowicie oderwana od obowiązującego jednolitego systemu dokonywania zamówień w źródłach nieuspołecznionych i nie mogła objąć np. wypłat za pośrednictwem sklepów komisowych, z drugiej strony nie mogła być konsekwentnie realizowana, a to wobec całkowitej swobody w wyborze formy rozliczenia — gotówkowej lub bezgotówkowej — przy tym samym rodzaju należności.

Nowe zasady kontroli bankowej wprowadza uchwała Nr 555 Prezydium Rządu z dnia 11 sierpnia 1954 r. w sprawie bankowej kontroli niektórych rozliczeń pieniężnych (Monitor Polski Nr A-83, poz. 961). Należy uwzględnić niektóre inne, niedawno wydane akty prawne, jak uchwałę Nr 424 Rady Ministrów z dnia 7 lipca 1954 r. w sprawie zasad ustalania cen na niektóre przedmioty używane, zakupowane przez jednostki państwowe oraz wyznaczania

organów właściwych do ustalania cen (Monitor Polski Nr A-69, poz. 862), która poddaje ściślejszym rygorom udzielanie zamówień jednostkom gospodarki nieuspołecznionej, stanowi zatem ważny czynnik wykonywania planu kasowego.

Uchwała Prezydium Rządu Nr 555 w sprawie bankowej kontroli niektórych rozliczeń pieniężnych uzupełniona została zarządzeniem Ministra Finansów z dnia 14 września 1954 r. w sprawie zwolnienia uczestników obrotu bezgotówkowego grupy uspołecznionej od niektórych obowiązków wynikających z ustawy z dnia 1 lipca 1949 r. o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym (Monitor Polski Nr A-90 poz. 999). Zarządzenie to stanowi bardzo istotne uzupełnienie przepisów o obrocie bezgotówkowym, pozwalające na przekształcenie dotychczasowego systemu kontroli bankowej, opartej na tych przepisach.

Jakie są zasadnicze założenia uchwały Nr 555 i w jakim stopniu uchwała ta stwarza podstawę do zmiany systemu kontroli bankowej?

Uchwała rozgranicza przede wszystkim sferę obrotu gotówkowego od obrotu bezgotówkowego w sposób bardziej ścisły niż to miało miejsce dotychczas. Ustala mianowicie zasadę, że rozliczenia pieniężne jednostek gospodarki uspołecznionej z jednostkami gospodarki nieuspołecznionej, nie będącymi uczestnikami obrotu bezgotówkowego oraz osobami fizycznymi, winny być przeprowadzane w formie gotówkowej i że stosowanie w tych rozliczeniach formy bezgotówkowej może mieć miejsce jedynie w szczególnych przypadkach, określonych przez Prezesa Narodowego Banku Polskiego. Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 14 września 1954 r., zwalnia w związku z tym jednostki gospodarki uspołecznionej od obowiązku regulowania w formie bezgotówkowej rozrachunków z jednostkami gospodarki nieuspołecznionej i z osobami fizycznymi. Konstrukcja dotychczasowych przepisów była tego rodzaju, że jako zasadniczą formę rozliczeń, tak w sferze rozliczeń między jednostkami gospodarki uspołecznionej jak i w sferze rozliczeń tych ostatnich z gospodarką nieuspołecznioną i osobami fizycznymi, przyjmowała rozliczenia bezgotówkowe, czyniąc od tej generalnej zasady dwójakiego rodzaju wyjątki: ustanowione z mocy prawa (płace, należności rolników za produkty rolne, należności rzemieślników za wykonane usługi) oraz wyjątki oparte na indywidualnych zezwoleniach, do wydawania których ustawa upoważniała banki. Uchwała Nr 555, przyjmując zasadę rozliczeń gotówkowych w tych wszystkich przypadkach, gdy odbiorcą należności jest jednostka gospodarki nieuspołecznionej lub osoba fizyczna, przekształca w regułę to co dotychczas miało być wyjątkiem, a do wyjątków zalicza to co dotychczas uznane było formalnie jako reguła. To odwrócenie ma zasadnicze znaczenie dla planu kasowego, albowiem poddaje działaniu limitowania niektórych pozycji planu kasowego szerszy zakres operacji.

Zarządzenie Prezesa Narodowego Banku Polskiego (Nr 193) ustala, że przelewy na rachunek jednostek gospodarki nieuspołecznionej, nie będących uczestnikami obrotu bezgotówkowego oraz osób fizycznych mogą być wykonywane, gdy chodzi o następujące należności:

- a) honoraria autorskie i artystyczne,
- b) należności rzemieślników i innych prywatnych zakładów, które opłacają podatek obrotowy i dochodowy, o ile z okoliczności wynika, że odbiorca należ-

ności istotnie ześrodkowuje na swoim rachunku bankowym całość obrotów pieniężnych, związanych z prowadzeniem zakładu.

Poza tym na dokonanie przelewu w szczególnie uzasadnionych przypadkach może zezwolić kierownik oddziału banku.

Uchwała Nr 555 Prezydium Rządu w sprawie bankowej kontroli niektórych rozliczeń pieniężnych rozgranicza następnie zagadnienie formy rozliczeń od zagadnienia kontroli dyspozycji pieniężnych na rzecz jednostek gospodarki nieuspołecznionej i osób fizycznych. Obie te sprawy stanowiły w świetle ustawy o obrocie bezgotówkowym jedno zagadnienie. Obowiązek uzyskania zezwolenia banku, z którego wywodzi się kontrola banku, obejmował wypłaty, które miały być dokonywane gotówkowo, a nie dotyczyły ani płac, ani też należności rolników lub rzemieślników (obowiązek ten przepisami bankowymi rozszerzony został następnie na przelewy wykonywane w celu pozorowania obrotu bezgotówkowego; w każdym razie nie rozciągał się na przelewy na rzecz uczestników obrotu bezgotówkowego grupy nieuspołecznionej). W świetle uchwały Nr 555 Prezydium Rządu w sprawie bankowej kontroli niektórych rozliczeń pieniężnych zagadnienia te są wyraźnie oddzielone. Tryb kontroli niektórych rozliczeń pieniężnych, ustalony w uchwale, obejmuje określone kategorie rozliczeń z gospodarką nieuspołecznioną i osobami fizycznymi, bez względu na gotówkową czy bezgotówkową formę tych rozliczeń. W konsekwencji takiego postawienia sprawy poddane zostały kontroli również rozliczenia z jednostkami gospodarki nieuspołecznionej, które są uczestnikami obrotu bezgotówkowego, t.j. z takimi, których obowiązuje bezgotówkowa forma rozliczeń, następnie rozliczenia z rzemieślnikami, wyłączone dotychczas spod kontroli bankowej w trybie udzielania zezwoleń na dokonanie wypłat, dla których to rozliczeń obowiązuje w zasadzie forma gotówkowa, a wyjątkowo tylko — bezgotówkowa. Nie są objęte specjalnym trybem kontroli, ustalonym w uchwale, np. wypłaty z tytułu skupu przedmiotów używanych, prowadzonego przez spółdzielnie pracy, mimo formy gotówkowej.

Wreszcie zasadniczo odmiennie uchwała Prezydium Rządu reguluje zakres i tryb kontroli bankowej nad dyspozycjami pieniężnymi na rzecz jednostek gospodarki nieuspołecznionej i osób fizycznych. Jak wspomniano, kontrola ta rozciąga się na określone dyspozycje pieniężne bez względu na ich formę.

W świetle uchwały dyspozycje na rzecz jednostek gospodarki nieuspołecznionej i osób fizycznych podzielić można na trzy grupy:

a) Grupę dyspozycji pieniężnych, w stosunku do których ma zastosowanie specjalny tryb kontroli bankowej, ustalony w osobnych przepisach: należą tu przede wszystkim wypłaty na fundusz płac, następnie wypłaty należności przewoźników nieuspołecznionych; w stosunku do tych wypłat obowiązuje kwalifikowany tryb postępowania, określony w instrukcjach o bankowej kontroli funduszu płac lub — gdy chodzi o należności transportu nieuspołecznionego — w zarządzeniach Ministra Transportu Drogowego i Lotniczego oraz Ministra Finansów.

b) Grupę dyspozycji pieniężnych, w stosunku do których przepisy nie przewidują specjalnego trybu kontroli bankowej, obowiązują zatem ogólne zasady co do dokonywania przez bank wypłat oraz przepisy w sprawie kasowej obsługi budżetu państwa; należą

tu wypłaty na zakupy artykułów rolnych od indywidualnych chłopów, a także wypłaty na skup artykułów nierolniczych, wypłaty zasiłków z ubezpieczenia społecznego i odszkodowań z ubezpieczeń majątkowych, wypłaty pożyczek i oszczędności oraz z innych tytułów, wyliczonych taksatywnie w § 6 ust. 1 uchwały Nr 555.

c) Grupę dyspozycji pieniężnych, w stosunku do których obowiązuje tryb kontroli bankowej, ustalony w omawianej uchwale Prezydium Rządu. Należą do niej wszystkie pozostałe dyspozycje pieniężne, nie zaliczone do pierwszych dwóch grup. Grupa ta obejmuje zatem wypłaty należności z tytułu:

1) zakupu towarów i przedmiotów od jednostek gospodarki nieuspołecznionej i od ludności, z wyjątkiem zakupu artykułów rolnych od gospodarstw rolnych i skupu artykułów nierolniczych, a zatem z tytułu zakupu towarów i przedmiotów od zakładów rzemieślniczych i innych prywatnych zakładów wytwórczych i handlowych, od osób fizycznych nie prowadzących działalności zarobkowej i nie opłacających podatku dochodowego i obrotowego itp.;

2) opłaty za usługi rzemieślników i innych prywatnych zakładów usługowych, z wyjątkiem przedsiębiorstw przewozowych, w stosunku do których obowiązuje specjalny, tryb postępowania, ustalony w osobnych przepisach;

3) zakupu towarów w uspołecznionych sklepach komisowych, które stanowią formę zakupów w źródłach nieuspołecznionych.

Tryb kontroli, ustalony w uchwale Nr 555 Prezydium Rządu w stosunku do dyspozycji pieniężnych grupy trzeciej (wyżej lit. c), różni się również zasadniczo od trybu obowiązującego dotychczas w ramach przepisów o obrocie bezgotówkowym. Charakterystyczną cechą tego trybu jest:

a) Wyraźne podkreślenie odpowiedzialności za interesowanych jednostek (zleceniodawców) zarówno za gospodarczą celowość jak i za zgodność transakcji z zobowiązującymi przepisami w zakresie dostaw, usług i robót oraz w zakresie ustalania cen. Potwierdzeniem tej celowości i zgodności jest specjalne oświadczenie składane do banku przez zleceniodawców, które zastępuje wymagane dotychczas protokoły konieczności, odmowy central handlowych i przedsiębiorstw uspołecznionych itd., bank nie udziela jak dotychczas zezwoleń na dokonanie wypłaty, lecz wypłat tych dokonuje pod określonymi w uchwale warunkami.

b) Wymóg potwierdzenia przez jednostkę nadrzedną oświadczeń składanych przez zleceniodawców do banku, poczynając od określonej sumy (3.000 zł w zakresie dostaw i 15.000 zł w zakresie usług i robót), co przesługuje kontrole nad zamówieniami w źródłach nieuspołecznionych na organy danego pionu.

c) Nadanie bankowi prawa remonstrowania tj. zgłaszania uwag i żądania wyjaśnień oraz dodatkowych materiałów dotyczących danego rozliczenia, a dla przypadków szczególnie poważnych — prawa wstrzymywania wykonania dyspozycji pieniężnej do czasu uzyskania stanowiska jednostki nadrzędnej. Taki zakres i charakter kompetencji banku nie narusza zasady odpowiedzialności zainteresowanej organizacji za celowość i legalność transakcji, a z drugiej strony zezwala na prowadzenie przez bank szerokiej kontroli nad rozliczeniami z gospodarką nieuspołecznioną pod kątem widzenia celów planu kasowego.

d) Przesunięcie funkcji kontrolnych całkowicie na oddziały banków, właściwe ze względu na rachunek zleceńodawcy; w porównaniu do obecnego stanu rzeczy zmiana polega na tym, że w stosunku do klientów banków specjalnych właściwe są wyłącznie oddziały tych banków i że oddziały wojewódzkie Narodowego Banku Polskiego właściwe są do rozstrzygania o wykonaniu dyspozycji pieniężnej jedynie w przypadku wstrzymania wypłaty przez oddział operacyjny, a zatem tylko w kwestiach spornych.

Jak z powyższego wynika, uchwała Nr 555 Prezydium Rządu w sprawie bankowej kontroli niektórych rozliczeń pieniężnych stanowi istotne uzupełnienie dotychczasowych przepisów o obrocie bezgotówkowym, odpowiadające przekształceniom, jakie miały miejsce w organizacji obrotu pieniężnego w okresie od wydania ustawy o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym. Uchwała wyraźnie stwierdza, że wypłaty na delegacje służbowe, na zapłatę za usługi oraz na zakup towarów i materiałów dokonywane są przez banki jedynie w granicach kwot, przewidzianych w zatwierdzonym planie kasowym. Za zgodność zamówień w gospodarce nieuspołecznionej z obowiązującymi przepisami odpowiada wyłącznie zainteresowana jednostka i jej władza nadrzędna. Bank związany jest natomiast zadaniami planu kasowego, w szczególności limitami wypłat w niektórych pozycjach tego planu, którymi to limitami w wyniku ścisłego rozgraniczenia obrotu bezgotówkowego i obrotu gotówkowego objęty zostaje szerszy i ściśle określony zakres obrotów. Te zadania wyznaczają konieczność i zakres kontroli ze strony banku. Uchwała Nr 555; uchwała Rady Ministrów w sprawie zasad ustalania cen na niektóre przedmioty używane; przepisy w sprawie zakupów w źródłach nieuspołeczniionych przez przedsiębiorstwa handlowe (np. świeżo przez CRS wydane); przepisy w sprawie skupu przedmiotów używanych prowadzonego przez spółdzielnie pracy do wydania których zobowiązała uchwała Nr 555; zobowiązanie dla wszystkich ministrów, zawarte w tejże uchwale Nr 555, co do wydania zarządzeń ograniczających zamówienia w źródłach nieuspołeczniionych i poddających te zamówienia odpowiedniej kontroli; polecenie, zawarte w uchwale Rady Ministrów z dnia 23 września 1954 r. co do racjonalnego dysponowania wyjazdami służbowymi i rozliczenia zaliczek pobranych na ten cel w ciągu trzech dni; przepisy o wzmóżonej kontroli niektórych wydatków budżetowych (zarządzenie Prezesa Nr 199); przepisy o gospodarowaniu bezosobowym funduszem płac; wszystkie te akty stwarzają odpowiednią atmosferę i warunki wzmóżonej aktywności banków w zakresie racjonalnego i oszczędnego rozchodowania środków gotówkowych.

* * *

Ustawa o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym została, jak widać, uzupełniona przepisami, które tę ustawę przystosowują do potrzeb

kontroli obrotu pieniężnego, jako instrumentu wykonywania planu kasowego. Może powstać wątpliwość, czy ustawa ta posiada w ogóle aktualność.

Należy przede wszystkim zwrócić uwagę na te postanowienia, które na przestrzeni lat nie uległy żadnej zasadniczej zmianie i które potwierdziły w praktyce swoją pożyteczność. Ustawa reguluje m.in. następujące zagadnienia, dotyczące systemu finansowego, organizacji obrotu pieniężnego i gospodarki kasowej:

a) Ustala zasadę jednego rachunku bankowego i ześrodkowania na nim całości zasobów pieniężnych przez jednostki gospodarki uspołecznionej oraz reguluje sprawę rachunków pomocniczych i zastępczych.

b) Ustala zasadę bezgotówkowej formy rozliczeń, jako obowiązującej bezwzględnie między jednostkami gospodarki uspołecznionej.

c) Reguluje gospodarkę kasową jednostek gospodarki uspołecznionej, w szczególności:

1) ustala obowiązek odprowadzania do banku nadwyżek ponad pogotowie kasowe,

2) ustala zasadę pokrywania rozchodów tylko w drodze zapotrzebowania gotówki z banku, o ile bank nie zezwoli w konkretnych przypadkach na pokrywanie tych rozchodów z własnych wpływów i z pogotowia kasowego i z wyłączeniem drobnych wypłat.

d) Upoważnia banki do przeprowadzania kontroli w przedsiębiorstwach i instytucjach w zakresie przestrzegania przepisów ustawy.

e) Ustanawia sankcje karne za naruszenie zasady bezgotówkowej formy rozliczeń i odprowadzania do banku środków gotówkowych ponad pogotowie kasowe, a także za naruszenie innych przepisów ustawy.

Postanowienia ustawy w wymienionym zakresie spełniają nadal i w całej rozciągłości ważną rolę w umocnieniu systemu finansowego i dyscypliny finansowo-kasowej.

Nową treścią wypełnione zostały te przepisy ustawy, które łączyły formę zapłaty z kontrolą bankową. Artykuł 8 ustawy zezwalał generalnie na dokonywanie wypłaty w formie gotówkowej należności za pracę, za zakupione produkty rolne i za usługi rzemieślników; dla innych przypadków wypłaty gotówkowej wymagał zezwolenia banku. Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 14 września 1954 pozwala generalnie na dokonywanie zapłaty w formie gotówkowej we wszystkich przypadkach rozliczeń z jednostkami gospodarki nieuspołecznionej, nie będącymi uczestnikami obrotu bezgotówkowego oraz z osobami fizycznymi. Uchwała Nr 555 Prezydium Rządu formę gotówkową tych rozliczeń traktuje jako formę zasadniczą i równocześnie wprowadza system kontroli rozliczeń z gospodarką nieuspołecznioną i osobami fizycznymi, odrębny od przepisów o obrocie bezgotówkowym.

S. Michalski

WZMOCNIENIE APARATU FINANSOWEGO DOCHODÓW BUDŻETOWYCH

Aparat finansowy w nowym systemie budżetowym

Rola jaką w państwie socjalistycznym spełniają dochody budżetowe jest tego rzędu, iż niesposób wyobrazić sobie bez nich wykonania zadań państwa, będących wynikiem realizacji podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu. Trudno mówić o wzroście stopy życiowej mas pracujących — bez wzrostu dochodu narodowego i realnych dochodów ludności pracującej miast i wsi, trudno realizować program zwiększania nakładów na przemysł konsumpcyjny, trudno zapewnić wykonanie programu wzrostu wydatków na rolnictwo, trudno zapewnić zwiększenie wydatków na poprawę warunków zdrowotnych i bytowych ludności — niesposób wykonać planu sfinansowania wszystkich wydatków budżetu państwa na r. 1954 w globalnej kwocie na ca 103 miliardów złotych bez istnienia podstawowej bazy dla tych wydatków, jakimi w budżecie państwa są dochody budżetowe.

Stąd też, chcąc w pełni wykonać zadania państwa socjalistycznego, znajdujące swój finansowy wyraz w podstawowym planie finansowym, jakim jest budżet państwa — państwo i jego władze muszą w pierwszym rzędzie zapewnić sobie wykonanie strony dochodowej tego budżetu. Niezależnie bowiem od ustalenia źródeł tychże dochodów, jako wynik przede wszystkim planowego kształtowania się produkcji wywołującej wzrost dochodu narodowego i odpowiedni udział tego dochodu w dochodach budżetowych — niezbędną jest organizacja odpowiedniego aparatu finansowego, który by planował, czuwał oraz kontrolował wykonanie i kształtowanie się dochodów budżetowych. Służy do tego — poza aparatem finansowym przedsiębiorstw rozliczających się z budżetem — przede wszystkim aparat finansowy Ministerstwa Finansów, tego organu w państwie, do którego w oparciu o zasadę centralizmu demokratycznego należy realizowanie polityki finansowej partii i rządu oraz kierowanie systemem finansowym państwa. Nic więc dziwnego, że na tym odcinku spotykamy się na przestrzeni minionych lat, a w szczególności roku 1954 z wyraźnymi tendencjami do jak najkorzystniejszego ustawienia tego aparatu, jak również z tendencjami do jego skonsolidowania w oparciu o najwłaściwszą jego organizację, ustalenie zakresu kompetencji określonej odpowiedzialnością za poszczególne piony dochodów budżetowych, przy równoczesnym podkreśleniu wszystkich cech prawdziwie socjalistycznego aparatu finansowego. W przeciwieństwie do aparatu finansowego państw kapitalistycznych, w których aparat ten stanowi narzędzie ucisku mas pracujących. Dochody budżetowe tych państw ściągane przez aparat finansowy — opierają się w większości na podatkach pobieranych od ludności pracującej.

Do najważniejszych, podstawowych członów aparatu finansowego Ministra Finansów zaliczyć należy na szczeblu centralnym odpowiednie fachowe jednostki organizacyjne Ministerstwa Finansów, a mianowicie Zarząd Budżetu Państwa w zakresie przede wszystkim koordynacji planowania i kontroli wykonania budżetów. Dla potrzeb zaś związanych z koordynacją planowania i kontroli wykonania akumulacji strony dochodowej budżetu państwa odpo-

wiednie funkcje pełnią Zarząd Dochodów Państwowych, Departament Podatków Miejskich i Departament Podatków Wiejskich.

W wyniku przemian, jakie nastąpiły z utworzeniem w 1950 r. terenowych organów jednolitej władzy państwowej, podstawowym aparatem finansowym w terenie stały się wydziały finansowe PWRN na szczeblu wojewódzkich rad narodowych — a w mieście stołecznym Warszawie i w m. Łodzi wydziały finansowe wraz z oddziałami finansowymi — odpowiadającymi również głębszemu podziałowi tychże rad na dzielnicowe rady narodowe. Na szczeblu powiatu aparat ten stanowią wydziały finansowe PPRN oraz takie same wydziały w miastach wydzielonych, stanowiących powiaty; wreszcie na szczeblu gminy lub miasta niewydzielonego — referaty finansowe PGRN lub PMRN. Urzeczywistniając zasadę ustrojową terenowych organów jednolitej władzy państwowej organizacja wewnętrzna tych wydziałów jak i zakres działania zostały upodobnione do organizacji i zakresu działania Ministerstwa Finansów.

Zmiany funkcjonalne i organizacyjne aparatu finansowego w 1954 r.

Doświadczenie trzech przeszło lat funkcjonowania wydziałów i oddziałów finansowych PRN oraz stopień wykonywania nałożonych na nie zadań, w wyniku wyznaczonego im zakresu działania — spowodowały powzięcie przez Prezydium Rządu uchwały (13 styczeń 1954 r.), której myślą jest troska o usprawnienie pracy prezydiów rad narodowych właśnie na odcinku finansowym. Przede wszystkim prezydium rad narodowych winny specjalnie zainteresować się doborem kadr w wydziałach finansowych tak pod względem fachowym jak i politycznym, co znajduje uzasadnienie w nie zawsze stojącym jeszcze na odpowiednim poziomie zespole ludzkim w tych wydziałach.

Prezydium rad narodowych winny bardziej systematycznie analizować i wnikać w pracę całego aparatu finansowego na terenie przynależnym do prezydiów. A zatem nie tylko co do przebiegu realizacji kwartalnych planów wykonywania budżetów terenowych oraz terytorialnych kwartalnych planów dochodów budżetu centralnego, lecz także badać kształtowanie się wpływów z tytułu składek ubezpieczeniowych Państwowego Zakładu Ubezpieczeń, jak są realizowane odszkodowania z tytułu ubezpieczeń obywateli na wsi, jak kształtują się wpływy z tytułu wkładów oszczędnościowych w PKO, w końcu jak przebiegają rozliczenia między terenowymi jednostkami gospodarki społecznej oraz jak się realizuje finansowanie inwestycji terenowych.

Do wytycznych uchwały Prezydium Rządu związanych bezpośrednio z obsługą budżetową Banku należy zaliczyć ustanowienie samodzielnych komórek inspekcji dochodów państwowych w prezydiach powiatowych, miast stanowiących powiat i dzielnicowych rad narodowych, w ramach wydziałów finansowych.

W dążeniu do usprawnienia pracy w prezydiach rad narodowych na odcinku finansowym, a także wzmoc-

nienia więzi aparatu finansowego wydziałów i oddziałów finansowych z aparatem finansowym Ministerstwa Finansów, na szczeblu centralnym nastąpiło również ściślejsze powiązanie zespołu pracowniczego wydziałów i oddziałów finansowych z urzędem Ministra Finansów. Stało się to przede wszystkim przez fakt, iż Minister Finansów powołuje, awansuje, przenosi, zwalnia kierowników wydziałów finansowych w PWRN (m. st. Warszawy i m. Łodzi) po zasięgnięciu opinii tych prezydów. Podobnie wszelkie zmiany kadrowe w zespole pracowniczym PWRN (m. st. Warszawy i m. Łodzi) czy też na stanowisku kierownika wydziału finansowego PPRN (miasta, dzielnicy) przeprowadzane są przez PWRN w porozumieniu i na wniosek kierownika wydziału finansowego PWRN. Podobnie powołuje się, awansuje czy zmienia pracowników zespołu powiatowych i dzielnicowych rad narodowych. Na tej drodze został również usankcjonowany współdział Ministra Finansów we właściwym doborze kadr pracowniczych aparatu finansowego. Z dniem 1 stycznia 1954 r. wydatki osobowe wydziałów finansowych (z małymi wyjątkami) zostały włączone również do wydatków budżetowych budżetu centralnego, ponoszonych przez Ministerstwo Finansów.

Uchwała ta jest podstawowym aktem prawnym, z którego wywodzi się szereg dalszych organizacyjnych zarządzeń odpowiednich władz — Rady Ministrów, Prezydium Rządu i Ministerstwa Finansów, które równocześnie rzutują na dotychczasowy zakres pełnionej przez Oddziały NBP obsługi budżetowej.

Aparat finansowy dochodów państwowych

Omawiając pion aparatu finansowego dochodów państwowych należy wpięrow zaznaczyć, iż Ministerstwo Finansów jeszcze w grudniu 1953 roku wprowadziło, z ważnością od 1 stycznia 1954 r., zasadnicze zmiany organizacyjne w dotychczasowym systemie księgowości wydziałów (oddziałów) finansowych. Księgowość dochodów państwowych, którą dotychczas prowadził oddział księgowości w wydziale finansowym, została zorganizowana na oddzielnych zasadach, jako samodzielna księgowość dochodów państwowych i włączona kompetencyjnie do dotychczasowych referatów (oddziałów) dochodów państwowych, tak na szczeblu wojewódzkim wydziałów finansowych (m. st. Warszawy i m. Łodzi), jak i na szczeblu powiatu i miasta stanowiącego powiat.

W wyniku tych zmian organizacyjno-księgowych zaszła konieczność wyłączenia również w księgowości budżetowej oddziałów NBP tychże dochodów państwowych z dotychczasowego rachunku dochodów budżetowych, wspólnego dla całego wydziału finansowego — i utworzenia oddzielnego pionu rachunkowości dochodów państwowych — których gospodarzem z racji księgowości tych dochodów, kontroli, likwidacji należności z tych tytułów oraz z tytułu okresowej sprawozdawczości, stał się referat (oddział) dochodów państwowych właściwego wydziału finansowego.

Dochodami państwowymi od stycznia 1954 r. stały się te dochody z gospodarki społecznej, którymi administrował dotąd referat (oddział) dochodów państwowych wydziałów (oddziałów) finansowych rad narodowych, a w szczególności podatki pobierane od państwowych i spółdzielczych jednostek gospodarczych: obrotowy, od operacji nietowarowych, różnice budżetowe, podatek dochodowy, poza tym wpłaty z zysku i nadwyżki środków obrotowych (dz. 1) oraz niektóre dochody likwidacyjne (z dz. 5). Dochody te

w przeciwieństwie do dotychczasowego trybu postępowania przy przyjmowaniu ich od 1 stycznia 1954 r. nie są przejściowo zaliczane przez oddziały NBP na wspólny rozdział klasyfikacji budżetowej „wpływy do rozliczenia”, lecz księgowane bezpośrednio na właściwe podziałki klasyfikacji budżetowej.

W wyniku zaś styczniowej uchwały Prezydium Rządu, (jak omówiono wyżej) w celu organizacyjnego i kompetencyjnego wzmocnienia, aparatu dochodów państwowych i podniesienia jego operatywności, w okresie narastających dla tego aparatu zadań została z dniem 1 czerwca 1954 roku nadana aparatowi finansowemu dochodów państwowych nowa struktura organizacyjna.

Dotychczasowe oddziały dochodów państwowych w wydziałach finansowych PWRN i m. st. Warszawy i m. Łodzi poza posiadanymi dotąd funkcjami i zakresem działania przejęły funkcje i agendy dotychczasowych referatów (oddziałów) likwidacyjnych (orzecznictwo i nadzór w zakresie ustalania, zabezpieczania i likwidacji majątków opuszczonych i po-niemieckich, zapisów, darowizn, spadków i innych przechodzących na rzecz państwa, a przeznaczonych do likwidacji oraz rozliczeń itp.), sprawy karno-skarbowe w zakresie dochodów państwowych, spraw likwidacyjnych i nadzoru podatkowego — z oddziałów karnych skarbowych, sprawy egzekucyjne w powyższych sprawach — z oddziałów podatków miejskich oraz całą księgowość z tytułu dochodów państwowych, spraw likwidacyjnych oraz karno-skarbowych, którą dotąd prowadził oddział księgowości wydziału finansowego.

Zostały utworzone inspekcje dochodów państwowych w wydziałach (oddziałach) finansowych PPRN, miast stanowiących powiat oraz rad dzielnicowych m. st. Warszawy i m. Łodzi. Inspekcje te przejęły funkcje i agendy dotychczasowych referatów (oddziałów) dochodów państwowych, dotychczasowych referatów (samodzielnych referatów) nadzoru podatkowego, dotychczasowych referatów (samodzielnych referatów) likwidacyjnych, poza rachunkowością dochodów państwowych również rachunkowość spraw likwidacyjnych i spraw karnych skarbowych w powyższym zakresie z referatów (oddziałów) księgowości, sprawy karne skarbowe w zakresie dochodów państwowych, nadzoru podatkowego i spraw likwidacyjnych z referatów (oddziałów) ogólnych, sprawy egzekucyjne w zakresie dochodów państwowych, nadzoru podatkowego, spraw likwidacyjnych i karnych skarbowych z referatów egzekucyjnych. Szczegółowe wyliczenie wszystkich rodzajów tych dochodów przejętych przez inspekcje wiąże się z obowiązującą w tej mierze klasyfikacją budżetową. Istotną cechą powołanej do życia inspekcji dochodów państwowych jest również ustanowienie zarówno odpowiedniej etatowo obsady inspekcji z równoczesnym powołaniem na stanowiska kierowników inspekcji — starszych inspektorów dochodów państwowych z dodaniem funkcji inspektora i kontrolera dochodów państwowych oraz starszych księgowych i księgowych dochodów państwowych.

Z uwagi na nałożone na inspekcje obowiązki wynikające z nowych ich zadań, rola i funkcje inspektorów i kontrolerów mają również swój wyraz rzeczowy. Inspekcje podobnie jak i oddziały dochodów państwowych mają bowiem badać wykonanie planów produkcji pod względem ilościowym i jakościowym oraz planów sprzedaży artykułów (usług) podlegających opodatkowaniu, terminowość wystawiania fak-

tur i przedstawiania bankowi do inkasa, mają badać przyczyny powstawania ponadnormatywnych zapasów materiałowych, wyrobów gotowych i półgotowych oraz współdziałać w ich likwidacji, badać przyczyny powstawania ubytków wyrobów gotowych i półgotowych ponad określone normy, w celu umożliwienia ustalenia właściwych zobowiązań podatkowych, mają dalej badać czy inkaso faktur przebiega prawidłowo oraz czy polecenia przelewów należności budżetowych wykonywane są przez oddziały Banku terminowo. Badania tego rodzaju przeprowadzają inspekcje i oddziały dochodów państwowych w przemyśle lekkim, rolnym i spożywczym, solnym, mięsnym, mleczarskim oraz w zakładach podległych Ministerstwu Skupu, Handlu Wewnętrznego, Przemysłu Drzewnego i Papierniczego oraz Przemysłu Drobno i Rzemiosła, z możliwością rozszerzenia tego rodzaju kontroli również na inne zakłady.

W postanowieniach ustalających w tak szerokim zakresie rolę inspekcji dochodów państwowych, a nawet czyniąc ją współodpowiedzialną za skutki nieprawidłowego przebiegu wykonania planów produkcji (jakość, ilość, asortyment) w wymienionych wyżej gałęziach gospodarki narodowej, widoczna jest przede wszystkim troska rządu, wynikająca z postanowień IX Plenum Komitetu Centralnego Partii, uchwalonych na II Zjeździe o skoncentrowanie sił i środków dla podźwignięcia rolnictwa i rozszerzenia produkcji artykułów masowego spożycia, w celu jak najszybszego podniesienia stopy życiowej mas pracujących. Dla osiągnięcia zamierzonego celu — również socjalistyczny aparat finansowy dochodów państwowych, zbudowany na nowych zasadach organizacyjnych, został wciągnięty do twórczej pracy kontrolnej.

Rola, jaka w nowej strukturze została nadana aparatowi inspekcji dochodów państwowych — zakres funkcji i odpowiedzialności, jaki nadano starszym inspektorom dochodów państwowych oraz inspektorom i kontrolerom, jest funkcjonalnie nowa w dotychczasowym systemie. Organizacyjnie aparat planowania, wykonania, rachunkowości i egzekucji stał się jednolitym aparatem, w rękach którego koncentrują się wszystkie agendy związane z dochodami państwowymi, co równocześnie w bardzo dużym stopniu ułatwia i upraszcza administrację tych dochodów.

Chcąc wyczerpać strukturę organizacyjną aparatu finansowego dochodów państwowych w całości należy podkreślić, iż również na szczeblu władzy naczelnej, Ministerstwa Finansów, specjalny departament — p. n. Zarząd Dochodów Państwowych zajmuje się bezpośrednio sprawami dotyczącymi dochodów państwowych, kontroluje przebieg rozliczeń z budżetem państwa jednostek gospodarki społecznej np. z tytułu wpłat z zysków i środków obrotowych przedsiębiorstw państwowych oraz wpłat różnic budżetowych przedsiębiorstw państwowych, uzyskanych w handlu zagranicznym.

Ministerstwo docenia wagę tych rodzajów wpłat choćby z uwagi na ich wielkość i znaczenie w gospodarce socjalistycznej a tym samym potrzebę specjalnej opieki nad terminowymi i planowymi ich wpłatami. Znajduje to odzwierciedlenie w rachunkowości budżetowej z kasowego wykonania tych wpływów w NBP, gdyż dla Ministerstwa Finansów — Zarządu Dochodów Państwowych — NBP prowadzi oddzielny rachunek tych dochodów w klasyfikacji budżetowej, nie tylko rodzaju tych dochodów (rozdziały), lecz także tak jak i dla innych rachunków prowadzonych

dla oddziałów inspekcji dochodów państwowych tzn. z rozbiorem jeszcze na podmioty gospodarki narodowej, których wpłata dotyczy (paragraf = resort), a w niektórych przypadkach z zaliczeniem danego rodzaju dochodu w ramach resortu do poszczególnej gałęzi gospodarki reprezentowanej przez centralny zarząd danej grupy przemysłu (pozycje).

Niezależnie od wymienionych funkcji Zarządu Dochodów Państwowych — Zarząd ten, jako organ władzy naczelnej Ministerstwa Finansów, pełni rolę naczelnej administracji dochodów państwowych w zakresie planowania tych dochodów i nadzorowania wpływów z nich do budżetu państwa. Przy omawianiu nowej polskiej organizacji aparatu finansowego dochodów państwowych należy równocześnie zaznaczyć, iż typ takiej organizacji oraz, jak już powyżej powiedziano, ustawienie funkcji tego aparatu, zakresu działania inspektorów i kontrolerów dochodów państwowych jest wynikiem wykształcenia się takich potrzeb i takiego modelu aparatu w gospodarce socjalistycznej. Wykorzystaliśmy również na tym odcinku wzory organizacji aparatu poboru wpłat na rzecz budżetu państwa ZSRR, wśród nich roli inspektorów dochodów państwowych¹⁾.

Aparat finansowy podatków wiejskich

Podobnie jak to miało miejsce w organizacji aparatu finansowego dochodów państwowych, również w aparacie podatków wiejskich nastąpiła w r. 1954 reorganizacja. Intencją tych zmian była zachodząca konieczność usprawnienia pracy terenowego aparatu podatków wiejskich, podniesienia jego operatywności, zapewnienia jednolitej polityki podatkowej oraz w wyniku tego skutecznej realizacji polityki finansowej partii i rządu na odcinku wsi. Doświadczenia lat ubiegłych wskazywały również na to, iż przy pozostawieniu polityki wymiaru i poboru oraz egzekucji świadczeń pieniężnych z tytułu podatków wiejskich w przydiach gminnych rad narodowych — (ca 3000 gmin) przy równocześnie b. często słabym poziomie fachowym i słabym uświadomieniu politycznym fachowego referatu PGRN — dochodziło łatwo do wypaczenia intencji polityki finansowej partii i rządu stosowanej wobec wsi, bardzo często z krzywdą mało- i średniorolnego chłopca, a z korzyścią dla kulaka.

Niezależnie od przytoczonych przyczyn jedną z przyczyn poważnych, która również zaważyła na szali podjęcia tego rodzaju reorganizacji aparatu podatków wiejskich, była akcja oszczędności w wydatkach administracyjnych, przewidziana w uchwałach II Zjazdu Partii, jako jeden ze środków prowadzących pośrednio do podniesienia stopy życiowej ludności pracującej.

W wyniku odpowiednich uchwał Prezydium Rządu z 1 sierpnia 1953 r. i 31 marca 1954 r. właściwość rzeczowa w zakresie wymiaru, rachunkowości i egzekucji podatku gruntowego, opłaty elektryfikacyjnej i funduszu „B“, Społecznego Funduszu Oszczędności, zaś w zakresie egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych z tytułu składek ubezpieczeniowych PZU, należności Państwowego Funduszu Ziemi oraz wszelkich innych należności pieniężnych, ściąganych w trybie egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych przynależnych dotąd do przydiów gminnych rad narodowych, została przeniesiona na przy-

¹⁾ Prof. N. N. Rowiński: Budżet Państwowy ZSRR Tom II — Polskie Wydawnictwa Gospodarcze str. 188—190, Warszawa rok 1951.

dia powiatowych rad narodowych. Przeniesienie tych agend odbyło się w czasie do 30 kwietnia 1954 r. Wstępem do realizowania tej akcji było wcześniejsze przekształcenie w PPRN dotychczasowych wydziałów podatków wiejskich na inspekcje podatków wiejskich przy wydziałach finansowych PPRN.

Zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Finansów — do kompetencji nowych inspekcji należą wymienione wyżej czynności z dodaniem wymiaru, rachunkowości, poboru i egzekucji podatku od wzbogacenia wojennego. Inspekcja podatków wiejskich prowadzi również rachunkowość, pobór i egzekucję Państwowego Funduszu Ziemi.

Podobnie jak przy inspekcji dochodów państwowych, na czele inspekcji stoi starszy inspektor podatków wiejskich. Inspektor realizuje zadania inspekcji przy pomocy rejonowych inspektorów podatkowych, referentów podatkowych, starszego księgowego i księgowych z tym, że każda z tych funkcji ma wyraźnie określony zakres czynności i odpowiedzialności.

Inspekcje podatków wiejskich mogą wykonywać zadania na terenie powiatu przez podział terenu na rejon podatkowy. Rejon podatkowy obejmuje jedną lub więcej gmin wiejskich. Na terenie całego kraju zostało utworzonych dotąd ponad 900 rejonów.

Względy rzeczowe, terenowe, udogodnienia dla płatnika podatku mogą zadecydować, iż w niektórych przypadkach w rejonie podatkowym może być umiejscowiony również wymiar i rachunkowość podatku gruntowego i należności niepodatkowych — a zatem inne podatki pozostają w kompetencji inspekcji podatków wiejskich.

Mimo przejścia przez powiat agend wymiaru, poboru, egzekucji i rachunkowości niesposób wyłączyć z akcji poboru przejętych podatków niższych ogniw terenowych, a przede wszystkim prezydii gminnych rad narodowych. Mają one współdziałać z inspekcją podatków wiejskich i z rejonowymi inspektorami, w organizacji akcji uświadamiającej wagę płacenia należności podatkowych, w organizowaniu akcji współzawodnictwa co do przedterminowego płacenia należności finansowych, oraz współdziałać również z aparatem sołtysów, jako inkasentów tych podatków oraz z poborcami skarbowymi.

W konsekwencji przedstawionych wyżej zmian organizacyjnych i funkcjonalnych w aparacie podatków wiejskich — zaszły również dość zasadnicze zmiany w dotychczasowej analitycznej rachunkowości budżetowej w oddziałach NBP. Dla potrzeb inspekcji podatków wiejskich, wydziałów finansowych zostały otwarte odrębne rachunki dochodów budżetu centralnego. Również tam, gdzie przy podziale okręgu inspekcji podatków wiejskich na rejon podatkowy — w rejonach prowadzi się wymiar podatku gruntowego i innych oraz rachunkowość — rejon taki posiada w oddziale rachunek rejonu podatków wiejskich. Takich rachunków rejonów zostało otwartych w oddziałach NBP ponad 180.

Omawiając zmiany w rachunkowości budżetowej NBP — należy zaznaczyć, iż równolegle z nimi zostały jednak zlikwidowane rachunki dochodów budżetu centralnego, prowadzone dla tych wpływów (podatek gruntowy, opłata elektryfikacyjna) w oddziałach NBP. Ilość zlikwidowanych z tego tytułu rachunków PGRN wynosi ca 3000 — co stanowi jak widzimy bardzo poważną ilość.

Wprowadzone zmiany nie zmieniły dotychczasowego systemu dotowania budżetów gmin wiejskich w drodze udziałów w dochodach regulujących bud-

żetu centralnego z tytułu pobieranego i księgowanego na rachunkach dochodów podatku gruntowego. Oddziały NBP, prowadzące nowe rachunki inspekcji i rejonów podatków wiejskich obliczają dla poszczególnych gmin te udziały i zaliczają je nadal gminom na ich rachunki podstawowe.

Przy omawianiu zmian w organizacji aparatu podatków wiejskich nie można nie wspomnieć o pracach partii i rządu, zmierzających do przeprowadzenia głębokich zmian w podziale administracyjnym państwa przez maksymalne przybliżenie organów władzy państwowej do mas oraz dalszy rozwój sił twórczych i aktywność mas chłopskich przez przyciąganie ich do bezpośredniego udziału w rządzeniu, co ma znaleźć swój wyraz w utworzeniu nowych większych gromad, przy równoczesnym zniesieniu dotychczasowych gmin i gminnych rad narodowych, a powołaniu do życia jeszcze w tym roku gromadzkich rad narodowych w drodze wyborów. W ramach nowego podziału administracyjnego — którego szczytnym celem jest również zbliżenie administracyjnego szczebla wyższego — powiatu — do gromady — przewiduje się tym samym zwiększenie ilości dotychczasowych powiatów, co w konsekwencji na odcinku omawianym inspekcji i rejonów podatków wiejskich również korzystnie scementuje okręg podatkowy — dając mu z jednej strony mniejszy teren dla planowania finansowego dochodów podatkowych wsi, co pozwoli na bardziej wnikliwe opracowanie tych planów — z drugiej zaś strony pozwoli wykorzystać dla akcji podatków wiejskich i związanych z nią czynności organa gromadzkich rad narodowych, tej najniższej reprezentacji życia zbiorowego na wsi.

Aparat finansowy podatków miejskich

Przy omawianiu organizacji aparatu finansowego tej grupy dochodów należy na wstępie zaznaczyć, że na obecnym etapie nie uległ on specjalnej reorganizacji. Trzonem tego aparatu są nadal wydziały finansowe PPRN lub miast stanowiących powiat oraz oddziałów finansowych dzielnicowych rad narodowych m. st. Warszawy i m. Łodzi — z tym, iż referat (lub oddział) podatków miejskich, jako komórka organizacyjna, wchodząca w skład wydziału, zajmuje się bezpośrednio sprawami postępowania, orzecznictwa i nadzoru w tych podatkach. Rachunkowość natomiast tych podatków prowadzi referat (oddział) księgowości. Nie została zatem na tym odcinku włączona rachunkowość podatkowa do referatu (oddziału) podatków miejskich.

W grupie tych podatków, które mianujemy podatkami miejskimi należy rozróżnić podatki z gospodarki nieuspołecznionej w formie podatku obrotowego i dochodowego, podatek od wzbogacenia oraz podatki i opłaty od ludności, do których zaliczamy przede wszystkim podatek od wynagrodzeń, podatek od nabycia praw majątkowych i opłaty skarbowe. Podatki tej grupy są dochodami budżetu centralnego.

Oddzielną grupę podatków miejskich (terenowych) tworzą natomiast podatek od nieruchomości, od lokali, podatek miejski i inne drobne podatki, które stanowią dochody budżetu terenowego.

Udział grupy podatków miejskich w ogólnym dochodzie budżetu państwa jest procentowo nieznaczny i wynosi ca 10%. Zagadnienie aparatu finansowego i samodzielnej rachunkowości tych dochodów itp. nie jest zatem problemem zasadniczym w przeciwieństwie choćby do dochodów państwowych, dla których źródłem jest cała gospodarka uspołecznionych przed-

siębiorstw państwowych i spółdzielczych i które to dochody stanowią w budżecie 1954 r. 86% ogólnej kwoty dochodów budżetu państwa.²⁾

Rola NBP w aparacie finansowym dochodów budżetowych

Z przejściem w 1951 roku budżetu centralnego i budżetów terenowych — zgodnie zresztą z założeniem wprowadzonej reformy bankowej — Narodowy Bank Polski — niezależnie od pełnionych już funkcji aparatu finansowego Ministerstwa Finansów — (centralny rachunek Ministerstwa Skarbu dla wszystkich rozliczeń budżetowych, rachunki byłych izb i urzędów skarbowych, główny kasjer dla rozliczeń z tytułu emisji biletów skarbowych i emitowanych pożyczek państwowych, szczegółowa rachunkowość prowadzona dla obowiązującego w swoim czasie, poza budżetem, systemu wyrównawczego cen itp.) pogłębił te funkcje w bardzo znaczącym zakresie. Wystarczy przypomnieć, iż z przejściem kasowej obsługi budżetów i przeprowadzaną kontrolę na tym odcinku — w NBP został zorganizowany nowy pion czynności bankowych, wykonujących tę obsługę na szczeblu Centrali Banku — w Departamencie Operacyjno-Rachunkowym — Wydział Obsługi Budżetu Państwa, w oddziałach wojewódzkich — w wydziałach operacyjno-rachunkowych — działy, a w oddziałach operacyjnych w zależności od ilości obsługiwanych jednostek budżetowych — komórki obsługi budżetu państwa, jako referaty, grupy czy działy. Ten specjalny pion w Banku tworzy również część składową ogólnego aparatu finansowego dochodów budżetowych, a aparatu Ministerstwa Finansów w szczególności.

Na tle takich założeń — nie wchodząc w szczegóły organizacyjne oraz szczegółowy zakres działania NBP na odcinku wykonywanej obsługi — rola aparatu bankowego na odcinku dochodów budżetowych posiada również swój ciężar gatunkowy.

Niezależnie bowiem od prowadzonej dla potrzeb wykonania budżetu odpowiedniej księgowości syntetycznej i odpowiednio rozbudowanej księgowości analitycznej rola oddziałów NBP ma szczególne znaczenie przy wykonywaniu dochodów budżetu państwa. W pierwszym rzędzie biorąc pod uwagę, iż wykonanie budżetu państwa oparte jest na zasadzie jedności kasowej umiejscowionej w Narodowym Banku Polskim — każdy wpływ do budżetu, każda złotówka „budżetowa” winna być przedmiotem kontroli. Kontrola ta i jej zakres wynika z obowiązującej w 1954 roku zasady kontroli jedności kasowej budżetu, która winna zapewnić w ramach bieżącej kontroli Banku najważniejsze zaliczanie wpływów budżetowych na odpowiedni rodzaj dochodu, właściwy budżet i odpowiedni rachunek organu finansowego — jako aparatu finansowego Ministerstwa Finansów lub jednostki budżetowej.

Jak najprawidłowsze przeprowadzenie takiej kontroli — przy równoczesnej pełnej znajomości zasad obowiązujących przy wykonywaniu budżetów — zapewnia rytmiczność pracy zarówno w pionie finan-

sowym NBP jak i w pionie finansowym Ministerstwa Finansów i jednostek budżetowych. Nieprawidłowości w wykonywaniu tej kontroli — wywołują dodatkowe perturbacje w postaci dodatkowych sprostowań i przeksięgowowań.

Na odcinku dochodów państwowych, tej najpoważniejszej grupy dochodów, przy której zadaniem aparatu bankowego oddziałów NBP jest nie tylko określenie rodzaju dochodów, lecz także przeprowadzenie szczegółowszej analizy tego wpływu, by go zaliczyć również podmiotowo na właściwy resort czy nawet grupę przedsiębiorstw (centralny zarząd) — rola oddziału i pracownika jest równie ważna i wywołuje konieczność posiadania znajomości zasad rozliczeń przedsiębiorstw z budżetem centralnym, czy budżetami terenowymi, a w pewnym nawet zakresie zasad systemu finansowego przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych.

Niemniejsze znaczenie posiada przyjmowanie wpływów z grupy podatków wiejskich w szczególności podatku gruntowego, płynącego ze wsi. Z uwagi na to, iż w większości pobór tego podatku odbywa się w drodze inkasa przez sołtysów i odprowadzania tych wpływów do kas gminnych rad narodowych — nie bez znaczenia będzie — z momentem wprowadzenia w NBP kontroli terminowości odprowadzania wpływów z kas specjalnych do kas NBP — odpowiednia mobilizacja wysiłku oddziałów w tym kierunku, w drodze akcji uświadamiającej, aby zapewnić sobie pełne zrozumienie przez prezydium rad narodowych finansowego i ekonomicznego sensu obowiązującej obecnie w przepisach Ministerstwa Finansów zasady codziennego odprowadzania wpływów podatkowych lub innych na właściwe rachunki do Banku.

Ministerstwo Finansów, idąc po linii jak najkorzystniejszego ustawienia organizacyjnego dochodów budżetowych, wprowadziło nową zasadę podziału dochodów budżetu centralnego, będących w administracji tego Ministerstwa, na cztery zasadnicze piony dochodów, z obowiązkiem prowadzenia przez oddziały NBP odpowiednich rachunków organów finansowych tzn. z zasadniczym podziałem na: dochody państwowe, podatki wiejskie, podatki miejskie i dochody administracyjne. Ma to również za cel, aby zgodnie z układem organizacyjnym aparatu finansowego na szczeblu centralnym, zapewnić i ułatwić właściwym jednostkom administracyjnym w ministerstwie pieczę nad tymi dochodami, w szczególności nad planowym ich wykonaniem. Podstawowym materiałem służącym do przeprowadzenia tego rodzaju kontroli czy analizy jest sprawozdawczość organów finansowych.

Doświadczenia czerpane zarówno z terenu administracji finansowej ZSRR, jak i z zakresu wykonywanych czynności przez Bank Państwa ZSRR oraz dotychczasowa praktyka z trzechletniej obsługi budżetu państwa, wykonywanej przez NBP wykazuje, iż do sprawozdawczości miesięcznej i jej terminowości, sporządzanej przez oddziały i Centralę NBP — Ministerstwo Finansów przykłada dużą wagę, jako do materiału dla prowadzenia analizy kasowego wykonania budżetu państwa. Toteż przy prowadzeniu przez NBP rachunkowości w wymienionych wyżej pionach dochodów budżetowych Ministerstwa Finansów — zagadnienie sporządzania sprawozdawczości według tych samych pionów staje się dla oddziałów i Centrali NBP nadal sprawą zasadniczej wagi. Przy założeniu niezmiennego końcowego terminu na złożenie takiej sprawozdawczości — do dnia 13 każdego miesiąca — składanie przez oddziały opera-

²⁾ W organizacji aparatu poboru podatków od ludności na terenie ZSRR istnieją inspektoraty podatkowe — odpowiadające naszym komórkom referatów podatków miejskich, które wchodziły na skład wydziałów finansowych rejonu i miasta (nie podzielonego na rejonu). Na czele inspektoratu stoi również starszy inspektor podatkowy, któremu podlegają inspektorzy podatkowi oraz agneci podatkowi.

Prof. N. N. Rowiński — Budżet Państwowy ZSRR tom II. Polgoss str. 257 — 8.

cyjne i oddziały wojewódzkie bezbłędnej sprawozdawczości i w terminie winna stać się jednym z zasadniczych zadań w ramach czynności związanych z przyjmowaniem, klasyfikowaniem i księgowaniem tych dochodów. W odpowiednim układzie prawidłowego wykonywania obsługi budżetowej na odcinku dochodów budżetowych Ministerstwa Finansów nie można nadal pominąć jak najważniejszego ułożenia się współpracy w oddziałach operacyjnych i wojewódzkich z organami finansowymi — których obecnie wielu oddziałom jeszcze ilościowo przybyło przez fakt usamodzielnienia księgowego poza dochodami państwowymi — również pionu podatków wiejskich (inspektoraty i rejony podatków wiejskich).

Przy przedstawianiu projektu budżetu państwa na r. 1954, w referacie wygłoszonym w sejmie, Minister Finansów stwierdził: „Dlatego czołowym odcinkiem frontu walki i zadań naszych w r. 1954 jest istotna poprawa w walce o obniżenie kosztów własnych produkcji i wzrost akumulacji socjalistycznej. W tym celu musi nastąpić wzmocnienie kontroli finansowej

pracy przedsiębiorstw, co wymaga aktywizacji aparatu finansowego przedsiębiorstw, centralnych zarządów, resortów oraz Ministerstwa Finansów i jego organów“.³⁾

Przy tak przedstawionej roli aparatu finansowego Ministerstwa Finansów w jego nowej strukturze, równie ważnego znaczenia nabiera jak najważniejsze zorganizowanie i ustawienie aparatu obsługi budżetu państwa w NBP, zwłaszcza w tych oddziałach, gdzie czynności tej obsługi wykonywane są na niedostatecznym poziomie. Aby sprostac dotychczasowym i z roku na rok narastającym zadaniom tej obsługi w szerszym i głębszym zakresie, zachodzi również dalsza konieczność jak najdalej posuniętej konsolidacji tego pionu czynności w Banku i dalszego podniesienia poziomu politycznego i fachowego pracowników wykonujących czynności z zakresu obsługi budżetu państwa.

W. Miłkowski

³⁾ Trybuna Ludu z dnia 25 kwietnia 1954 r. Nr 114.

NIEKTÓRE PRAKTYCZNE ZAGADNIENIA SZYBKOŚCI OBIEGU PIENIĄDZA

Szybkość obiegu pieniądza jest ważnym elementem zjawisk pieniężnych a znajomość przyczyn kształtujących szybkość pieniądza oraz skutków, jakie jej zmiany wywołują, jest niezbędnym warunkiem teoretycznego poznania problemów pieniężnych jak i skutecznym narzędziem planowania rozmiarów obiegu pieniężnego i obrotów gotówkowych (wpłat i wypłat), które w efekcie dają określoną zmianę obiegu.

Teoretycznie, szybkość obiegu mierzy się ilością płatności, jaką przeciętnie w danym okresie obsługuje jednostka pieniądza. Innymi słowy szybkość obiegu pieniądza określić można jako wynik podzielenia sumy obrotów gotówkowych w pewnym okresie przez przeciętny stan obiegu w tym okresie.

Jak wiadomo, nie wszystkie obroty pieniężne są uchwytne statystycznie, wobec czego w praktyce używa się do obliczenia szybkości obiegu danych statystycznych, obejmujących przeważającą większość obrotów gotówkowych. Cyfry te zawarte są w sprawozdaniach z wykonania operatywnych planów kasowych uwzględniających pełne obroty gotówkowe aparatu bankowego. Trudności ujęcia pełnych danych potrzebnych do ustalenia szybkości pieniądza odpadają, jeśli idzie o przeciętną ilość pieniądza wypuszczonego do obiegu, albowiem bank rozporządza w tym zakresie zupełnie dokładnymi materiałami.

Obecnie, kiedy w gospodarce narodowej znakomitą większość stanowią społecznie zakłady wytwórcze, usługowe oraz przedsiębiorstwa handlowe i rośnie rola gospodarki społecznej w produkcji rolnej, stosunkowo niewielka część obrotów gotówkowych odbywa się bez udziału kas bankowych. Kasy te obsługują w zasadzie wszystkie obroty gospodarki społecznej, zgodnie z zasadą socjalistycznej jedności kasy, według której na każdy wydatek jednostki społecznej podejmuje się gotówkę z banku, a wszystkie jej przychody są do banku odprowadzane.

Poza kasami bankowymi dokonywane być mogą

przezo obroty zawarte z reguły w kręgu ludności i gospodarki nieuspołecznionej: głównie zakupy ludności pracującej u indywidualnych rolników oraz opłacanie przez ludność tak miejską jak i wiejską usług rzemieślników i wolnych zawodów.

Szybkość więc obiegu obliczona przy użyciu obrotów bankowych stosunkowo nieznacznie odbiega od szybkości pieniądza opartej na pełnych obrotach gotówkowych. Istotną zresztą rolę dla badań obiegu pieniężnego odgrywają z m i a n y szybkości pieniądza; bez większego ryzyka, szczególnie dla krótkich okresów czasu, można założyć, że obroty pozabankowe pozostają w określonej proporcji do obrotów bankowych. Dzięki temu tzw. bankowa szybkość obiegu pieniądza wystarcza praktycznie do śledzenia rozwoju szybkości pieniądza. Potrzeba dynamicznego badania szybkości stawia na drugim planie jej wielkości absolutne a w pewnych przypadkach rola ich ogranicza się do dostarczenia podstawy do obliczenia odpowiednich wskaźników.

Mowa była dotąd ogólnie o obrotach bankowych — chodzi tu oczywiście o wpłaty do banków i wypłaty z kas bankowych, przy czym przez banki rozumiemy aparat bankowy sensu largo, tzn. Narodowy Bank Polski, banki specjalne, Powszechną Kasę Oszczędności oraz gminne kasy spółdzielcze.

Jeśli elementy bankowej szybkości oznaczmy następującymi symbolami:

- W — wpłaty do banków,
- WY — wypłaty banków,
- E — przeciętny stan obiegu,
- V — szybkość obiegu pieniądza,

to bankową szybkość pieniądza ująć możemy w trojaki sposób:

$$\begin{aligned} V_1 &= \frac{W}{E} \\ V_2 &= \frac{WY}{E} \\ V_3 &= \frac{W + WY}{E} \end{aligned}$$

Pierwsza metoda obliczania szybkości obiegu (V_1) daje pogląd, ile razy pieniądź wraca do banku, czyli charakteryzuje w istotny sposób szybkość pieniądza — w odróżnieniu od V_2 , które przeważnie nie przedstawia w ścisły sposób zmian szybkości obiegu, a niekiedy może wręcz fałszywie informować o kierunku tych zmian.

Pomijamy w dalszych rozważaniach wskaźnik V_3 , ograniczając się do stwierdzenia, że stanowi on metodę pośrednią oraz, jeśli idzie o powiązanie matematyczne z dwoma pierwszymi wskaźnikami, że $V_3 = V_1 + V_2$.

Wartość teoretyczną i przydatność praktyczną obu pierwszych metod (V_1 i V_2) do mierzenia i porównywania szybkości pieniądza w sposób bardzo wyrazisty charakteryzuje poniższy przykład, który przedstawia rozwój bankowej szybkości obiegu oraz wielkości, z których ona wynika, zamknięty w pięciu następujących po sobie okresach (I — V):

	I	II	III	IV	V
W	600	900	1200	600	600
wskaźnik	100	150	200	100	100
WY	800	1000	900	1000	700
wskaźnik	100	125	113	125	88
e	+200	+100	-300	+400	+100
Ek	700	8000	500	900	1000
E	600	750	650	700	950
wskaźnik	100	125	108	117	158
V_1	1,00	1,20	1,85	0,86	0,63
wskaźnik	100	120	185	86	63
V_2	1,33	1,33	1,33	1,43	0,74
wskaźnik	100	100	104	108	56

W przykładzie tym występują dodatkowo wielkości dotąd nie omawiane:

e = zmiana obiegu w danym okresie (stan końcowy minus stan początkowy),

Ek = stan obiegu na koniec okresu.

Stan obiegu na początek okresu I wynosi 500. Przyjmuje się, że przeciętny stan obiegu (E), tzn. średnia arytmetyczna dziennych stanów obiegu z danego okresu, równy jest średniej arytmetycznej stanu obiegu na początku okresu i jego stanu na koniec okresu.

Zaobserwujmy teraz, jak oba wskaźniki (V_1 i V_2) reagują na rozwój wpłat i wypłat, wahania wynikające z nich rozmiaru obiegu, wreszcie na zmiany związanej z tymi wielkościami szybkości pieniądza.

W II okresie w porównaniu z pierwszym rosną wszystkie podstawowe wielkości: wpłaty, wypłaty i średni stan obiegu (E wzrasta wskutek tego, że WY jest w II okresie większe niż W). V_1 wykazuje wzrost szybkości obiegu w stosunku do poprzedniego okresu (z 1,00 do 1,20), natomiast V_2 pozostaje na tym samym poziomie (1,33), gdyż WY wzrosło w tym samym stopniu co E (o 25%). Należy zauważyć że o ile w pierwszym okresie tylko 75% wypłat wróciło do banku, to w okresie II odsetek ten podniósł się do 90%. Niewątpliwie więc pieniądź w II okresie zdradzał większą ruchliwość niż poprzednio, co poddaje w wątpliwość użyteczność wskaźnika V_2 .

Analiza następnych okresów (III i IV) jeszcze silniej przemawia za stosowaniem metody wiążącej szybkość obiegu z wpłatami i wręcz dyskwalifikuje przydatność V_2 . W okresie III na tle okresu II rosną rozmiary wpłat, podczas gdy spadają wypłaty, wskutek czego obserwuje się obniżenie przeciętnego poziomu obiegu (o 13,3%). Z porównania wpłat z wypłatami wynika, że 133% wypłat wraca do banku, tzn. że powróciła również do kas bankowych część pieniądza wypuszczonego do obiegu w poprzednich

okresach. Fakty te mogą świadczyć jedynie o silnym wzroście szybkości obiegu, co znajdzie potwierdzenie w zmianie V_1 (wzrost z 1,20 do 1,85, czyli o 54%). V_2 wykazuje wzrost szybkości zaledwie o 4% (z 1,33 na 1,38).

W IV okresie przeciętny stan emisji znów podnosi się (po spadku w okresie poprzednim), ponieważ wypłaty są większe od wpłat przeciwnie niż w okresie

III). Wskaźnik „powracalności” $\frac{W}{WY}$ osiąga zaledwie 60%, czyli najmniej ze wszystkich okresów. Zjawiska te, w przeciwieństwie do poprzedniego okresu, są symptomami zwolnienia szybkości obiegu pieniądza. Żywo reaguje na nie V_1 , spada bowiem z 1,85 do 0,86, podczas gdy V_2 wykazuje zmianę w przeciwnym kierunku, bo podnosi się nieco (z 1,38 na 1,43).

Okres V charakteryzuje się dalszym wzrostem E i to silniejszym niż w poprzednim okresie, choć wzrost obiegu w ciągu okresu (e) jest słabszy niż w IV okresie (+100 w porównaniu z +400). Do banku odprowadzono 86% wypłat, czyli więcej niż w okresie IV, mimo to V_1 spada, ponieważ znacznie wzrósł przeciętny stan obiegu (E). Wprawdzie W pozostaje na tym samym poziomie, co w poprzednim okresie (600), niemniej, wskutek wzrostu emisji, na jednostkę obiegającego pieniądza przypada mniej powrotów do banku niż w okresie IV. Łatwo spostrzec, że V_2 tym razem zdecydowanie wykazuje analogiczną tendencję co i V_1 i to w silniejszym stopniu. Wynika to ze spadku wypłat przy podniesieniu się przeciętnego poziomu obiegu (E).

Powyższa analiza kilku przypadków różnych relacji wielkości kształtujących obieg pieniężny i szybkość nasuwa niezbicie wnioszek, że bankowa szybkość obiegu pieniądza wiąże się w istotny sposób z odprowadzaniem (powrotem) pieniądza do banku i konsekwentnie najwłaściwszą metodą jest wskaźnik okre-

ślony wzorem $V = \frac{W}{E}$. Z takiego ujęcia szybkości obiegu pieniądza wynikają następujące powiązania matematyczne:

- 1) V jest wprost proporcjonalne do W,
- 2) V jest odwrotnie proporcjonalne do E
- 3) jeśli $W = E$, to $V = 1$,
- 4) jeśli $W > E$, to $V > 1$,
- 5) jeśli $W < E$, to $V < 1$.

Ze związków 1) i 2) wypływają z kolei następujące współzależności dynamiczne (w rozwoju z okresu na okres):

jeśli W wzrośnie a razy, E — b razy i V — c razy, to $a = b \cdot c$;

czyli jeśli W ma wzrosnąć a razy i E b razy, to V powiększy się $\frac{a}{b}$ — krotnie.

Przy obliczaniu szybkości obiegu i obserwowaniu jej rozwoju praktyczne znaczenie ma okres przyjęty jako podstawa wyliczeń.

Normalnie najmniejszym okresem brany pod uwagę jest miesiąc, aczkolwiek badanie dekadowej szybkości obiegu pieniądza może w znacznym stopniu orientować o szybkości miesięcznej jeszcze przed uzyskaniem odpowiednich danych za cały miesiąc. Szybkość np. kwartalna jest w zasadzie trzykrotnie większa niż przeciętna szybkość miesięczna w odpowiednim kwartale, roczna — 12 razy wyższa itd., wobec czego dla porównywalności danych z okresów różnej długości wskazane jest przeliczanie wszystkich wskaźników na okres np. miesięczny jako najczęściej

używany (choćby ze względu na to, że miesiąc jest zasadniczym okresem rozliczeń z tytułu płac).

Po przedstawieniu metody mierzenia szybkości obiegu pieniądza należałoby z kolei zająć się praktycznym zastosowaniem szybkości obiegu do opracowywania planów kasowych i analizy ich wykonania, jak również do badań obiegu pieniężnego, luźniej już związanych z operatywnymi planami i ich realizacją. Wydaje się jednak, że przedtem warto poświęcić nieco miejsca na kilka uwag o ekonomicznym sensie zmian szybkości obiegu pieniądza.

Wahania szybkości obiegu (jej wzrost lub spadek) mogą być objawami tak dodatnich jak i niekorzystnych zjawisk gospodarczych. Wzrost szybkości pieniądza, czyli szybszy jego powrót do banku, w pewnych okolicznościach jest dowodem lepszej podaży towarów i usług, dzięki której ludność może w większym stopniu zrealizować swe dochody pieniężne niż przedtem. Niezależnie od poprawy podaży, ludność mogła w poprzednich okresach też gromadzić dochody, aby wydać je w okresie bieżącym na kosztowniejsze dobra konsumpcyjne, z reguły wyroby przemysłowe (np. zakupy jesienno-zimowe). Dotyczy to szczególnie ludności wiejskiej po żniwach.

Kiedy indziej szybki ruch pieniądza oznaczać będzie brak zaufania do waluty, wywołany jej deprecjacją (wzrostem ogólnego poziomu cen konsumpcyjnych), chwilową paniką na rynku, wywołaną pogłoskami o braku pewnych towarów lub zwyższe cen itp.

O ile nie występują przyczyny wyżej wymienione, szybkość obiegu może powiększyć się w pewnym stopniu w związku z popularyzacją (w danym okresie) oszczędzania w PKO (wzrost wkładów czyli wpłat do kas aparatu bankowego).

Spadek szybkości obiegu pieniądza jest zjawiskiem pozytywnym o ile jest symptomem wzrostu zaufania do pieniądza (dzięki jego stabilizacji lub aprecjacji). W rezultacie może nastąpić wzrost tezauryzacji, podyktowany dążeniem ludności do racjonalniejszego gospodarowania w czasie dochodami pieniężnymi. Obniżki cen lub ich zapowiedzi skłaniają ponadto do odłożenia zakupów na okres późniejszy.

Niezależnie od kwestii zaufania do pieniądza, ludność w pewnych okresach oszczędza część swych zarobków, aby zebrać większą sumę niezbędną do poczynienia poważniejszych zakupów (o ile rezygnuje lub nie ma możliwości korzystania z ratalnego systemu sprzedaży).

Zwolnienie szybkości obiegu stanowi objaw negatywny, jeśli wypływa z pogorszenia się podaży, co skłania do czekania na pojawienie się bardziej atrakcyjnych towarów. Tego rodzaju postawa konsumenta możliwa jest raczej w warunkach stabilizacji waluty — chyba, że w wyniku porównania korzyści, płynących z czekania na lepsze towary, ze stratami, jakie może wywołać deprecjacja odłożonych dochodów, przewidywane zyski wezmą górę nad przewidywanymi stratami.

Spadek szybkości pieniądza wywołany bezpośrednio tezauryzacją z przyczyn wyżej wymienionych może być w pewnym stopniu zahamowany większą niż poprzednio popularnością wkładów PKO jako formy oszczędzania indywidualnego.

W rozważaniach o czynnikach warunkujących rozwój szybkości pieniądza pomijamy wpływ średniej długości okresu rozliczeń z tytułu płac. Jasne jest, że przejście np. z wynagrodzeń miesięcznych na system pensji kwartalnych obniży, z grubsza biorąc, szybkość obiegu do 1/3 i tego rodzaju wpływy techniczne

(organizacyjne) należy z obliczeń eliminować jako czynniki pozaekonomiczne. W praktyce zresztą udział w dochodach grup ludności o różnych okresach płac przyjąć można z dużym przybliżeniem, jako współczynnik niezmienny (szczególnie przy badaniu krótkich okresów czasu).

Wzrost szybkości pieniądza $\left(\frac{W}{E}\right)$ oznacza zmniejszenie wartości ułamka $\left(\frac{E}{W}\right)$ (odwrotności szyb-

kości obiegu). Ułamek ten traktować można, z pewnym przybliżeniem, jako wskaźnik stosunku zapasów pieniężnych ludności do jej dochodów pieniężnych, zważywszy, że nieznaczny tylko odsetek pieniądza w obiegu spoczywa w kasach gospodarki społecznej, wpłaty zaś do banku pochodzą w przeważającej mierze od ludności, dając w ten sposób obraz jej dochodów pieniężnych (niekoniecznie jednak aktualnych, bo wydatki ludności mogą też stanowić albo część dochodów aktualnych, albo przeciwnie, przewyższać je, pochłaniając część dochodów odłożonych w poprzednich okresach).

Ze wzrostu szybkości obiegu pieniądza czyli spadku, z grubsza biorąc, relatywnych zapasów pienięż-

nych ludności $\left(\frac{E}{W}\right)$ wypłynąć mogą, zależnie od innych okoliczności, tak wnioski pozytywne jak i negatywne. Spadek relatywnych rezerw pieniężnych ludności oznaczać może albo lepsze zaopatrzenie ludności, albo obniżenie realnych dochodów.

Odwrotnie, spadek szybkości obiegu czyli wzrost relatywnych zapasów pieniężnych ludności może, ale bynajmniej nie musi, być świadectwem podniesienia się stopy życiowej, może być również wynikiem pogorszenia się podaży.

Na wahania relatywnych zapasów pieniężnych (i szybkości obiegu pieniądza) mają też wpływ zmiany w strukturze dochodów ludności w sensie udziału w dochodach grup ludności o różnej wysokości dochodów na głowę. Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że większy udział grup o większych dochodach oznacza wzrost relatywnych rezerw gotówkowych czyli spadek szybkości obiegu pieniądza.

Powyższe uwagi o relatywnych zapasach pieniężnych mają wartość przy założeniu, że ludność nie przechowuje swych dochodów w formie wkładów oszczędnościowych.

Spadek czy wzrost poziomu życiowego ludności — to zagadnienie dochodu realnego i zjawiska pieniężne tej sprawy w pełni nie wyjaśniają. Natomiast szybkość pieniądza daje pogląd na to, w jakiej formie ludność korzysta ze swych dochodów — czy przechowuje je w postaci pieniądza, czy też woli zamienić dochody pieniężne na towary i usługi.

Wydaje się, że szybkość obiegu pieniądza w ostatecznym efekcie (w dłuższych okresach czasu) uwarunkowana jest podażą w szerokim znaczeniu tego słowa (ilością i jakością dóbr i usług, ich urozmaicheniem i wzajemną zastępowalnością). Zmniejszenie bowiem dopływu pieniądza na rynek nie ograniczy w tym samym stopniu jego powrotu do banku, jeśli podaż będzie nadal atrakcyjna, z drugiej zaś strony wzrost wypłat (na płace czy skup) będzie wchłonięty przez aparat bankowy, gdy sprostą mu podaż postawiona na odpowiednim poziomie.

Jeśli idzie o praktyczną stronę zastosowania szybkości obiegu pieniądza w planowaniu kasowym i w związanych z nim badaniach obiegu pieniężnego, należałoby poruszyć następujące zagadnienia:

- 1) sprawdzanie planu kasowego i kontrola jego wykonania od strony szybkości obiegu,
- 2) szybkość obiegu w mieście i na wsi,
- 3) szybkość obiegu w skali regionalnej.

Operatywny kwartalny plan kasowy, sporządzony, w przeważającej mierze, na podstawie innych operatywnych planów gospodarczych, wymaga sprawdzenia wzrostu (czy spadku) poszczególnych kategorii obrotów na tle dotychczasowego ich rozwoju i wahań w analogicznych okresach lat poprzednich, podobnego sprawdzenia salda planu (wzrostu lub spadku emisji), wreszcie skontrolowania planowej szybkości obiegu przez konfrontację z jej tendencją w ostatnich okresach i odpowiednich okresach lat poprzednich. Odchylenia od tych tendencji powinny mieć uzasadnienie w wahaniami sezonowych (jeśli idzie o porównanie z ostatnim, najbardziej aktualnym trendem) albo też w nowym, na tle sytuacji w odpowiednich okresach lat ubiegłych, układzie wielkości ekonomicznych.

Nieprawidłowości rozwoju obiegu, wynikające z salda zamykającego projekt planu kasowego lub pośrednio z tendencji planowej szybkości obiegu, mogą dać asumpt do rewizji planu i jego zmiany w sensie korekty pewnych planów gospodarczych, na których opiera się plan kasowy (może przybrać to formę nałożenia dodatkowych zadań na wykonawców tych planów).

Obliczenie planowej (wynikającej z planu kasowego) szybkości obiegu nastroczać może pewne trudności, jeśli idzie o planowy średni stan emisji — wpłaty są oczywiście dane z planu kasowego. Badania emisji wykazały, że w ostatnich okresach E kwartalne pozostaje w pewnej, stosunkowo stałej proporcji do E_k (stanu na koniec kwartału), tak że w praktyce należy liczyć się z zaledwie paroprocentowym odchyleniem założonej proporcji $\frac{E}{E_k}$ od faktycznego stosunku tych wielkości, który można wyliczyć dopiero po wykonaniu planu.

Planowane E nietrudno więc obliczyć, dodając do faktycznego stanu emisji na koniec poprzedniego kwartału planowaną zmianę obiegu i otrzymany wynik mnożąc przez współczynnik $\frac{E}{E_k}$ uzyskany na podstawie doświadczeń z poprzednich kwartałów.

Wyliczona planowa szybkość obiegu służy do kontrolowania faktycznej (miesięcznej) szybkości obiegu pieniądza, obserwowanej w trakcie wykonywania planu kasowego.

Wartość szybkości obiegu jako instrumentu kontroli planu kasowego i wskaźnika sprawdzającego i koordynującego inne plany gospodarcze, które kształtują rozmiary obrotów gotówkowych i ilość obiegającego pieniądza, wystąpić może dobitnie przy opracowywaniu planów kasowych, obejmujących dłuższe (np. roczne) okresy. Powstać może bowiem sytuacja, kiedy zestawienie pieniężnych efektów planów gospodarczych (lub ich projektów) w postaci przychodów i rozchodów planu kasowego daje w wyniku zmianę obiegu nie do przyjęcia — nadmierny wzrost lub przeciwnie, absurdalny spadek, przekraczający np. wyjściowy stan obiegu. Dając podobne rezultaty pierwsza wersja planu kasowego nie powinna zresztą budzić zdziwienia, ponieważ plan kasowy, obok bilansu dochodów i wydatków ludności, jest jedynym sprawdzianem prawidłowego powiązania planów gospodarczych, mających główny wpływ na obieg pieniężny.

Wyprowadzenie planu kasowego „na czyste wody” zaczyna się zwykle w podobnych sytuacjach od ustalenia i przyjęcia za element niezmienny jednej ze stron planu (przychodów albo rozchodów). Zazwyczaj łatwiej jest ustalić rozchody, gdzie najważniejsza pozycja — płace — pozostaje w określonym związku z rozwojem produkcji, inwestycji itp.

Przy danych rozchodach, założenie planowej zmiany obiegu określa wielkość przychodów, a wśród nich utargu towarowego, stanowiącego przeważającą większość wpłat. Zaplanowanie zmiany emisji wymaga z kolei uprzedniego założenia szybkości obiegu.

Punktem wyjściowym jest więc planowana szybkość obiegu. Mając tę wielkość (oraz wypłaty) ustalić można zmianę obiegu, a co za tym idzie, plan wypłat.

Zmianę obiegu obliczyć można posługując się znanyym wzorem $V = \frac{W}{E}$; w postaci następującego równania:

$$\text{gdzie: } V = \frac{W \cdot Y - e}{(E_p + e) \cdot k}$$

1) szukaną niewiadomą jest e (planowana zmiana obiegu),

2) licznik ułamka tworzącego prawą stronę równania oznacza planowane wpłaty (W),

3) E_p jest stanem obiegu na początku okresu planowanego, natomiast $E_p + e$ jest stanem obiegu na koniec tego okresu,

4) k jest empirycznie ustaloną proporcją $\frac{E}{E_k}$, wobec czego mianownik ułamka, tzn. $(E_p + e) \cdot k$ stanowi planowy średni stan emisji.

Po odpowiednim przekształceniu równania otrzymujemy:

$$e = \frac{WY - V \cdot k \cdot E_p}{V \cdot k + 1}$$

Nie pozostawia wówczas trudności obliczenie wpłat ($W = WY - e$), a następnie ustawienie pozostałych pozycji przychodowych, w pierwszym rzędzie utargu towarowego.

W przypadku, gdy dane są przychody (W) a szuka się zmiany obiegu (i rozchodów), równanie nasze ma postać nieco prostszą:

$$V = \frac{W}{(E_p + e) \cdot k}$$

po przekształceniu zaś:

$$e = \frac{W - V \cdot k \cdot E_p}{V \cdot k}$$

albo (co jest praktyczniejse):

$$e = \frac{W}{V \cdot k} - E_p$$

Ponieważ, oczywiście, $e = E_k - E_p$, z ostatniej postaci wzoru na e , wynika, że stan emisji na koniec okresu planowanego obliczyć można za pomocą wzoru:

$$E_k = \frac{W}{V \cdot k}$$

Wzór ten stanie się bardziej zrozumiały, jeśli uprzytomnimy sobie, że wpłaty podzielone przez szybkość (czyli pomnożone przez jej odwrotność, tzn. $\frac{E}{W}$) dają E czyli przeciętny stan obiegu, z kolei zaś E podzielone przez k (czyli pomnożone przez odwrotność k — tzn. $\frac{E_k}{E}$) da w wyniku stan obiegu na koniec okresu:

$$W : V : k = W \cdot \frac{1}{V} : k = W \cdot \frac{E}{W} : k = E \cdot \frac{1}{k} = E \cdot \frac{E_k}{E} = E_k$$

Problem mierzenia szybkości obiegu pieniądza na wsi (pozostającego w posiadaniu ludności wiejskiej, tzn. rolników indywidualnych i członków spółdzielni produkcyjnych) będzie rozwiązany, jeśli znane będą

metody obliczania W i E, czyli wpłat dokonywanych przez ludność wiejską do banków oraz przeciętnego stanu zapasów gotówkowych na wsi w danym okresie.

PRZYCHODY

1. Skup wiejski
2. Odszkodowania ubezpieczeniowe
3. Kredyty udzielone
4. Wpłaty z rachunków rolniczych spółdzielni produkcyjnych
5. Utargi od ludności miejskiej
6. Wpływy za usługi na rzecz jednostek uspołecznionych (zarobki wozaków nierejestrowanych)
7. Stan zapasów gotówkowych ludności wiejskiej na początku okresu

Na wpłaty wsi do banków składa się większość pozycji rozchodów wsi, mianowicie od 1 do 6. Łatwo jest znaleźć materiały cyfrowe dotyczące poz. 1—4, poważne zaś trudności nasuwają dwie następne pozycje.

Utarg gminnych spółdzielni jest cyfrą znaną, składają się nań jednak obok zakupów ludności wiejskiej również w pewnej części wpływy pochodzące od ludności miejskiej i państwowych gospodarstw rolnych (lub innych jednostek uspołecznionych).

Nieuchwytna jest statystycznie sprzedaż miejskiego handlu uspołecznionego na rzecz ludności wiejskiej, i jak się zdaje, brak jest metody szacunkowego obliczania tych obrotów.

W tej sytuacji nie pozostaje nic innego jak przyjąć, że sprzedaż GS na rzecz ludności miejskiej i PGR odpowiada swą wielkością zakupom wsi w placówkach miejskiego handlu uspołecznionego, czyli że pozycje 5 i 6 rozchodów wsi równe są utargowi GS.

Wobec tego wpłaty ludności wiejskiej do kas aparatu bankowego będą sumą pozycji 1 — 4 rozchodów oraz utargu gminnych spółdzielni.

Trudniejsza jest sprawa z obliczeniem średnich zapasów gotówkowych na wsi. Osiągnąć to można w sposób przybliżony metodą eliminacji, mianowicie przez odjęcie od średniego stanu obiegu (w miesiącu np.) — przeciętnych zapasów gotówkowych jednostek gospodarki uspołecznionej oraz ludności miejskiej (ściśle biorąc ludności utrzymującej się z płac oraz emerytur, rent, zasiłków i stypendiów).

Sprawozdania z wykonania planu kasowego zawierają dane o stanach kas uczestników planowania kasowego oraz GKS i PKO na przełomie każdego miesiąca. Przeciętny stan tych kas przyjąć można jako średnią arytmetyczną stanu na początek i na koniec okresu (brak jest danych o dziennych wahaniami pogotowia kasowego gospodarki uspołecznionej). Poza ewidencją planowania kasowego pozostają kasy niektórych jednostek uspołecznionych, zwolnionych od obowiązku podawania stanu kas w sprawozdaniach z obrotów gotówkowych. Pogotowie kasowe tych jednostek należałoby dodatkowo oszacować lub najlepiej ustalić na drodze jednorazowej ankiety.

Znając globalne sumy (np. miesięczne) wypłat z funduszu płac, z tytułu emerytur, rent, zasiłków i stypendiów oraz terminy tych wypłat i kwoty przypadające na każdy termin, ustalić można codziennie stany zapasów gotówkowych ludności pochodzących z tych źródeł, przy czym wskazane jest przyjęcie następujących założeń upraszczających:

1) pracownicy, emeryci, stypendyści itp. nie oszczędzają zarówno w formie tezauryzacji jak i wkładów oszczędnościowych.

Zatrzymajmy się na chwilę nad bilansem gotówkowym wsi, schemat jego przedstawia się następująco:

ROZCHODY

1. Podatek gruntowy
2. Składki ubezpieczeniowe
3. Spłata kredytów
4. Wpłaty na rachunki rolniczych spółdzielni produkcyjnych
5. Zakupy w gminnych spółdzielniach i zapłata za usługi GS
6. Zakupy w uspołecznionych placówkach w mieście i zapłata za usługi w tych placówkach
7. Zapłata za usługi prywatnego rzemiosła w mieście i wolnych zawodów
8. Stan zapasów gotówkowych ludności wiejskiej na koniec okresu.

2) dokonują oni wydatków równomiernie; tak więc pracownicy umysłowi otrzymujący płace miesięczne wydają codziennie $1/30$ pensji (np. urzędnik bezpośrednio po zainkasowaniu pensji miesięcznej w pierwszym dniu miesiąca posiada zapas gotówki w wysokości pensji netto, następnego dnia ma $29/30$ pensji, trzeciego dnia $28/30$, wreszcie 30-go dnia — $1/30$ i pierwszego następnego miesiąca, przed nową wpłatą — zero), robotnicy zaś otrzymujący wynagrodzenie w kilku terminach w ciągu miesiąca (kwoty o różnej wysokości — zaliczki, premie, ostateczne rozliczenie itp.) tak rozkładają swe wydatki, że każdego dnia wydają $1/30$ swych łącznych miesięcznych zarobków.

Suma otrzymanych w powyższy sposób dziennych stanów rezerw gotówkowych, podzielona przez ilość dni w okresie da w wyniku średni stan zapasów ludności miejskiej, pochodzących z wyżej wymienionych źródeł.

Reszta, pozostająca po odjęciu średniego pogotowia kasowego gospodarki uspołecznionej i zapasów gotówkowych, pochodzących z płac, rent itp., od przeciętnej emisji stanowi, ściśle biorąc, łączny średni stan rezerw pieniężnych ludności wiejskiej oraz gospodarki nieuspołecznionej w mieście.

Jak się zdaje nie ma dotąd metody, która by umożliwiła, z dostateczną dokładnością, podział otrzymanej w ten sposób wielkości na ludność wiejską i miejską gospodarkę nieuspołecznioną.

Tak więc z dwóch elementów, składających się na szybkość obiegu na wsi (W i E), pierwszy z nich byłby obliczony ze znacznie większą dokładnością niż drugi. Absolutna szybkość „wiejska” wyliczona przedstawioną wyżej metodą nie będzie więc dokładna, co z kolei utrudni podział „ogólnej” szybkości pieniądza na miejską i wiejską. Jeśli bowiem ogólną szybkość pieniądza oznaczmy przez:

$$V = \frac{W}{E}$$

wiejską zaś przez:

$$V_w = \frac{W_w}{E_w}$$

to szybkość obiegu w mieście wyniesie:

$$V_m = \frac{W - W_w}{E - E_w}$$

Gdyby założenie, że proporcja podziału E_w na ludność wiejską i gospodarkę nieuspołecznioną w mieście jest stała, było realne, wówczas V_w i V_m byłyby wielkościami dość dokładnymi, aby można było ich użyć do badań dynamicznych (rozwojowych). Należy jednak przypuszczać, że zapasy gotów-

kowe na wsi podlegają silniejszym wahaniom niż rezerwy pieniężne miejskiej gospodarki nieuspołecznionej.

Problem leży więc nadal w podziale Ew na wieś i miasto. Dopóki nie będzie on rozwiązany, nie będzie możliwe porównanie obliczonych z wystarczającą dokładnością Vm i Vw i śledzenie ich rozwoju. Trudności te sugerują odmienne, w zasadniczy sposób, rozwiązanie: rozszcześcić V na „ludność pracującą“ (utrzymującą się z płac, rent itp.) oraz indywidualnych chłopów wraz z członkami wiejskich spółdzielni produkcyjnych i gospodarką nieuspołecznioną w mieście. Pozwoliłoby to uniknąć kłopotów związanych z podziałem E, natomiast nastroczyłoby prawdopodobnie poważniejszych od nich trudności podziału W. Co jednak najważniejsze, nowa linia podziału nie byłaby tak interesująca teoretycznie i praktycznie, jak podział miasto — wieś, zważywszy, że pieniądz na wsi jest znacznie mniej ruchliwy niż w mieście, a szybkość obiegu rezerw gospodarki nieuspołecznionej w mieście jest niewątpliwie bardziej zbliżona do szybkości obiegu pieniądza posiadanego przez ludność pracującą miast niż pieniądza przechowywanego na wsi.

Mierzenie szybkości obiegu pieniądza w skali regionalnej (np. wojewódzkiej) wymaga użycia metod podobnych jak przy obliczaniu szybkości obiegu dla ludności pracującej miast oraz gospodarki nieuspołecznionej na wsi i w mieście.

Wpłaty do banku uzyskać można bez trudności ze sprawozdań z wykonania planu kasowego, sporządzonych przez oddziały wojewódzkie NBP.

Co do przeciętnego stanu obiegu na obszarze województwa, to pewne jego składniki dadzą się wyliczyć na podstawie danych dostępnych na miejscu: średni stan pogotowia kasowego gospodarki uspołecznionej oraz zapasów gotówkowych ludności, pochodzących z płac, emerytur, rent, zasiłków i stypendiów ustalić można metodą przedstawioną wyżej w związku z zagadnieniem obliczenia tych rezerw pieniężnych w skali państwowej.

Ocena zapasów gotówkowych gospodarki nieuspołecznionej na wsi i w mieście wymaga, jak się wydaje, zastosowania metody centralnej, polegającej na podziale tych zapasów w skali państwowej na województwa według ustalonego klucza. Proporcje podziału można by oprzeć na jednym z następujących kryteriów.

1. ilość ludności wiejskiej
2. obszar użytków rolnych
3. wymiar podatku gruntowego, obrotowego i dochodowego.

Ostatnie kryterium najbardziej zasługuje na uwagę, gdyż stanowi swego rodzaju wskaźnik przychodowości i uwzględnia zarówno wieś jak i miasto.

Przy porównywaniu regionalnych szybkości obiegu należy pamiętać, że różnice pomiędzy poszczególnymi okręgami mogą mieć źródło m. in. w przepływie pieniądza z jednego okręgu do drugiego. „Migracje“ pieniądza mogą występować z następujących przyczyn:

- 1) Zatrudnienie na terenie danego okręgu pracowników stale zamieszkujących w innych okręgach,
- 2) Wyjazdy do innego okręgu na wczasy, kurację itp.

3) Zakupy dokonywane poza okręgiem, gdzie znajduje się zakład pracy czy źródło innych dochodów.

Powstające na tym tle dysproporcje w szybkości obiegu między różnymi regionami jasno wykazuje uproszczony przykład, zakładający jednokierunkowy przepływ pieniądza między dwoma województwami. Przypuśćmy, że:

1) robotnicy stale zamieszkujący w województwie A pracują przez dłuższy czas w województwie B, otrzymując tam wynagrodzenie.

2) ludność zamieszkująca w województwie B wyjeżdża na wczasy i leczy się w miejscowościach wypoczynkowych i uzdrowiskowych województwa A,

3) ludność zamieszkująca w województwie B dokonuje zakupów w województwie A.

Jeśli założymy, że w braku tych wyjazdów szybkość obiegu pieniądza w obu województwach byłaby identyczna, to jasną jest rzeczą, że w wyniku „wizyt“ pociągających za sobą przepływ pieniądza z A do B szybkość obiegu w województwie A będzie większa niż w województwie B. Wpłaty do banków będą wielkością nieporównywalną z przeciętnym obiegiem wyliczonym dla A podaną wyżej metodą, gdyż pochodzą one z pewnej części ze źródeł spoza województwa, podczas gdy Ea tych źródeł nie uwzględnia. Przeciwnie w B, gdzie Wb nie będzie obejmowało części wpłat związanych z Eb.

W pewnych warunkach ruch pieniądza z B do A nie będzie miał wpływu, w zasadzie, na szybkość obiegu pieniądza w obu województwach — nastąpi to wówczas, gdy odbywać się on będzie wyłącznie za pośrednictwem poczty. Pozostaje to w związku z faktem, że nie następuje wtedy fizyczny przepływ pieniądza z B do A. W województwie B sumy te są wpłacane na pocztę (w przeciwieństwie do sytuacji, kiedy są one wywożone przez zainteresowane osoby), natomiast w województwie A wprowadzenie wpłat do banków rosną, gdyż są „finansowane“ dodatkowo przez województwo B, nie należy jednak zapominać, że zostały one przedtem pomniejszone wskutek podjęcia przekazów pochodzących z B, obniżyło się bowiem odpowiednio saldo obrotów między pocztą a bankiem (lub wpłaty poczty do banku, co na jedno wychodzi).

* * *

Rozważania niniejsze nie miały na celu przedstawienia w sposób pełny i wyczerpujący zagadnień szybkości obiegu pieniądza, co wynika zresztą z tytułu, jakim artykuł opatrzone. Chodziło raczej o naskikowanie kilku problemów i próbę ich praktycznego rozwiązania. Metody tutaj zaproponowane mają luki i niedomówienia, co wiąże się między innymi z dość skąpyimi jeszcze doświadczeniami z zakresu praktycznych badań szybkości obiegu. Toteż artykuł ma w dużej mierze charakter dyskusyjny, co pozwala mieć nadzieję, że temat ten poruszony nie po raz pierwszy na łamach „Wiadomości“ *) zwróci uwagę czytelników i skłoni ich do zabrania głosu nad zagadnieniem, które zasługuje, jak się wydaje, na większe niż dotychczas zainteresowanie.

Z. Tokarski

* Por. St. Michalski: O szybkości krążenia pieniądza, nr 6 i 8/53.

POLITYKA WALUTOWA ANGLII*)

Polityka walutowa Anglii i sytuacja funta szterlinga wywierają poważny wpływ na światowy rynek kapitalistyczny. Podobnie jak dolar amerykański, funt szterling zajmuje poważne miejsce wśród walut świata kapitalistycznego. Znaczna bowiem część operacji walutowych, związanych z wymianą handlową krajów kapitalistycznych, przeprowadzana jest w funtach szterlingach.

Specjalne znaczenie funta szterlinga wypływa z jego roli, jako głównej waluty bloku szterlingowego. Kraje, wchodzące w skład bloku szterlingowego, trzymają większą część swoich rezerw walutowych w funtach szterlingach i z reguły utrzymują stały kurs wymienny swoich walut w odniesieniu do funta szterlinga. Waluty tych krajów i funt szterling są wzajemnie wymienialne.

Liczne kraje kapitalistyczne, nie wchodzące w skład bloku szterlingowego, również trzymają poważne rezerwy szterlingowe i wykorzystują funt szterling w swoich rozrachunkach walutowych. Polityka walutowa szeregu krajów zachodnio-europejskich i innych krajów kapitalistycznych zależy w wielkim stopniu od polityki walutowej Anglii.

Polityka walutowa Anglii po drugiej wojnie światowej odzwierciedla z jednej strony osłabienie imperializmu brytyjskiego, przekształcenia Anglii w „młodszego partnera” Stanów Zjednoczonych, a z drugiej strony — zaciętą walkę monopolu angielskich o maksymalne zyski i wysiłki ich w kierunku obrony swej pozycji przed atakiem monopolu amerykańskich. Istnienie tych dwóch przeciwnych sobie tendencji wyjaśnia linię rozwojową polityki walutowej Anglii i jej obecną sytuację walutową.

Na odcinku walutowym toczy się zacięta walka między funtem a dolarem. Pomijając przy tym rzeczywiste pogorszenie sytuacji funta szterlinga, pozycja jego jest jeszcze nadal dość silna.

Poważne osłabienie pozycji funta szterlinga nastąpiło w pierwszym stadium ogólnego kryzysu kapitalizmu, szczególnie w wyniku pierwszej wojny światowej i w okresie światowego kryzysu gospodarczego w latach 1929—1933. W roku 1931 funt szterling stał się walutą papierową, podatną na wpływy inflacji.

W czasie drugiej wojny światowej sytuacja waluty angielskiej pogorszyła się jeszcze bardziej. Już w roku 1939 Anglia zmuszona była wprowadzić surowe ograniczenia walutowe. W latach wojny inflacja przybrała poważne rozmiary, w konsekwencji czego siła nabywcza funta szterlinga spadła gwałtownie. Po drugiej wojnie światowej rząd angielski prowadził politykę, która bynajmniej nie sprzyjała w rzeczywistości umocnieniu waluty. Anglia popadłszy w kleszcze militarno-politycznej i ekonomicznej zależności od Stanów Zjednoczonych, zmuszona była w znacznej mierze podporządkować swoją politykę walutową potrzebom USA.

Otrzymawszy od USA w roku 1945 pożyczkę w wysokości 3.750 mil dolarów, Anglia wzięła na siebie szereg uciążliwych zobowiązań. Zobowiązała się ona stosować przy imporcie z USA taki sam tryb postępowania jak przy imporcie z innych krajów, rozluźnić imperialne preferencje celne, wprowadzić wymienialność funta szterlinga na dolary amerykańskie, początkowo dla USA a następnie dla innych krajów kapitalistycznych, itp.

Nawet tylko częściowe wypełnienie przez Anglię podjętych zobowiązań spowodowało w znacznym stopniu zaostrzenie kryzysu walutowego w kraju w roku 1947, kiedy polityka przywrócenia wymienialności funta szterlinga doznała pełnego załamania w związku z katastrofalnym wyczerpaniem się walutowo-złotych rezerw Anglii. W roku 1949 Stany Zjednoczone narzuciły Anglii dewaluację funta szterlinga. Chociaż monopolisci angielscy uczynili wszystko, by wykorzystać dewaluację dla swoich interesów, to dewaluacja ta przyniosła jednakże poważne straty gospodarce angielskiej i spowodowała upadek prestiżu funta szterlinga. Ostatnie poważne zaostrzenie kryzysu walutowego w Anglii miało miejsce w roku 1951 i w początkach roku 1952, kiedy w związku z ostrym wzrostem cen surowców importowanych i artykułów żywnościowych oraz w związku ze zwiększeniem potrzeb wojennej gospodarki angielskiej na surowce importowane, przy ograniczonych możliwościach eksportowych, pasywność bilansu płatniczego Anglii osiągnęła niebywale rozmiary, a rezerwy złota i dolarów zmalały w krótkim okresie dziewięciomiesięcznym (II półrocze 1951 r. i I kw. 1952 r.) przeszło o połowę.

Rząd angielski zdołał wprawdzie osłabić w pewnym stopniu ostrość kryzysu walutowego, ale dzięki tylko zastosowaniu radykalnych środków: silnego skurczenia importu tak do Anglii jak i do innych krajów bloku szterlingowego, ostrego podwyższenia stopy procentowej, itp. Pomimo to sytuacja walutowa Anglii jest w chwili obecnej nadal niepomyślna. Saldo aktywne bilansu płatniczego w zakresie transakcji bieżących jest niewielkie. Saldo to bez wojennej „pomocy” amerykańskiej wynosiło w roku 1952 sumę 134 mil funtów szterlingów a w roku 1953 123 mil funtów szterlingów. Widać z tego wyraźnie, iż środków tych jest za mało dla zwiększenia wywozu kapitałów, pokrycia długów zagranicznych oraz jakiegokolwiek poważniejszego zwiększenia rezerw złota i dolarów. Rezerwy te powiększyły się wprawdzie nieco w ciągu dwóch ostatnich lat, jednak tempo tego wzrostu było tak małe, że rezerwy te nie osiągnęły dotychczas swego powojennego poziomu maksymalnego. Tak np. na koniec maja 1954 roku rezerwy te wynosiły kwotę tylko 3 mld dolarów, podczas gdy w połowie 1951 roku osiągnęły one 3,9 mld dolarów a przed wojną dochodziły do 4—4,5 mld dolarów, przy czym siła nabywcza dolara była wówczas przeszło dwukrotnie większa niż obecnie.

Powojenna polityka walutowa Anglii zawiera w sobie jaskrawe sprzeczności. Z jednej strony Anglia stara się zwiększyć rolę funta szterlinga w rozrachunkach międzynarodowych oraz umocnić jego pozycję jako głównej waluty bloku szterlingowego. Z drugiej natomiast strony, nieelastyczny system ograniczeń walutowych i surowa reglamentacja rozrachunków międzynarodowych w walucie angielskiej utrudniają rozszerzenie zasięgu funta szterlinga. Ta okoliczność, iż funt szterling jest walutą niewymienialną, utrudnia mu rzeczywiście walkę z dolarem amerykańskim, ogranicza rolę Anglii na międzynarodowym rynku surowców oraz zmniejsza znaczenie Londynu jako centrum rozrachunkowego i kredytowego. Niewymienialność funta szterlinga prowadzi nieuchronnie do nasilenia tendencji odśrodkowych w bloku szterlingo-

*) Opracowano na podstawie artykułu A. Jewrejskowa, zamieszczonego w Nr 7/1954 czasopisma „Wnieszajna Torgowla”.

wym, ponieważ członkom tego bloku jest niewygodnie gromadzić większe rezerwy w walucie niewymiennej. W związku z tym angielskie koła rządzące wysunęły problem wymienialności funta szterlinga, jako jedyny realny środek przywrócenia mu jego roli międzynarodowej i umocnienia pozycji Anglii na światowym rynku kapitalistycznym.

Monopole angielskie stawiają sobie za cel ograniczenie zasięgu stosowania dolara w rozrachunkach międzynarodowych tylko do strefy dolarowej, tworząc w pozostałej części rynku kapitalistycznego system rozrachunków wielostronnych w oparciu o funt szterling. Osiągnięcie tego celu może nastąpić jednak tylko w tym przypadku, jeśli funt szterling stanie się wymienialny na dolary.

Jednym z głównych źródeł siły monopolistycznego kapitału angielskiego są dawne jego stosunki międzynarodowe. Wymienialność waluty angielskiej rozpatrywana jest obecnie jako narzędzie umocnienia tych stosunków. Przy istnieniu wymienialności funta szterlinga londyński rynek surowców mógłby rozszerzyć jeszcze więcej rozmiary transakcji w walucie angielskiej, kosztem zmniejszenia transakcji w dolarach, co oznaczałoby wzrost transakcji i dochodów angielskich monopolu surowcowych, banków, towarzystw ubezpieczeniowych, biur prawnych, spółek transportowych itd. Monopoliści londyńscy sądzą, iż w konsekwencji przywrócenia wymienialności funta szterlinga wzrosną poważnie środki trzymane przez kraje zagraniczne w bankach angielskich, jako rezerwy walutowe i salda dla rozrachunków bieżących. Dzięki temu banki londyńskie uzyskałyby możliwość większego rozwinęcia zyskownych operacji w zakresie krótkoterminowego kredytowania handlu międzynarodowego.

Rząd angielski uważa, iż przywrócenie wymienialności funta szterlinga sprzyjać będzie umocnieniu bloku szterlingowego. Rząd angielski wychodzi z założenia, iż system preferencji imperialnych i ograniczeń importu ze strefy dolarowej oraz otwarcie nowych rynków towarowych w Londynie i stosunkowo wysoka konkurencyjność angielskich towarów przemysłowych nie pozwoli monopolistom amerykańskim na wykorzystanie funta szterlinga dla zagarnięcia rynków w bloku szterlingowym.

Fakt, iż angielskie koła rządzące wypowiedziały się za przywróceniem wymienialności funta szterlinga (czego domagały się Stany Zjednoczone już od dziesięciu lat) nie oznacza bynajmniej, że punkt widzenia USA i Anglii na ten problem został uzgodniony a sprzeczności między tymi krajami zmniejszyły się. Plan angielski przywrócenia wymienialności funta szterlinga ma zupełnie inny cel, niż plan amerykański.

Polityka walutowa USA skierowana jest na przywrócenie pełnej, nieograniczonej wymienialności łącznie ze zniesieniem wszelkich ograniczeń w dziedzinie handlu zagranicznego i ograniczeń na odcinku ruchu kapitałów. Oznacza to, iż prawo swobodnej wymiany funta szterlinga na dolary winno przysługiwać nie tylko obywatelom zagranicznym lecz również obywatelom angielskim i obywatelom pozostałych krajów bloku szterlingowego. Inaczej mówiąc, powinno nastąpić zupełne zniesienie ograniczeń walutowych. Taka wymienialność musiałaby zostać jednak wprowadzona w rzeczywistości bez stosowania ilościowych ograniczeń importu, opartych na systemie licencji. Toteż USA są zainteresowane zniesieniem wszelkich ograniczeń importowych, a przede

wszystkim ograniczeń importu ze strefy dolarowej, co zwiększyłoby poważnie możliwości zbytu dla towarów amerykańskich w krajach bloku szterlingowego. Monopole amerykańskie domagają się, by wraz z przywróceniem wymienialności funta szterlinga zostały stworzone dogodne warunki dla lokowania kapitałów amerykańskich w bloku szterlingowym, została zapewniona możliwość ich repatriacji, wywozu zysków itd.

Przeprowadzenie tych zamierzeń oznaczałoby dla Anglii wyrzeczenie się ważniejszych środków walki z ekspansją monopolu amerykańskich i w znacznej mierze otworzyłoby tym ostatnim rynki bloku szterlingowego. Z tego powodu przywrócenie wymienialności funta szterlinga łącznie ze zniesieniem wszelkich ograniczeń walutowych i ilościowych ograniczeń importu nie odpowiada zupełnie interesom angielskiego kapitału monopolistycznego. Anglia zamierza wprowadzić tylko częściową, ograniczoną wymienialność funta szterlinga, która zawierałaby minimalne ryzyko a jednocześnie zapewniałaby monopolom angielskim maksymalne zyski.

W ten sposób Anglia, zamierzając wykorzystać wymienialność funta szterlinga w celach swoich interesów, podchodzi do problemu przywrócenia wymienialności swej waluty z wielką ostrożnością. Angielska koncepcja wymienialności funta szterlinga, nie odpowiadająca interesom monopolu amerykańskich, nie znajduje przychylnego odgłosu w USA i wywołuje sprzeciwy nawet w krajach zachodnio-europejskich.

Problem przywrócenia wymienialności funta szterlinga związany jest z nowym zaostreniem się sprzeczności imperialistycznych na odcinku walutowym. Sprzeczności te znajdują odzwierciedlenie również w prasie burżuazyjnej, w której toczy się w ostatnich latach ostra polemika na temat wymienialności waluty. W rozmowach międzynarodowych na temat zagadnień walutowych rząd angielski stosuje nadzwyczaj ostrożną politykę.

Decyzja o nieodzownej konieczności przywrócenia wymienialności funta szterlinga podjęta została na początku 1952 r., na konferencji ministrów finansów krajów Wspólnoty Brytyjskiej. Konferencja premierów Wspólnoty Brytyjskiej w listopadzie i grudniu 1952 r. również poparła ideę przywrócenia wymienialności funta szterlinga. Jednakże decyzją ostateczną zależy od zaistnienia odpowiednich warunków, z których główne zależą od USA (pomoc finansowa dla Anglii oraz porzucenie przez USA protekcyjnej polityki celnej). W marcu 1953 r. Anglia przedsięwzięła próbę uzyskania od nowego rządu amerykańskiego poparcia jej planów, nastawionych w kierunku umocnienia funta szterlinga. Według danych prasy, żądania angielskie były następujące: 1) obniżyć amerykańskie stawki celne na towary importowane oraz uprościć nadzwyczaj skomplikowaną amerykańską taryfę celną, 2) udzielić Anglii i innym krajom zamierzającym wprowadzić wymienialność swych walut, pomocy finansowej na rachunek środków Międzynarodowego Funduszu Monetarnego, 3) podwyższyć cenę urzędową złota w dolarach, 4) zabezpieczyć stałość cen na towary zakupywane przez USA w bloku szterlingowym, w ramach kontraktów długoterminowych.

Trudno ocenić znaczenie tych zagadnień dla Anglii. Wszelkie wysiłki producentów angielskich, podejmowane w celu zwiększenia eksportu do USA, rozbijają się o ścianę wygórowanych taryf, formal-

ności celnych oraz innych ograniczeń importu. Wystarczy nadmienić, iż prawie wszystkie główne towary eksportu angielskiego podlegają w USA opłacie celnej, która wynosi przeciętnie od 20% do 25% wartości, a przy niektórych towarach przewyższa nawet 50% wartości.

Rezerwy walutowe Anglii są nie wystarczające, aby umożliwić przywrócenie wymienialności funta szterlinga. Ponadto w istniejących obecnie warunkach jego niewymienialności tkwi ustawiczna groźba skurczenia tych rezerw. Uzyskanie kredytów w Międzynarodowym Funduszu Monetarnym, dysponującym środkami w wysokości zaledwie kilku miliardów dolarów, jest nadzwyczaj trudne w związku z tym, iż instytucja ta prowadzi politykę bardzo surowego ograniczania udzielanych kredytów.

Zagadnienie ceny złota ma dla Anglii również bardzo wielkie znaczenie, bowiem podwyższenie dawno ustalonej a w obecnych warunkach zaniżonej ceny urzędowej w wysokości 35 dolarów za jedną uncję złota oznaczałoby znaczne powiększenie siły nabywczej rezerw złota a także złota z bieżącej produkcji w krajach bloku szterlingowego, na które to kraje przypada przeszło połowa całego wydobycia złota w krajach kapitalistycznych. Wreszcie ostre wahania cen na surowce zakupywane przez monopole amerykańskie powodują nadzwyczajną niestaość na odcinku wkładów pieniężnych bloku szterlingowego. Spadek cen na te surowce grozi silniejszym zaostrzeniem kryzysu walutowego w bloku szterlingowym, jak to na przykład miało miejsce w roku 1949.

Wysiłki rządu angielskiego, by uzyskać od Stanów Zjednoczonych poważniejsze ustępstwa w zamian za wprowadzenie częściowej wymienialności funta szterlinga, zakończyły się jednak pełnym niepowodzeniem.

W ostatnich czasach w polityce handlu zagranicznego USA nie zaszły istotniejsze zmiany. Skrajny protekcjonizm jest po dawnemu główną cechą tej polityki. Zalecenia komisji rządowej i wniesiony na podstawie tego projekt prezydenta w zakresie polityki importowej przewidują bardzo znikome zmniejszenie ograniczeń, które prawie nic nie dają Anglii i innym krajom bloku szterlingowego. Zwolennicy polityki protekcyjnej w USA starają się ponadto, aby kongres amerykański nawet ten projekt odrzucił.

Poza tym Stany Zjednoczone odnoszą się nadal negatywnie do zagadnienia podwyższenia ceny złota i stabilizacji cen na surowce.

Kategoryczne odrzucenie przez rząd amerykański w roku 1953 angielskiego planu przywrócenia wymienialności funta szterlinga miało jeszcze jedną przyczynę. Przywrócenie wymienialności funta szterlinga, w oderwaniu od innych walut zachodnio-europejskich, spowodowałoby upadek Europejskiej Unii Płatniczej (EUP), utworzonej z inicjatywy i w oparciu o środki dostarczone przez Stany Zjednoczone. Organizacja ta znajduje się pod wpływami USA i stanowi jedną z ważnych broni podporządkowania walut zachodnio-europejskich dolarowi amerykańskiemu. Stany Zjednoczone stawiają sobie za cel ostateczne osiągnięcie za pośrednictwem EUP wprowadzenia pełnej wymienialności walut zachodnio-europejskich na dolary.

Angielski plan przywrócenia częściowej wymienialności funta szterlinga został przyjęty nieprzychylnie również w krajach zachodnio-europejskich. Kraje te obawiały się słusznie, że w przypadku wprowadzenia wymienialności funta szterlinga

Anglia zwiększy ograniczenia ilościowe importu z pozostałych krajów członkowskich EUP, co pozbawi te kraje ważnego rynku zbytu oraz zwiększy ich trudności walutowe.

W roku 1953 Anglia zgodziła się na przedłużenie układu o dalszej działalności Europejskiej Unii Płatniczej na czwarty rok, tj. na rok 1953—1954. W ciągu roku bieżącego sprzeczności wewnętrzne w Unii wzmogły się w związku z niezadowoleniem głównych krajów wierzycielskich EUP (Niemiec Zachodnich, Belgii, Szwajcarii, Holandii (bowiem musiały one udzielić innym krajom poważnych kredytów na warunkach dogodnych dla tych ostatnich, otrzymując złoto z reguły tylko w wysokości połowy swego salda aktywnego. Anglia, będąca jednym z większych dłużników EUP, zmuszona była w czasie rozmów o przedłużeniu działalności EUP na rok 1954-1955 zgodzić się na uregulowanie złotem dość znacznej części swego zadłużenia.

W świetle omówionych okoliczności perspektywy przywrócenia wymienialności funta szterlinga w roku 1953 były bardzo niewyraźne. Odbyta w styczniu br. w Sydney konferencja ministrów finansów krajów Wspólnoty Brytyjskiej odzwierciedliła dobitnie nieokreślone zamiary rządu angielskiego odnośnie przywrócenia wymienialności funta szterlinga w najbliższej przyszłości. Istnienie objawów kryzysowych w gospodarce amerykańskiej stwarza jeszcze większe przeszkody na tej drodze.

Nie osiągnąwszy odpowiednich warunków dla wprowadzenia wymienialności funta szterlinga, władze angielskie kontynuowały politykę podniesienia roli funta w rozrachunkach międzynarodowych. Duże znaczenie miało tu mieć otwarcie szeregu rynków towarowych w Londynie, związane również z przekazaniem przez organa rządowe handlu niektórymi towarami prywatnym firmom angielskim.

W marcu 1954 r. otwarty został w Londynie rynek złota, który przyciągnął już znaczną część operacji przeprowadzanych uprzednio na innych rynkach. Równocześnie podjęto szereg kroków w kierunku zwiększenia roli funta szterlinga jako środka rozrachunków międzynarodowych.

Ostatnie miesiące charakteryzują się wzmoczoną rywalizacją na odcinku walutowym pomiędzy Anglią a Niemcami Zachodnimi. Niemcy Zachodnie, wykazujące duże saldo aktywne bilansu płatniczego wobec krajów członkowskich EUP i forsujące nadal swój eksport różnymi środkami, zainteresowane są przywróceniem wymienialności funta szterlinga i innych walut, co umożliwiałoby im opanowywanie rynków zagranicznych bez obaw, iż aktywa ich zostaną zamrożone w kredytach dla EUP i w clearingach dwustronnych. Niemcy Zachodnie usiłują także rozszerzyć stosowanie marki w rozrachunkach międzynarodowych, co może być osiągnięte przede wszystkim kosztem wyparcia funta szterlinga. Starając się stworzyć odpowiednie warunki dla przyciągnięcia kapitałów zagranicznych, Niemcy Zachodnie wprowadziły szereg środków, mających na celu zmniejszenie ograniczeń wykorzystania tych kapitałów. W maju 1954 r. odblokowano prawie wszystkie uprzednio zablokowane środki.

Ważne miejsce w polityce walutowej Anglii zajmuje zagadnienie kursu funta szterlinga. W przeciwieństwie do lat przedwojennych, kiedy funt szterling nie miał stałego parytetu, a manipulowanie jego kursem służyło Anglii za ważną broń w walce o rynek, rząd angielski, zgodnie z przepisami statutu Mię-

dzynarodowego Funduszu Monetarnego, ustanowił parytet stały, który do czasu dewaluacji w roku 1949 wynosił 4,03 dolara a po dewaluacji do chwili obecnej wynosi 2,80 dolara za 1 funt szterling. Do grudnia 1951 r. ustalone przez Bank Angielski urzędowe kursy dla nabywców i sprzedawców, według których banki przeprowadzały operacje walutowe, utrzymywane były na niezmiennym poziomie. W grudniu 1951 roku otwarty został londyński rynek walutowy. Dozwolono na wahania kursów przy transakcjach gotówkowych w granicach od 2,78 do 2,82 dolara za jeden funt szterling, co nie przekracza granic przewidzianych statutem Międzynarodowego Funduszu Monetarnego (1% w każdą stronę od kursu parytetowego). Jednocześnie zezwolono na dokonywanie terminowych transakcji walutowych, bez ustalania granic dla wahań kursów. W ostatnim czasie wprowadzony został, w porozumieniu z ośnośnymi krajami, system zmiennych kursów rynkowych dla głównych walut zachodnio-europejskich.

Wszystkie te zmiany nie oznaczają jakiegoś rozluźnienia systemu ograniczeń walutowych i porzucenia parytetu stałego, od którego kursy rynkowe w obecnym systemie walutowym mogą się odchyłać tylko nieznacznie. Ustanowienie londyńskiego rynku walutowego i zezwolenie w określonych granicach na arbitrażowe operacje walutowe sprzyjają wyraźnie zwiększeniu pozycji międzynarodowej funta i roli Londynu jako centrum finansowego.

W parze z tym wzmagają się w Anglii od szeregu już lat walka o zdecydowane porzucenie parytetu stałego, który w istocie rzeczy oznacza przywiązanie funta szterlinga do dolara. W angielskich planach przywrócenia wymieniałości funta szterlinga przewidziana jest wyraźnie zmiana parytetu, względnie

znaczne rozszerzenie granic wahań kursów, co faktycznie przekreślałoby wszelkie znaczenie parytetu.

Istnienie parytetu stałego pozbawia Anglię możliwości manipulowania kursem funta szterlinga i wykorzystywania we własnym interesie jego niewielkich, stopniowych zmian, na które Bank Angielski może wywierać wpływ środkami polityki dewizowej.

Walkę z narzuconym przez Stany Zjednoczone systemem parytetów stałych prowadzi nie tylko Anglia, w różnych formach przeciwko temu systemowi występują również inne kraje kapitalistyczne.

Francja i Włochy nie mają w ogóle ustalonych z Międzynarodowym Funduszem Monetarnym parytetów stałych i chociaż utrzymują one ustabilizowany stosunek swoich walut do dolara, to jednak w tych krajach istnieje zawsze możliwość dopuszczenia do wahań kursów.

W końcu kwietnia i w ciągu maja 1954 roku krążyły wieści, iż Anglia odstąpi w najbliższym czasie od istniejących granic wahań kursów, w konsekwencji czego nastąpi znaczny wzrost kursu funta szterlinga. Spowodowało to dopływ do Anglii kapitałów spekulacyjnych, co znalazło swój wyraz w zwiększeniu angielskich rezerw złota w tym okresie. Choćby władze angielskie zdementowały urzędowo te wieści, prawdopodobieństwo tego rodzaju zmiany jest niewykluczone.

Reasumując, między monopolami amerykańskimi a angielskimi toczy się zacięta walka o zabezpieczenie zysków maksymalnych. Walka ta rozciąga się również na dziedzinę walutową. Monopole amerykańskie usiłują zmniejszyć siłę nabywczą i znaczenie funta szterlinga w rozrachunkach międzynarodowych, jak również rolę Londynu jako centrum finansowego w świecie kapitalistycznym.

Z DOŚWIADCZEŃ I PRAKTYKI BANKOWEJ

Lepiej wykonywać zadania aparatu bankowego

W listach napływających licznie do Redakcji czytelnicy dzielą się swymi spostrzeżeniami i trudnościami z zakresu swojej codziennej pracy. W wypowiedziach tych z reguły przebiega troska o stałe doskonalenie form i metod pracy, o jak najlepsze wykonywanie zadań. Wypowiedzi odzwierciedlają te sprawy, które aktualnie nurtują pracowników Banku.

Ostatnio znaczna część listów dotyczy takich problemów jak wprowadzanie w coraz szerszym zakresie kredytu na obrót, walki z nadmiernymi запасami, rozszerzaniem stosowania odmiennych form rozliczeń, organizacji pracy poszczególnych komórek oddziałów.

Coraz częściej odzywają się głosy o konieczności bardziej aktywnego oddziaływania aparatu bankowego na gospodarkę finansową przedsiębiorstw, czytelnicy dzielą się swymi doświadczeniami w zakresie dokonywania inspekcji w przedsiębiorstwach i walki o usunięcie przejawów złej gospodarki.

Zastępcą naczelnika Wydziału Kredytów w I Oddziale Miejskim w Białymstoku pisze:

Poprzednio stosowany system uzupełniania funduszy obrotowych kredytem normatywnym często stwarzał trudności finansowe w przedsiębiorstwach handlowych. Trudności te wynikały z nierównomiernego dopływu jak i spływu masy towarowej. Częste wahania w składnikach biorących udział w ustaleniu wolnego zabezpieczenia w ramach normatywu (nieprzeterminowane zobowiązania, dostawy

niefakturowane i stany poniżej normatywu) powodowały niedokredytowanie, gdyż przedsiębiorstwo nie było w stanie równocześnie występować z wnioskiem o przyznanie kredytu, ponieważ wiązało się to z ustaleniem stanu zapasów, co wymagało dodatkowego nakładu pracy, a często-kroć nawet było niemożliwe z uwagi na brak materiału z podległych placówek.

Wahania w dopływie i spływie masy towarowej, prze-ważnie niezależne od przedsiębiorstwa, powodowały różne kształtowanie się stanów ponadnormatywnych.

Z tych samych przyczyn co przy kredycie normatywnym przedsiębiorstwo nie występowało z wnioskami o przyznanie kredytów ponadnormatywnych. Niedokredytowanie przedsiębiorstwa pociągało za sobą brak środków płatniczych na rachunku rozliczeniowym, hamując bieżące pokrywanie zobowiązań. Płacone odsetki z tego tytułu stanowiły poważne kwoty, pogłębiając trudności finansowe. Przed wprowadzeniem kredytu normatywnego na obrót, jedynym sposobem do zlikwidowania zobowiązań przeterminowanych była ogólnokrajowa kompensata, która jednak nie stabilizowała poprawy sytuacji, gdyż po kompensacie znowu narastały zobowiązania przeterminowane do poważnych sum. Opóźnienia w opłacaniu zobowiązań wywoływały zatory finansowe u dostawców.

Stosowanie kredytu normatywnego na obrót, powiązane-go z ruchem przedmiotu kredytowania i z ogółem innych kredytów (na ponadnormatywne stany towarów, na należ-

ności fakturowe, na należności z tytułu sprzedaży ratalnej) nałożyło obowiązek składania oświadczeń w ściśle określonych terminach. Zmusiło to przedsiębiorstwa do ustalenia u siebie prac w taki sposób, aby na dany dzień można było ustalić realne stany w oparciu o zapisy księgowości.

W okresie między regulacjami przedsiębiorstwo ma zapewnienie pełnego skredytowania zapasu ogólną pulą kredytów.

Wystąpienie kredytu przeterminowanego przy regulacji ma charakter raczej krótkotrwały. Nagromadzone w tym okresie zobowiązania zostają pokryte po spłacie kredytu przeterminowanego i zator w rozliczeniach między przedsiębiorstwami jest zlikwidowany. Zasada ta nie dopuszcza do narastania zobowiązań przeterminowanych przez nieprzerwanie długu okres czasu.

Ponadto przy kredytowaniu kredytem na obrót nie występuje fakt ogólnego niedokredytowania przedsiębiorstwa.

Analiza oświadczeń C-1a jest w zasadzie bardziej obszerna i zajmuje znacznie więcej czasu od analizy oświadczeń C-1, C-5 i C-7. W zamian jednak ustalenie terminów składania oświadczeń dla przedsiębiorstw i ich analizy uchroniło referenta od niespodzianek, tj. zasypywania go doraźnymi oświadczeniami i wnioskami kredytowymi.

Powyższe umożliwiło dokładniejsze rozplanowanie pracy i systematyczniejsze jej wykonanie.

Biorąc pod uwagę ilość poprzednio składanych oświadczeń i czas poświęcony na ich analizę, to przy obecnym systemie kredytowania analiza oświadczeń C-1a pochłania znacznie mniej czasu.

Musimy stwierdzić, że przedsiębiorstwa są zadowolone z nowej formy kredytowania obrotu towarowego w związku z ogólną poprawą ich sytuacji finansowej. Ponadto przy nowym systemie kredytowym przedsiębiorstwo ma ściśle określony termin złożenia oświadczeń, zostało zlikwidowane masowe składanie doraźnych oświadczeń, których sporządzanie pochłaniało dużo czasu, a ich realność częstokroć pozostawiała wiele do życzenia.

Nowa forma kredytowania bardziej elastyczna, umożliwia wykonywanie operatywnych planów sprzedaży, wysokość których uzależniona jest od chłonności rynku. Zwiększone zapotrzebowanie zrtajduje odbicie w zwiększonych dostawach, bez konieczności ubiegania się o kredyt, posiadając zapewnienie pokrycia zobowiązań bezpośrednio z rachunku kredytu normatywnego na obrót.

Nierównomierne dostawy powodowały poważne wahania w zapasach w granicach rotacji. Wskutek czego stany ponadnormatywne zmieniały się. Z tej przyczyny ten sam rodzaj towaru był raz w stanach ponadnormatywnych, to znów „chował się” w stanach w granicach rotacji. W tym stanie rzeczy trudno było ustalić okres kredytowania danych zapasów. Wprowadzenie zapasów przejściowych i włączenie do zapasów celowych — zapasów sezonowych — zmniejszyło wahania w stanach ponadnormatywnych, a w wyniku tego oddział ma możliwość utrzymywania się w limicie kredytu na nadzwyczajne potrzeby.

Kol. Roszkowski podaje dalej kilka propozycji, które jego zdaniem mogłyby wpłynąć na dalsze usprawnienie przy kredytowaniu na obrót.

Okres trwania zapasów przejściowych został ustalony do kredytowania jedynie przez dwie kolejne regulacje. Okres ten naszym zdaniem winien być uzależniony od rotacji ustalonej na dany okres. Zapasy powstałe z nierównomiernych dostaw winny być rozprowadzone w okresie rotacji od chwili ich powstania. Nierozprowadzenie tych zapasów w okresie rotacji jest podstawą do przekwalifikowania ich do odpowiedniej grupy zapasów, jako zapasów wyłączonych z rotacji. To samo dotyczy i zapasów powstałych w wyniku niewykonania planu sprzedaży.

Właściwe byłoby, aby przedsiębiorstwom rozliczającym się z jednostkami budowlanymi wydłużyć cykl rozliczeniowy do 30 dni ponad cykl normalny, gdyż na podstawie dotychczasowej obserwacji, jednostki te opłacają zobowiązania przeciętnie z 30-dniowym opóźnieniem. Umożliwiłoby to hurtowniom korzystanie z kredytu inkasowego, przez co zmniejszyłyby się trudności finansowe, które dotychczas są poważne i mają charakter stały.

Sumy pieniężne w drodze przedsiębiorstw handlu detalicznego ulegają znacznym wahaniom i zawsze przekraczają ustalony normatyw.

Ponadnormatywny stan tych środków obrotowych nie jest kredytowany. Występujące z tego tytułu trudności finansowe mogłyby być zlikwidowane przez umożliwienie ich kredytowania. W tym celu proponujemy wprowadzenie do oświadczenia C-1a odrębnej pozycji, np. poz. 21a, w której wykazywany byłby ponadnormatywny stan sum pieniężnych w drodze. Przyznanie kredytu inkasowego na ten przedmiot kredytowania następowałoby na podstawie wniosków kredytowych, do wysokości zabezpieczenia, którym w danym wypadku byłyby stany ponadnormatywne z sum pieniężnych w drodze.

*

Pracownicy Oddziału w Ostrowie Wielkopolskim dzielą się swymi doświadczeniami w walce z nadmiernymi zapasami.

Jedno z przedsiębiorstw Ministerstwa Kolei, kontrolowane przez nasz oddział, posiadało od szeregu miesięcy poważne stany ponadnormatywne wyrobów gotowych. W porównaniu z miesięczną produkcją towarową, stany te stanowiły przeciętnie ca 15 dni produkcji, gdy 10 dni produkcji mieściło się w normatywie.

W drodze inspekcji fakultatywnej rozeznano, że przyczyną istnienia stanów ponadnormatywnych w wyrobach gotowych było spływanie wykończonej produkcji w zasadzie na koniec miesiąca.

Analiza zamówień wskazywała, że zadysponowana produkcja bazowała co prawda na zamówieniach, jednak zlecenia produkcyjne bywały dawane na każde zamówienie z osobna, mimo że zamówienia te opiewały na te same asortymenty. Równocześnie w zamówieniach określano termin wykonania zlecenia na koniec miesiąca. Zlecenia produkcji były przez dział produkcyjny częściowo komasowane, w celu wykonywania większych partii wyrobów, jednak w zasadzie oddawane kontroli technicznej dopiero pod koniec miesiąca. W tym stanie rzeczy istniały trudności odbioru przez kontrolę techniczną, ze względu na ilość odbieraną oraz stwierdzono, że na skutek tego cierpiała jakość wyrobu.

Po stwierdzeniu tych okoliczności zwołano z inicjatywy oddziału i przy jego udziale naradę działu finansowego przedsiębiorstwa, działu produkcji i kontroli technicznej oraz działu planowania i przedyskutowano zagadnienie z punktu widzenia możliwości innego układu współpracy poszczególnych działów.

W wyniku narady ustalono, że zlecenia winny być dawane na dany miesiąc z góry na całą ilość asortymentu ustalonego na podstawie zamówień. Dział planowania ustali na każde zlecenie kilka terminów wykończenia danego zlecenia, przy uwzględnieniu cyklu produkcyjnego, zdolności produkcyjnej działu produkcyjnego oraz wielkości zamówień dla poszczególnych odbiorców. Ustalono też, że zlecenia produkcyjne dawane będą na asortyment, a nie na asortymenty mieszczące się w indywidualnych zamówieniach (nieraz dwa lub trzy), jak to do tej pory stosowano, co poza możliwością zorganizowania produkcji potokowej, pozwoli na właściwe ujęcie kosztów każdego asortymentu.

Dział produkcyjny, posiadając z góry zlecenia produkcyjne, ujęte asortymentowo, o wyznaczonych terminach wy-

kończenia poszczególnych partii asortymentu, będzie w stanie zorganizować produkcję w taki sposób, że produkcja będzie spływała etapami, w miarę jej wykańczania, przy czym ustalono, że dział produkcyjny w przeddzień wykończenia wyznaczonej partii wyrobów zaawizuje o tym kontroli technicznej i działowi zbytu. Dział zbytu na tej podstawie dokona odpowiedniego w czasie zamówienia transportu kolejowego w zależności czy wysłać będzie drobnicą, czy ilościami wagonowymi. Równocześnie w wypadku zastrzeżeń ze strony odbiorcy dokonania odbioru technicznego, zawiadomi odbiorcę o terminie odbioru.

Tego rodzaju usprawnienie współpracy działu planowania, działu produkcyjnego i zbytu winno zlikwidować występowanie nieprawidłowych stanów ponadnormatywnych wyrobów gotowych.

Wyniki powyższych stwierdzeń postanowiono na naradzie włączyć, jako wniosek oddziału, do uchwał narady partyjno-ekonomicznej.

Na naradzie partyjno-ekonomicznej delegat oddziału omówił nieprawidłowość ekonomiczną istnienia ponadnormatywnych stanów wyrobów gotowych, wskazał na źródła ich powstawania, na realne możliwości likwidacji tego stanu rzeczy i na korzyści wynikające ze zwolnienia na stałe zamrożeń istniejących w nieprawidłowych stanach ponadnormatywnych wyrobów gotowych.

Oddział zawiadomił przedsiębiorstwo, że od 1 września 1954 r. rozpocznie wyłączenie nieprawidłowo powstających stanów ponadnormatywnych wyrobów gotowych, przy czym w sierpniu winno nastąpić przeorganizowanie współpracy poszczególnych działów, zgodnie z ustaleniami narady przeprowadzonej przez oddział przed naradą partyjno-ekonomiczną.

Rezultaty powyższego oddziaływania przedstawiają się następująco:

	czerwiec 1954	lipiec 1954	sierpień 1954
koszt produkcji towarowej	1.483/m	1.531/m	1.543/m
stany ponadnormatywne wyrobów gotowych	731/m	509/m	61/m
ilość dni produkcji zamrożonych w stanach ponadnormatywnych	15 dni	10 dni	1,19 dnia

Wobec tego, że średnio za 7 miesięcy nieuzasadniony stan ponadnormatywny wyrobów gotowych wynosił zł 693/m, na drodze opisanego oddziaływania oddział spowodował zwolnienie do obrotu zł 632/m, przy czym ze względu na włączenie rezultatów analizy oddziału do uchwał narady partyjno-ekonomicznej, osiągnięcie to należy uważać jako trwałe.

Oddział w Szczecinku stwierdził szereg poważnych przekroczeń w zakresie gospodarki funduszem płac. O niektórych z tych przekroczeń ujawnionych w czasie inspekcji pisze inspektor planowania w tym oddziale kol. Lewandowski Zygmunt. Píše on również o trudnościach, na jakie napotyka oddział przy kontroli przedsiębiorstw.

Kol. Lewandowski stwierdza, że stopień, w jakim kontrola funduszu płac spełnia postawione jej zadania, zależy w dużej mierze od techniki kontroli. Zasada i technika obowiązującej u nas kontroli bankowej ma wszystkie cechy kontroli tylko formalnej.

W dotychczasowym systemie kontroli funduszu płac przez nasz oddział należy stwierdzić, że chociaż kontrola ta jest tylko kontrolą formalną, to jednak oddziałuje ona dodatkowo na kontrolowane jednostki i tym samym zapobiega oraz likwiduje pewne niedociągnięcia lub przekroczenia dyscypliny płac.

Przeprowadzone inspekcje w przedsiębiorstwach, jak: Państwowe Gospodarstwa Rolne Zespół Okonek — pod-

ległe Zjednoczeniu PGR Szczecinek, Państwowa Centrala Drzewna, Biuro Transportowe w Szczecinku —, podległe PCD Centrala w Warszawie i Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Szewców i Cholewkarzy „Rzemieślnik” w Szczecinku — podległa Związkowi Branżowemu Spółdzielni Odzieżowo-Skórzanych w Koszalinie wykazały, że w tych przedsiębiorstwach aparat kierowniczy nie przywiązuje dużej wagi do zagadnień ekonomicznych związanych z funduszem płac. Inspekcja przeprowadzona w Państwowych Gospodarstwach Rolnych Zespół Okonek w dniach 24 i 28 czerwca 1954 r. w zakresie właściwego gospodarowania funduszem płac ujawniła, że Zespół ten z funduszu płac zakupywał nawet różne maszyny i urządzenia gospodarcze jak wentylator, hydrofor i warsztat stolarski, wciągając należności na listy płac, jako należności za przepracowane robocizny. Stwierdzono, że w listach płac figurowały nazwiska ludzi w ogóle nieznanych, a pieniądze należne wg list płac pobierał człowiek rzekomo przez nich upoważniony na podstawie sfałszowanych upoważnień, który przyjął od Zespołu prace zlecone, wykonywane w prywatnym warsztacie. Natomiast Zespół aby uniknąć komplikacji przy tak wysokiej wypłacie, rozdzielił ją na więcej osób, pomimo iż nie pracowali, ani też tacy w ogóle nie byli znani.

W Państwowej Centrali Drzewnej, Biuro Transportowe w Szczecinku, przeprowadzona inspekcja w dniach 22 i 23 czerwca 1954 r., mająca na celu sprawdzenie czy przedsiębiorstwo składa do Banku prawdziwe dane wg oświadczeń, stwierdzono, że aby uniknąć terminów wypłat oraz wykazać prawidłowe kształtowanie się funduszu płac w stosunku do produkcji, płace wyrównawcze za ubiegłe miesiące sięgają nawet do pół roku wstecz i wykazywane są w zapotrzebowaniach środków płatniczych jako należności pracowników zwolnionych, lub włączano je do ogólnych pobrań za miesiąc bieżący, nie ujawniając tego w zapotrzebowaniach i sprawozdaniach.

W Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Szewców i Cholewkarzy „Rzemieślnik” w Szczecinku, podczas przeprowadzonej inspekcji w dniu 4 marca 1954 r. stwierdzono, że Spółdzielnia ta nie podaje do Banku właściwego procentu wykonania planowanych zadań, wypłaca z pogotowia kasowego bez wiedzy i zgody Banku za różne usługi wykonane przez osoby prywatne oraz premie dla pracowników, bez zgody jednostki nadrzędnej, nie ujawniając ich w zapotrzebowaniach środków płatniczych.

Są również przedsiębiorstwa, które ze względu na złą gospodarkę funduszem płac, to znaczy, że produkcja nie wyprzedza funduszu płac, a wręcz przeciwnie, fundusz płac wyprzedza produkcję, usiłują kwoty nie mieszczące się w skorygowanym osobowym funduszu płac przerzucić w ciężar bezosobowego funduszu płac, tak jak na przykład PSS, w związku z przekroczeniem funduszu płac w lipcu 1954 r. w produkcji masarniczej, usiłowała godziny nadliczbowe tych pracowników wypłacić jako prace zlecone w ciężar bezosobowego funduszu płac.

Usuwanie nieprawidłowości oraz tępienie i stosowanie najostrejszych środków zapobiegawczych w celu racjonalnej i właściwej gospodarki funduszem płac przyczyni się niewątpliwie do zwiększenia ogólnego dochodu narodowego, a tym samym urzeczywistni socjalistyczny system płac „od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy”, lecz założenie to często nie jest przez kierownictwa zakładów usługowych, handlowych czy przemysłowych przestrzegane.

Aczkolwiek Bank przy przekroczeniach funduszu płac stosuje sankcje w formie niewypłacania różnicy przewyższającej skorygowany fundusz płac, to sankcja taka jest jednak nie wystarczająca, gdyż trwa ona dwa lub cztery tygodnie i kwota wstrzymana zostaje zwolniona przez ministra do wypłaty, ponieważ znajduje pokrycie w planie finansowym.

W dotychczasowej działalności naszego oddziału na odcinku kontroli funduszu płac należy stwierdzić, że kontrola ta w dużym stopniu już zdyscyplinowała przedsiębiorstwa, które obecnie stosują ograniczenia w zatrudnianiu pracowników w godzinach nadliczbowych i pracach zleconych oraz zmniejszyły ilości przekroczeń funduszu płac.

Inspekcje w przedsiębiorstwach oddział nasz przeprowadza według swego uznania i jest to bardzo trudne, gdyż pracownik kontrolujący przedsiębiorstwo nie może korzystać z najważniejszych akt, jakimi są materiały w księgowości, a to ze względu na nieznajomość księgowości przez pracownika kontrolującego. W księgowości można by w ten czy inny sposób zbadać wydatki osobowe księgowane w przedsiębiorstwie, i porównać je ze sprawozdaniem złożonym do Banku. W tym wypadku oddział wojewódzki winien udzielić instruktażu na miejscu o sposobie przeprowadzania inspekcji w zakresie kontroli funduszu płac, czego i gdzie należy w przedsiębiorstwie szukać, gdyż pracownik kontrolujący, chociaż ma wytyczne na piśmie, którymi winien się kierować w inspekcji, zachodząc do przedsiębiorstwa niechętnie zagląda do materiałów księgowości, nie posiadając w tym względzie dostatecznych umiejętności. W związku z tym byłoby pożądane zorganizować krótki kurs w formie odpraw o księgowości w celu zapoznania pracownika z systemem księgowości.

Charakterystycznym zjawiskiem jest to, że w jednostkach nadrzędnych kontrolowanych przedsiębiorstwach są niejednokrotnie zatrudnieni pracownicy w działach organizacji zatrudnienia i płac, nie znający zasad bankowej kontroli funduszu płac, co w konsekwencji wprowadza błędną praktykę, gdyż plany składane do Banku nie odpowiadają stronie formalnej, co z kolei powoduje odmowę przyjęcia przez Bank, a tym samym niechęć do Banku ze strony przedsiębiorstwa. Takie plany wymagają ponownego zatwierdzenia przez jednostkę nadrzędną, przez co zwiększają się koszty własne przedsiębiorstwa, jak zużycie papieru, czas pracy pracownika, diety, koszty podróży itp.

Dużą pomocą dla pracownika Banku kontrolującego fundusz płac byłoby wprowadzenie w skali ogólnokrajowej drukowanych formularzy obowiązujących przy kontroli funduszu płac, co tym samym zaoszczędziłoby duże ilości papieru używanego do tego celu przez przedsiębiorstwa, gdyż wzór sprawozdania czy zapotrzebowania wykonany przez pracownika przedsiębiorstwa odręcznie jest niewłaściwy, niepotrzebnie dużych rozmiarów.

Rysowane przez przedsiębiorstwa wzory sprawozdań lub zapotrzebowań środków płatniczych często nie posiadają potrzebnych adnotacji czy też wzór taki jest w ogóle wypaczony co tym samym utrudnia pracę kontrolującego.

*

Kol. Golonka Wanda, inspektor II Oddziału Miejskiego w Krakowie wykazuje jak poważne są jeszcze niedociągnięcia w gospodarce remontowej przedsiębiorstw i jakie efekty gospodarcze mogą dać wnikliwie przeprowadzone inspekcje bankowe.

Komórka Remontów Kapitałnych przy II Oddziale Miejskim NBP w Krakowie zajęła się sprawą przeprowadzania inspekcji w przedsiębiorstwach na szeroką skalę dopiero po wejściu w życie „Wytycznych do przeprowadzania inspekcji” wprowadzonych Z. P. 34/54.

Pierwsza inspekcja została przeprowadzona w Spółdzielni Zdunów i Kaflarzy „Kafel” w Krakowie. Pomogła ona do zorientowania się jak szeroki wachlarz nieprawidłowości istnieje na odcinku remontów kapitałnych w przedsiębiorstwach spółdzielczych i jak słabo te przedsiębiorstwa są jeszcze zorientowane o zasadach planowania i finansowania kapitałnych remontów. Inspekcja pomogła do wykrycia kilku usterek, które były nieuchwytnie podczas pracy bieżącej przy biurku, np. wykazała, że powodem pozornego przekroczenia limitu kosztu poz. 2 w planie kapitałnych

remontów za 1953 r. było niewłaściwe kwalifikowanie rachunków za remont dwóch pieców do wypalania cegły, przez co powstało wspomniane przekroczenie kosztu poz. 2 i niewykorzystanie limitu na poz. 1.

Wykryto niesłuszną refundację z konta „402” na rachunek rozliczeniowy 6, tytułem uzyskania przy remoncie pieców szamotu z ich rozbiórki, który zamiast pomniejszyć koszt remontu, przez niewłaściwą refundację podwyższył go.

Powyższe nieprawidłowości sprostowane zostały przez spółdzielnię w okresie do dnia 20. 4. 1954 r.

Nie omawiam wielu innych nieprawidłowości, które mają charakter powszechny i z którymi można się spotkać w każdej niemal spółdzielni. Są to: brak protokołów szacunkowych, mimo że wartość remontowanego obiektu podana w planie nie odpowiada wartości bilansowej tego obiektu, niezgodność sprawozdań sporządzanych przez przedsiębiorstwo dla GUS z danymi bankowymi, stosowanie niewłaściwych stawek amortyzacyjnych, zamrażanie środków obrotowych w remontach kapitałnych itp.

Dalsze inspekcje biegły w podobnym kierunku i w podobnym układzie. Ilość stwierdzonych usterek i nieprawidłowości była zawsze duża. Starano się przeprowadzać inspekcje pełne i z tym przekonaniem referenci kapitałnych remontów wchodziłi do przedsiębiorstwa. W praktyce jednak, zamierzenia te prawie nigdy nie dochodziły do skutku w takim stopniu jak przewidywano, a to z braku po temu danych, np. spółdzielnie w ogóle nie prowadzą cyklu remontowego, jak zatem badać jego prawidłowość, lub w ostatnich miesiącach, księgowi przeważnie znajdują się na urloпах, zaś zastępca głównego księgowego (zwłaszcza w spółdzielniach) nie zawsze jest zorientowany dostatecznie w sprawach remontów kapitałnych itp. Niemniej jednak zawsze starano się choćby w ogólnym zarysie przeanalizować 3 zagadnienia: 1) akumulacja środków, 2) plan rzeczowy remontów kapitałnych, 3) plan sfinansowania.

Do inspekcji wybierano przede wszystkim te przedsiębiorstwa, których prawidłowa działalność na odcinku remontów kapitałnych budziła zastrzeżenia, np. inspekcja w spółdzielni pracy „Manifestu Lipcowego” (spółdzielnia ta nie posiadała w br. planu rzeczowego remontów kapitałnych) została przeprowadzona na skutek sygnalizacji działu kredytowego oraz analizy bilansu za I kwartał. W toku inspekcji stwierdzono, że spółdzielnia wykonywała remonty kapitałne na podstawie niezatwierdzonego przez jednostkę nadrzędną planu remontów kapitałnych i finansowała je ze środków obrotowych. Przedłożony przez spółdzielnię w czasie inspekcji niezatwierdzony plan remontów kapitałnych był sporządzony błędnie.

Koszt podany w planie w wielu wypadkach był wyższy od podanego w kosztorysie, zaś niższy od faktycznego kosztu wykonania remontu. Taka więc inspekcja wymaga równocześnie, dokładnego instruowania pracowników spółdzielni na miejscu.

Wyniki wykonywania przez przedsiębiorstwo remontów kapitałnych nie ujętych planem zdarzały się częściej i zostały wykryte w czasie inspekcji, przy pomocy analizy konta 015 (względnie w spółdzielniach 3—2) oraz przez porównywanie stanu tego konta z kontem bankowym 402. Wypadek taki miał miejsce w spółdzielni „Spółnota Pracy” i w Spółdzielni Usług Rzemieślniczych w Krakowie.

Jednym z zasadniczych osiągnięć przeprowadzanych inspekcji są wykrycia na odcinku nieprzestrzegania przez przedsiębiorstwa zasad rozgraniczenia działalności remontowej od inwestycyjnej i tak: co trzeci remont budynku lub magazynu okazuje się, po przeprowadzeniu inspekcji, nakładem inwestycyjnym, z tego czy innego powodu, zaś co drugi budzi wątpliwość czy należy go zaliczyć do remontu kapitałnego, czy do inwestycji.

Takie remonty kapitalne magazynów, które ze względu na adaptację całkowitą lub częściową zakwalifikowane zostały przez oddział do inwestycji przeprowadzała spółdzielnia „Spółnota Pracy” w Krakowie, zaś spółdzielnia „Motorych” wybudowała nowy magazyn i pokryła koszt robót z rachunku remontów kapitalnych. Na podstawie zebranych na miejscu informacji, okazało się, że była to początkowo szopa o czterech narożnych belkach i słomianym dachu.

Inspekcje wykrywają nie tylko nieprawidłowości popełniane przez spółdzielnie, ale również przez przedsiębiorstwa państwowe, które uważane są za bardziej wyinstruowane w zakresie gospodarki remontowej. Tu również zdarza się wykrywanie poważnych przekroczeń na odcinku planowania i wykonawstwa remontów kapitalnych.

Inspekcja przeprowadzona przez referat kapitalnych remontów z udziałem Oddziału Wojewódzkiego w Krakowskim Przedsiębiorstwie Handlu Sprzętem Medycznym, stwierdza, że remont budynku rozpoczęły jeszcze w roku 1953 i kontynuowany jako poślizg rzeczowy w roku bieżącym jest poważną inwestycją.

Inspekcja przeprowadzona w Przedsiębiorstwie Transportowym Przemysłu Gastronomicznego w Krakowie stwierdziła również niewłaściwe kwalifikowanie robót do rzędu remontów kapitalnych oraz np. remontowanie samochodu, który jest własnością wojewódzkiego zarządu przemysłu gastronomicznego.

W związku z inwestycyjnym charakterem robót, kilka obiektów, których finansowania przedsiębiorstwo nie rozpoczęło, zostało skreślonych z planu remontów kapitalnych. Na remont budynku Krakowskie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Medycznym uzyskało zezwolenie z Ministerstwa na przejściowe finansowanie ze środków na remonty kapitalne do czasu decyzji Przewodniczącego PKPG. Sprawa „Spółnoty Pracy” została przekazana przez oddział wojewódzki do rozeznania Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego w Krakowie, reszta zaś spraw znajduje się również w toku załatwiania.

Rezultat ekonomiczny omawianych inspekcji można określić jednym zdaniem, które wypływa w konsekwencji poprzednich wywodów: inspekcje z pewnością poprawiły sytuację na odcinku gospodarki remontowej kontrolowanych przez oddział przedsiębiorstw.

Dla sprawnego wykonywania wszystkich zadań, które stoją przed oddziałem, potrzebna jest dobra organizacja pracy oraz stosowanie wszystkich środków zabezpieczających właściwe wykonywanie tych zadań. Jednym z najważniejszych środków jest właściwe stosowanie kontroli wewnętrznej i oddziały zaczynają przywiązywać do niej coraz większą wagę. Świadczy o tym szereg wypowiedzi, które otrzymuje Redakcja.

Zastępca dyrektora Oddziału w Toruniu koleżanka Halina Gregorowicz stwierdza, że kontrola wewnętrzna w oddziale do niedawna jeszcze nie była należycie pojęta, doceniana i zorganizowana. Sprowadzała się ona niekiedy jedynie do formalnego wypełnienia poszczególnych pozycji planu oraz do wpisania do książki kilku uwag, często w sposób bardzo lakoniczny. Kontrola była przeprowadzana pobieżnie, niesystematycznie i w zakresie ograniczonym, a wyniki kontroli nie były omawiane na naradach roboczych.

Jaka była przyczyna tego niedoceniania zagadnienia kontroli wewnętrznej? — Otóż kontrole wewnętrzne w oddziale przeprowadzał zasadniczo dyrektor oraz w pionie operacyjno-rachunkowym główny księgowy i zastępca dyrektora, którzy z braku wolnego czasu nie byli w stanie przeprowadzać tych kontroli bardziej wnikliwie i stosować szerszego wachlarza zagadnień. Taka szablona, formalna metoda — rzecz jasna — nie dawała pożądaných wyników i nie spełniała swego zadania.

Obecnie zadanie kontroli wewnętrznej w oddziale rozwiązaaliśmy w sposób zgodny z zarządzeniem 109/54 i trzymiesięczna praktyka wykazała, że ta metoda jest znacznie lepsza i daje bardziej pozytywne wyniki.

Przede wszystkim uświadomiliśmy sobie, jakie korzyści daje dobra, wnikliwie przeprowadzona kontrola i jak ważne spełnia zadania, a więc:

- 1) wykrywa i likwiduje błędy i niedociągnięcia w pracy,
- 2) wykazuje źródła powstawania tych błędów,
- 3) wzmacnia czujność, co prowadzi w konsekwencji do ochrony własności socjalistycznej,
- 4) podnosi poziom, styl i wydajność pracy,
- 5) zmusza do opanowania i przestrzegania przepisów,
- 6) pobudza do opracowywania wniosków racjonalizatorskich i ulepszania metod pracy,
- 7) kierownictwu daje możliwość bezpośredniego zapoznania się z przepisami od strony ich wykonania,
- 8) jest bieżącym sprawdzianem szkolenia.

Kierownicy poszczególnych komórek, mimo iż są bardzo zaabsorbowani bezpośrednim wykonawstwem czynności operacyjnych, muszą obecnie znajdować czas na przeprowadzanie planowych kontroli wewnętrznych. Kontrola przeprowadzona przez kierowników ma dużo dodatnich stron między innymi i tę, że kierownik najlepiej zna słabe odcinki pracy swojej komórki i najlepiej orientuje się, gdzie przeprowadzanie kontroli wymaga większej częstotliwości, wnikliwości i czujności.

Na przykład w pionie operacyjno-rachunkowym naszego oddziału takim słabym punktem i źródłem najczęstszych reklamacji — jak wykazała kontrola wewnętrzna — są awizy. Polecono wzmocnić kontrolę na drugą i trzecią rękę oraz stosować ją codziennie, co w efekcie dało znaczny spadek wskaźnika reklamacji.

Ujemną natomiast stroną kontroli przeprowadzanej przez kierowników komórek jest subiektywizm, fałszywie rozumiana ambicja, lub spaczona pojęcie koleżeńskości. Zdaniem naszym, protokół z kontroli wewnętrznej jest również ważnym czynnikiem, szczególnie protokół w takiej formie, jak to podaje ZP 109/54. Ważne bowiem jest dokładne określenie uchybienia oraz ustalenie osoby odpowiedzialnej za popełnienie usterki. Wymienienie w protokole nazwiska osoby odpowiedzialnej za powstanie uchybienia — jak wykazuje nasze doświadczenie — jest ważnym momentem ambicjonalnym i również mobilizuje pracownika do podnoszenia swych kwalifikacji zawodowych, a przez to do podnoszenia poziomu pracy.

Sluszne wydaje się także, aby każdy protokół podpisywał i wydawał ewentualne dyspozycje dyrektor oddziału. Fakt, że kierownictwo może i powinno wyciągać odpowiedzialność konsekwencje w stosunku do pracowników, którzy permanentnie popełniają te same błędy, również wpływa mobilizująco. Niejednokrotnie błędy popełniane przez pracowników przeważnie są wynikiem braku znajomości obowiązujących przepisów. Dlatego też po każdej kontroli do obowiązków kierownika czy dyrektora należy pouczyć pracownika, udzielić mu wskazówek oraz podać przepisy i źródła, które pracownik znać powinien. A więc kierownik przed przystąpieniem do kontroli — winien sam przejrzeć dokładnie obowiązujące przepisy odnoszące się do czynności, które mają być przedmiotem kontroli.

Jest jeszcze jeden bardzo ważny punkt, na który niestety mało nacisk kładzie się przy kontrolach, a który powinien być uwzględniony we wszystkich planach kontroli wewnętrznej — to jest aktualizowanie zbiorów zarządzeń. Pracownik, który nie zna obowiązujących przepisów — nie może dobrze wykonywać swych zadań.

W naszym oddziale kierownicy w ramach kontroli wewnętrznej nie pomijają aktualnych zagadnień i sprawdzają czy zbiory zarządzeń są bieżąco aktualizowane oraz kon-

trolują wprowadzenie w życie nowych zarządzeń i instrukcji.

Ostatnio stosujemy także, bardziej niż dotychczas, nawiązanie do poprzedniej kontroli, w celu zbadania stopnia wykonania zaleceń pokontrolnych.

W związku z powyższym proponowalibyśmy w protokołach z kontroli dodać jeszcze punkt IV (termin wykonania poleceń) i punkt V (wykonano dnia).

Za mało jeszcze omawia się wyniki kontroli na naradach pracy. Samo stwierdzenie usterki i nawet niezwłoczne jej usunięcie, nie daje jeszcze efektywnego wyniku. Należałoby wyjaśniać pracownikom jakie konsekwencje dla pracownika, dla oddziału, a nawet dla gospodarki narodowej wyniknąć mogą z popełnionych błędów. Niestety, tak skuteczny oręż, jakim jest samokrytyka, jest u nas jeszcze rzadko stosowana, co wpływa z niedostatecznego uświadomienia pracowników.

A stąd wniosek — w planach kontroli wewnętrznej należy położyć duży nacisk na kontrolę przebiegu szkolenia zawodowego i ideologicznego pracowników, albowiem brak znajomości przepisów i brak uświadomienia politycznego, jest źródłem wszelkich błędów, usterek i uchybień w pracy.

*

Ze swymi uwagami w zakresie kontroli wewnętrznej dzieli się również kol. Stefania Mieczyska w III Oddziale

Miejskim w Warszawie. Kol. Mieczyska zwraca uwagę na niektóre trudności tej metody kontroli w komórkach kredytowych i komórkach planowania. Oddział zorganizował kontrolę wewnętrzną na podstawie zarządzenia Prezesa Nr 109 z dnia 7.9.1954 r. i ma już konkretne wyniki w postaci zmniejszenia ilości błędów, lepszego zapoznawania się pracowników z zarządzeniami. Kontrola wewnętrzna spełnia poważną rolę wychowawczą.

Nie wydaje się jednak całkiem celowe obciążenie czynnościami kontroli wewnętrznej okresowej, kierowników komórek kredytowych łącznie z kapitalnymi remontami i kierownika komórki planowania obiegu pieniężnego. Sprawdzenie celowości udzielenia jednego nawet kredytu nie może być skontrolowane pod względem merytorycznym w odwołaniu od całości działalności przedsiębiorstwa (—w przeciwnym razie może spowodować się ta kontrola do czynności formalnej).

Poza tym wiemy z praktyki, jakie korzyści daje spojrzenie na takie czy inne zagadnienie z pewnej perspektywy.

Tej perspektywy nie będzie miał kierownik komórki, ponieważ przy najlepiej zorganizowanej pracy tkwi on bezpośrednio w tej komórce i tym samym kontrola wewnętrzna okresowa przeprowadzana przez tego samego człowieka, który zatwierdza, wyjaśnia, koryguje — w zasadzie z trudnością może stwierdzać uchybienia natury merytorycznej i sprowadzałaby się również raczej do kontroli formalnej.

Jak Oddział w Chełmży walczy z nadmiernymi zapasami

Walka z nadmiernymi zapasami w kontrolowanych przedsiębiorstwach jest od dwóch lat najważniejszym zadaniem pionu kredytowego naszego oddziału, ponieważ zamrażanie środków obrotowych w zapasach ponadnormatywnych, nieuzasadnionych gospodarczo jest nie tylko jedną z najczęściej spotykanych nieprawidłowości, będących pierwotną przyczyną trudności finansowych w przedsiębiorstwie i u jego dostawców, ale stanowi przede wszystkim zamrożenie dochodu narodowego i to przeważnie tej jego części, która przeznaczona jest na zaspokojenie potrzeb i podniesienie stopy życiowej ludności, zgodnie z podstawowym prawem ekonomicznym socjalizmu i wytycznymi II Zjazdu PZPR. W walce z tymi zapasami oddział nasz stosuje następujące metody.

Z chwilą ujawnienia w kontrolowanym przedsiębiorstwie ponadnormatywnych zapasów materiałów, towarów, wyrobów gotowych czy produkcji w toku, na podstawie inspekcji, analizy bilansu czy też oświadczenia o stanach zapasów, oddział niezwłocznie przeprowadza wspólnie z przedsiębiorstwem możliwie dokładne rozpoznanie tych zapasów w celu właściwego zakwalifikowania ich do ewentualnego kredytowania, stwierdzenia uzasadnienia gospodarczego i przyczyn ich powstania oraz możliwości, sposobów i ewentualnych terminów rozładowania. W celu zmobilizowania kontrolowanych przedsiębiorstw do szybkiego upłynnienia nieuzasadnionych gospodarczo zapasów i niedopuszczenia do powstawania ich w przyszłości, oddział wyłącza z kredytowania niezaliczone do celowych zapasy ponadnormatywne, powstałe z winy przedsiębiorstwa na przykład:

a) w grupie materiałów — na skutek chomikarskich tendencji pionu zaopatrzenia (Chełmża — zakłady przemysłu galanteryjnego, rzemieślnicza spółdzielnia stolarzy), braku należytej koordynacji zamówień w stosunku do planu produkcji i posiadanych remanentów (Toruńskie Powszechne Zakłady Przemysłu Terenowego i Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Chełmży);

b) w grupie wyrobów półgotowych i produkcji w toku — na skutek nierytmiczności produkcji będącej wynikiem złej organizacji pracy w przedsiębiorstwie i braku należytego nadzoru ze strony kierownictwa (spółdzielnia inwalidów, rzemieślnicza spółdzielnia stolarzy);

c) w grupie wyrobów gotowych — na skutek przekraczania planu produkcji w asortymentach trudnobywalnych, bez uzgodnienia sprzedaży ich z dystrybutorem (Pomorskie Zakłady Papy, Chełmskie Zakłady Przemysłu Galanteryjnego), jak również spiętrzone w końcu miesiąca na skutek wspomnianej powyżej nierytmiczności produkcji.

Ponadto kwalifikujemy do niekredytowanych nadmierne zapasy nadesłane na nieprzyślane zamówienia zaopatrzeniowców jednostki nadrzędnej, ponieważ zgodnie z zasadą operatywnej samodzielności przedsiębiorstwo może w takich wypadkach odmówić akceptu i przyjęcia zbędnych zapasów, a jeśli tego nie pilnuje, to musi ponosić konsekwencje wynikające z błędnych dyspozycji jednostki nadrzędnej (Pomorskie Zakłady Papy, Cukrownia Chełmża). Zapasy nie upłynnione w terminie z reguły, a zapasy niepełnowartościowe zawsze, wyłączamy niezwłocznie z kredytowania, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Od marca br. wyłączyliśmy również z kredytowania zapasy istniejące, jako ponadnormatywne z winy jednostek nadrzędnych, na skutek nierealnego ustalenia przez nie normatywów drogą mechanicznego rozdziału limitów na podległe przedsiębiorstwa, bez uwzględnienia ich stałych potrzeb, wynikających z prawidłowej działalności gospodarczej. Zmusiło to kompetentne jednostki nadrzędne do podwyższenia normatywu „towary” w spółdzielni inwalidów, normatywu „wyroby gotowe” w zakładach przemysłu terenowego, objęcia normatywu istniejących i uzasadnionych gospodarczo przedmiotów nietrawnych w kilku przedsiębiorstwach oraz zatwierdzenia przez Centralny Zarząd Przemysłu Cukrowniczego normatywu na produkcję w toku dla posiadających stałą produkcję zakładów ubocznych Cukrowni Chełmża jak: Wytwórnia Alkoholu Bezwodnego i Rafineria Soli Potasowych, mi-

mo iż wszystkich tych zapasów nie uwzględniono w normatywach roku ubiegłego, ani w normatywach prowizorycznych na pierwszy kwartał br.

Ważną zasadą stosowaną przez oddział przy wyłączaniu zapasów z kredytowania jest zawsze stanowcze i jasne podanie przedsiębiorstwu, pisemnie lub w czasie konferencji, przyczyn, dla których oddział odmawia kredytu na dane zapasy oraz powiadomienie o tych przyczynach kierowniczego partyjno-gospodarczego aktywu przedsiębiorstwa, co jest konieczne do zrozumienia przez kontrolowane jednostki polityki kredytowej Banku i tym samym stanowi podstawowy warunek jej powodzenia. Ponadto zawsze podajemy kopie pism interwencyjnych w tych sprawach do wiadomości jednostek nadrzędnych, szczególnie gdy są one współodpowiedzialne za istnienie nadmiernych zapasów oraz do wiadomości właściwych komitetów PZPR, w celu zapewnienia ich współpracy z Bankiem na tym ważnym odcinku realizowania polityki gospodarczej.

Ponieważ ustalanie „przyczyny przyczyn” istnienia niektórych nadmiernych zapasów w przedsiębiorstwach jest niekiedy bardzo trudne, przyjmujemy w takich wypadkach zasadę, że obowiązek udowodnienia, że zapasy te powstały i istnieją rzeczywiście bez winy przedsiębiorstwa i jego jednostki nadrzędnej — należy do przedsiębiorstwa. Ponadto udzielenie kredytu na nadzwyczajne potrzeby uzależniamy z reguły od przedłożenia przez przedsiębiorstwo nie tylko realnego planu rozładowania zapasów z podaniem terminów i sposobów ich upłynnienia, co jest konieczne dla zbadania wiarygodności tego planu, ale wymagamy również złożenia przez przedsiębiorstwo oświadczenia, że dołoży wszelkich starań do terminowego upłynnienia nadmiernych zapasów i zobowiązuje się nie dopuścić do ponownego ich nagromadzenia. W celu uniknięcia zbędnej biurokracji oświadczenia takie jak również plany rozładowania mogą być podane w uzasadnieniu wniosku o udzielenie kredytu na nadzwyczajne potrzeby. Oddział nie honoruje planów rozładowania istniejących zapasów, w których zapomniano o wykluczeniu możliwości jednoczesnego nagromadzenia się nowych nadmiernych zapasów np. wyrobów gotowych z bieżącej produkcji, na którą brak zbytu, lub materiałów na skutek niewycofania zbędnych zamówień. W niektórych wypadkach wymagamy dodatkowo potwierdzenia realności planu i gwarancji ze strony jednostki nadrzędnej np. od Zjednoczenia Przemysłu Cukrowniczego, że materiały podane przez cukrownie do upłynnienia zostaną przerzucone do innej potrzebującej ich cukrowni, od PZGS, że przejmie z powrotem towary nie znajdujące zbytu na terenie danej GS, czy od związku branżowego, że wystara się o zbyt wyprodukowanych na jego polecenie spiętrzonych wyrobów gotowych spółdzielni pracy — w terminie ustalonym planem rozładowania.

Wyjątkowo trudnym problemem są dla oddziału narastające od roku zapasy wyrobów gotowych w zakładach przemysłu galanteryjnego na skutek planowej produkcji niechodliwych asortymentów. Plan produkcji tego przedsiębiorstwa został ustalony prawdopodobnie częściowo z winy dystrybutorów Centrogalu i Argedu, bez uwzględnienia rzeczywistych potrzeb ludności i w wyniku mylnego rozpoznania popytu rynku na wiele produkowanych artykułów, na

skutek czego gromadzą się wyprodukowane wprawdzie zgodnie z planem, ale nie znajdujące zbytu nadmierne zapasy wyrobów gotowych, ponieważ poszczególne hurtownie wojewódzkie, realizując zasadę oddziaływania handlu na przemysł, odmawiają ich przyjęcia wbrew narzucanym im rozdzielnikom centralnym. W celu uzdrowienia tej szkodliwej gospodarczo sytuacji oddział energicznie interweniował w centralnym zarządzie o zmianę planu produkcji i po przekonaniu się o nierealności planów rozładowania zapasów wyrobów gotowych i uprzednim ostrzeżeniu przedsiębiorstwa wyłączył je z kredytowania. Ponieważ jednak i to nie odniosło skutku przekazano sprawę do Centrali Banku z prośbą o interwencję na szczeblu ministerstwa i zagrożenie zdjęciem przedsiębiorstwa z kredytowania do czasu przestawienia go na produkcję asortymentów chodliwych.

Wyłączanie z kredytowania zapasów towarów w przedsiębiorstwach handlowych oddział stosuje jedynie w wyjątkowych wypadkach, po uprzednim porozumieniu się z oddziałem wojewódzkim, zgodnie z Z. P. 112/54.

W wypadkach ustalenia winy przedsiębiorstwa czy jego jednostki nadrzędnej, jak też w przypadku stwierdzenia braku starań w kierunku rozładowania zapasów, oddział energicznie interweniuje i często stosuje sankcje wstrzymania premii pracownikom komórki odpowiedzialnej lub kierownictwu przedsiębiorstwa. Sankcję tę którą egzekwuje komórka kontroli funduszu płac nawet w razie przyznania przez jednostkę nadrzędną wstrzymanej premii w pełnej wysokości uchylamy dopiero po wykazaniu przez przedsiębiorstwo realnych kroków w kierunku upłynnienia zapasów, o czym wyraźnie uprzedzamy w treści wniosku o wstrzymanie premii, kierowanego do jednostki nadrzędnej, zawsze z podaniem kopii do wiadomości zainteresowanemu przedsiębiorstwu i właściwemu komitetowi PZPR. Aczkolwiek taki tryb stosowania sankcji powoduje dla pracowników kredytowych i kierownictwa oddziału niejednokrotnie pewne przykrości w postaci usiłowań „odegrania się na banku” na innej płaszczyźnie, jednakże jest on w połączeniu z innymi środkami oddziaływania niewątpliwie skutecznym sposobem walki z nadmiernymi zapasami jak również innymi nieprawidłowościami kontrolowanych przedsiębiorstw.

Poza omówionymi środkami oddziaływania na przedsiębiorstwa w walce z nadmiernymi zapasami oddział stosuje w szerokim zakresie t. zw. maksymalne lub minimalne rygory dopuszczalne zgodnie z § 27 części C Instrukcji Służbowej dział VI w ramach realizowania polityki kredytowej Banku. Ponadto pracownicy kredytowi biorą czynny udział w naradach partyjno-ekonomicznych, organizowanych w przedsiębiorstwach oraz przygotowują materiały na specjalne sesje miejskiej rady narodowej, poświęcone analizie gospodarki przedsiębiorstw komunalnych, spółdzielczych i przemysłu terenowego, co również daje pewne wyniki, tym więcej że na sesjach tych obecny jest zawsze dyrektor oddziału.

Pomoc ze strony Centrali i oddziału wojewódzkiego polega głównie na przekazywaniu przez ten ostatni mobilizujących wytycznych Centrali oraz popieraniu na wyższym szczeblu interwencji oddziału w przypadkach, gdy nie odnosiły one pożądanego skutku.

S. Zaorski

Lustracje fakultatywne w zakresie funduszu płac

(Doświadczenia Oddziału Wojewódzkiego w Stalinogrodzie)

Lustracje szczegółowe gospodarki funduszem płac stanowią jeden z najtrudniejszych problemów bankowej kontroli funduszu płac. O ile bowiem zasady wstępnej i bieżącej kontroli funduszu płac zostały stosunkowo ściśle i szczegółowo unormowane przepisami Instrukcji Służbowej Dz. V z kwietnia 1953 r. oraz późniejszymi zarządzeniami — to w zakresie lustracji przepisy mają charakter ramowy, określający bliżej jedynie zakres lustracji obligatoryjnych (I Sl. dz. V § 17 ust. 115) oraz uprawnienia oddziałów do przeprowadzania bardziej szczegółowych lustracji w zakresie gospodarowania funduszem płac (ust. 118).

Pozostawiono więc do swobodnego uznania oddziałom zarówno zakres jak i metody przeprowadzania szczegółowych lustracji (zwanych także fakultatywnymi), wychodząc ze słusznego założenia, że dopiero zdobywane w ciągu codziennej praktyki doświadczenia pozwolą na skrytalizowanie najwłaściwszych metod działania na tym odcinku pracy, z natury rzeczy trudnym do ujęcia w formy sztywnych przepisów.

W chwili obecnej — gdy okres wprowadzenia i konsolidacji metod kontroli bieżącej, określonych I Sl. dz. V, można w zasadzie uznać za zakończony — zagadnienie rozszerzenia i pogłębienia lustracji stało się szczególnie aktualne, zwłaszcza wobec postawionych przez partię i rząd zadań na odcinku obniżki kosztów własnych.

Oddział Wojewódzki w Stalinogrodzie, zdając sobie sprawę z wagi tego zagadnienia przeprowadził szczegółową analizę dotychczasowej działalności lustracyjnej w zakresie kontroli funduszu płac, w wyniku której ustalono przyczyny istniejących jeszcze niedociągnięć i wysnuło odpowiednie wnioski, zmierzające do usprawnienia tego odcinka pracy.

Właściwe zapoczątkowanie działalności lustracyjnej na terenie województwa stalinogrodzkiego miało miejsce w roku 1952, jakkolwiek niektóre oddziały przeprowadzały sporadyczne lustracje funduszu płac już w latach 1950 i 1951. W tym okresie oddział wojewódzki w drodze przeprowadzania wspólnych lustracji zdołał przeszkolić kilkunastu pracowników oddziałów operacyjnych, którzy następnie byli wykorzystywani do szkolenia pracowników pozostałych oddziałów. Lustracje te obejmowały początkowo tylko wąski zakres sprawdzania wypełniania przez przedsiębiorstwa wymogów formalnych, przewidzianych przepisami o kontroli funduszu płac, jednakże już z końcem roku 1952 przystąpiono do przeprowadzania lustracji o szerszym zakresie, mających na celu badanie całokształtu gospodarki funduszem płac przedsiębiorstw kontrolowanych.

Dużą pomocą dla pracowników przeprowadzających lustracje były wytyczne wydane przez oddział wojewódzki w grudniu 1952 r., zawierające ogólne wskazówki do przeprowadzania lustracji szczegółowych w przedsiębiorstwach przemysłowych.

Niezależnie od rozesłania oddziałom operacyjnym powyższych wytycznych, oddział wojewódzki kontynuował nadal szkolenie indywidualne, polegające na wspólnym przeprowadzaniu lustracji przez zaawansowanych pracowników objętych tym szkoleniem.

Główną uwagę zwrócono na przemysły najsilniej reprezentowane na terenie województwa stalinogrodzkiego — a więc na hutnictwo i przemysł węglowy. W związku z masowymi przekroczeniami funduszu płac w hutnictwie w latach 1951 i 1952 przeprowadzono na zlecenie Centrali NBP szerzej zakrojoną akcję lustracji kilkunastu hut, w której wzięli udział pracownicy oddziału wojewódzkiego i oddziałów operacyjnych. Akcja ta — mimo że niektóre prze-

wadzone w toku niej lustracje dalekie jeszcze były od zadowalającego poziomu — spełniła swe zadanie, gdyż zmusiła kompetentne czynniki do głębszego przeanalizowania niedociągnięć na odcinku gospodarki funduszem płac i przedsięwzięcia środków zaradczych, które w konsekwencji doprowadziły do poważnego obniżenia się przekroczeń funduszu płac, tak pod względem ilościowym, jak i kwotowym.

W roku 1953 objęto lustracjami prawie wszystkie branże, jednakże najwięcej czasu — zwłaszcza ze strony oddziału wojewódzkiego — poświęcono lustracjom w przemyśle węglowym. Przeprowadzone lustracje w kopalniach węgla wykazały, że stosunkowo nieznaczna liczba przekroczeń funduszu płac, jaką wykazywał przemysł węglowy, nie odzwierciedlała obiektywnie poziomu gospodarki funduszem płac tego przemysłu, lecz była w znacznej mierze spowodowana niedoskonałością metod kontroli bieżącej, stosowanych w oparciu o ówczesną instrukcję branżową Ministerstwa Górnictwa o kontroli funduszu płac w przemyśle węglowym. Zebrane w toku tych lustracji materiały stanowiły podstawę do obalenia tej instrukcji i opracowania przez Ministerstwo Górnictwa nowej instrukcji, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 1954 roku. Lustracje prowadzone w przedsiębiorstwach innych branż przyczyniły się również do wyeliminowania szeregu niedociągnięć i zacieśnienia dyscypliny zatrudnienia i płac, o czym świadczą zarządzenia pokontrolne jednostek nadrzędnych lustrowanych przedsiębiorstw, wydawane na podstawie listów polustracyjnych oraz nadsyłane oddziałom NBP sprawozdania z ich wykonania. Jednakże te pozytywne osiągnięcia nie mogą przesłonić braków i nieprawidłowości, jakie jeszcze dosyć często występują na odcinku lustracji.

Przeprowadzona w tym kierunku analiza stwierdziła wiele niedociągnięć, a mianowicie:

1. Jeszcze dość znaczna liczba pracowników zaznajomiona jest z kontrolą funduszu płac tylko od strony przepisów bankowych, natomiast pracownicy ci nie znają podstawowych zasad organizacji zatrudnienia i płac w przedsiębiorstwach, co zupełnie uniemożliwia im przeprowadzenie głębszych badań lustracyjnych o charakterze ekonomicznym.

2. Niewłaściwa organizacja pracy w niektórych oddziałach powoduje tzw. „brak czasu“ na przeprowadzanie lustracji. Charakterystycznym objawem jest to, że oddziały posiadające całkowicie wystarczającą obsadę komórki planowania obiegu pieniężnego w stosunku do ilości i jakości kontrolowanych przedsiębiorstw właśnie brakiem czasu tłumaczą słabą operatywność na odcinku lustracji, podczas gdy oddziały o równorzędnym, a nawet gorszym wskaźniku obsady etatowej przy właściwie zorganizowanej pracy wykazują się dobrymi osiągnięciami na odcinku lustracji, wykonując kontrolę bieżącą również na wysokim poziomie.

3. Poszczególne oddziały nastawiają się na osiąganie wysokich wyników ilościowych, natomiast nie zwracają należytej uwagi na poziom i skuteczność przeprowadzanych lustracji, co w konsekwencji mija się z właściwym celem przeprowadzania ich.

4. Niektórzy pracownicy przeprowadzający lustracje „ulatawiają sobie pracę“ opierając swoje stwierdzenia prawie wyłącznie na podstawie informacji zainteresowanych pracowników kontrolowanego przedsiębiorstwa, a nie przeprowadzają samodzielnych badań lustracyjnych w oparciu o dokumenty źródłowe. Oczywiście, że przy stosowaniu takiej metody, ustalenie faktów świadczących niekorzystnie o dyscyplinie płac w kontrolowanym przedsiębiorstwie jest

problematyczne, a w końcowym efekcie treść sprawozdania polustracyjnego nie odbiega od treści wniosku przedsiębiorstwa o zalegalizowanie przekroczenia funduszu płac.

5. Również spotykaną nieprawidłowością, świadczącą o niezrozumieniu właściwego celu przeprowadzania lustracji jest ograniczanie czynności lustracyjnych do przepisywania w sprawozdaniu polustracyjnym szeregu danych statystycznych ze sprawozdawczości przedsiębiorstwa, w celu rozszerzenia jego objętości i wywołania wrażenia, że przeprowadzona lustracja miała istotnie charakter dogłębny.

6. Ostatnim wreszcie niedociągnięciem jest niezwracanie należytej uwagi na przypadki niewłaściwego reagowania przez jednostki nadrzędne kontrolowanych przedsiębiorstw na zgłaszane im, w formie listów polustracyjnych, nieprawidłowości z zakresu gospodarki funduszem płac. Niektóre z tych jednostek zupełnie nie wykorzystywały przesłanych im materiałów i nie czyniły żadnych kroków zmierzających do usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości — lecz ograniczały się do przesyłania oddziałowi wyjaśnień lub pozostawiały listy polustracyjne w ogóle bez odpowiedzi. Zdarzały się też — rzadkie wprawdzie — wypadki, że jednostki nadrzędne powodując się złe pojętą „solidarnością” starały się zbagatelizować podnoszone zarzuty dotyczące nieprawidłowości w gospodarce funduszem płac podległych im przedsiębiorstw lub podważać ich słuszność, zaprzeczając faktom stwierdzonym w toku lustracji.

Opierając się na powyższych spostrzeżeniach opracowaliśmy specjalne zalecenia dla oddziałów operacyjnych, dotyczące lustracji — które zostały wydane w formie zarządzenia dyrektora oddziału wojewódzkiego. W zarządzeniu tym podano m. in. następujące wytyczne:

— Oddziały operacyjne winny w miarę swych możliwości rozszerzać zakres lustracji podany w ust. 115 I. Sl. dz. V i dokonywać w jednostkach kontrolowanych szczegółowych lustracji w zakresie gospodarowania funduszem płac, korzystając z uprawnień określonych w ust. 118 I. Sl. dz. V.

— Praca w komórkach planowania obiegu pieniężnego winna być tak zorganizowana, aby w okresach o mniejszym natężeniu wypłat na płace pracownicy kontroli funduszu płac mogli pełnić czynności lustracyjne poza oddziałem.

— Przeszkoleniem w zakresie kontroli funduszu płac winni być objęci wszyscy pracownicy komórek planowania obiegu pieniężnego — tzn. również pracownicy spełniający czynności planowania kasowego, w celu wykorzystania ich do zastępowania w czynnościach bieżącej kontroli funduszu płac pracowników oddelegowanych do przeprowadzania lustracji. Zrealizowanie tego postulatu ma szczególne znaczenie w oddziałach posiadających jednoosobową komórkę kontroli funduszu płac.

— Lustracje powinny być możliwie dogłębne, a wszelka „łatwizna”, objawiająca się w przeprowadzaniu lustracji pod kątem spełnienia formalnych wymogów, bez względu na rezultaty, jest niedopuszczalna, gdyż nie tylko nie przyczynia się do usuwania nieprawidłowości, lecz demobilizuje kontrolowane przedsiębiorstwa. W szczególności pracownicy przeprowadzający lustracje winni:

- a) sprawdzać i analizować odpowiednie dokumenty, a nie opierać się wyłącznie na informacjach przedsiębiorstwa,
- b) przeprowadzać analizę danych statystycznych przedsiębiorstwa i wyciągać z nich wnioski odnośnie prawidłowości kształtowania się funduszu płac kontrolowanego przedsiębiorstwa, a nie bezkrytycznie odpisywać te dane tylko w celu rozszerzenia treści sprawozdania,

c) w notatkach polustracyjnych jasno formułować stwierdzone fakty z ewentualnym wskazaniem przepisów regulujących w przedsiębiorstwie zakwestionowaną zaszłość.

— Po zakończeniu lustracji oddział winien wysłać do jednostki nadrzędnej kontrolowanego przedsiębiorstwa właściwie sporządzony list polustracyjny, tj. zawierający ściśle i wyczerpująco skonkretyzowane fakty oraz odpowiednie wnioski.

Listy polustracyjne zawierające zbyt ogólnikowe stwierdzenia i wnioski nie pozwalają jednostkom nadrzędnym na podjęcie odpowiednich środków zaradczych i wyciągnięcie odpowiednich konsekwencji.

— W przypadku stwierdzenia nadużyć kwalifikujących się do wszczęcia postępowania karnego względem winnych pracowników należy, stosownie do § 17 ust. 117 I. Sl. dz. V, zamieścić w liście polustracyjnym odpowiednie wnioski, natomiast w razie stwierdzenia typowych przekroczeń ustawy o obrocie bezgotówkowym sporządzić osobny protokół, zgodnie ze wzorem przewidzianym w przepisach o obrocie bezgotówkowym i skierować sprawę do właściwego terytorialnie prokuratora.

— Działalność oddziałów w zakresie lustracji nie kończy się z chwilą wysłania listu polustracyjnego, lecz oddziały winny interesować się, czy jednostka nadrzędna lustrowanego przedsiębiorstwa we właściwy sposób zareagowała na list polustracyjny oddziału oraz, czy wydała wyczerpujące zarządzenia pokontrolne. Następnie oddziały sprawdzają czy lustrowane przedsiębiorstwo wykonało zarządzenie pokontrolne swej jednostki nadrzędnej. Brak poważniejszego zainteresowania się tymi sprawami i brak odpowiednich interwencji ze strony oddziałów, powoduje, że niejednokrotnie jednostki nadrzędne w ogóle nie wydają żadnych zarządzeń pokontrolnych lub przedsiębiorstwa nie wykonują wydanych zarządzeń.

Zdarzały się nawet wypadki, że jednostki nadrzędne usiłują obalić słuszne zarzuty argumentacją jakoby przedsiębiorstwo prowadziło gospodarkę prawidłową.

Ponadto w powyższym zarządzeniu powiadomiono oddziały o zastosowaniu przez oddział wojewódzki nowego systemu punktacji oddziałów w zakresie działalności lustracyjnej, przy sporządzaniu kwartalnej oceny pracy i wyników współzawodnictwa. Dotychczas bowiem uwzględniano przy ocenie tylko ilość lustracji przeprowadzanych przez dany oddział w stosunku do liczby kontrolowanych przedsiębiorstw, z rozróżnieniem lustracji obligatoryjnych (fragmentarycznych) i fakultatywnych (dogłębnych).

System ten nie uwzględniał więc jakości przeprowadzanych lustracji, a zatem nie miał dość mobilizującego wpływu na podnoszenie poziomu przeprowadzanych lustracji. Stosując nowy system oddział wojewódzki przyznaje za każdą lustrację indywidualnie od 1 do 15 punktów, w zależności od jej zakresu i jakości oraz poprawności sporządzenia sprawozdania i listu polustracyjnego, a dopiero ogólna suma punktów uzyskanych w danym kwartale, przez dany oddział, w porównaniu z ilością kontrolowanych przedsiębiorstw, stanowi wskaźnik do oceny działalności lustracyjnej. Jednocześnie za uchybienia na odcinku operatywności, jak np. brak interwencji w przypadkach niewydania przez jednostki nadrzędne wyczerpujących zarządzeń pokontrolnych, zalicza się oddziałowi punkty ujemne.

Niezależnie od wydania opisanego powyżej zarządzenia dyrektora oddziału wojewódzkiego, postanowiliśmy wprowadzić nowe metody pracy na odcinku szkolenia pracowników i przeprowadzania lustracji. W tym celu podjęliśmy długofalowe zobowiązanie zorganizowania w okresie III i IV kwartału br. szkolenia „ogniskowego” i wprowadzenia tzw. „lustracji branżowych”.

Szkolenie ogniskowe będzie polegało na zorganizowaniu, na terenie województwa w siedzibie większych oddziałów,

ośrodków szkoleniowych, obejmujących pracowników sąsiednich oddziałów. W ośrodkach tych będą w każdym miesiącu przeprowadzane odprawy szkoleniowe na tematy związane z przeprowadzeniem lustracji w zakresie gospodarki funduszem płac. W celu zebrania odpowiedniego materiału szkoleniowego poszczególni uczestnicy szkolenia będą obowiązani do opracowania wytypowanych przez oddział wojewódzki zagadnień w formie krótkich referatów lub wytycznych do lustracji przedsiębiorstw pewnej określonej branży. Tematem referatów będzie teoretyczne przeszkolenie pracowników w zakresie takich zagadnień, jak organizacja zatrudnienia i płac, zasady normowania pracy itp. w oparciu o istniejącą literaturę fachową. Wytyczne do lustracji przedsiębiorstw danej branży będą opracowywane na podstawie wiadomości uzyskanych przez danego pracownika w czasie dłuższej delegacji szkoleniowej do jednego z przedsiębiorstw tej branży, gdzie pracownik będzie obowiązany zapoznać się dokładnie z organizacją pracy, systemem płac i obowiązującymi zarządzeniami branżowymi oraz specyficznymi zagadnieniami typowymi dla danej branży.

Zarówno wytyczne, jak i referaty będą przepisywane na maszynie w ilości egzemplarzy potrzebnej do rozesłania ich wszystkim ośrodkom, gdzie kolejno będą wypożyczane wszystkim uczestnikom szkolenia w danym ośrodku.

W powiązaniu z przeprowadzoną akcją szkoleniową projektujemy częściowo zmienić dotychczasowe formy działalności lustracyjnej.

Dotychczas bowiem oddziały operacyjne przeprowadzały lustracje przedsiębiorstw jedynie w ramach planów oddziałowych, a zatem w skali wojewódzkiej akcja lustracyjna nie była koordynowana i nie miała z góry zakreślonych kierunków.

Indywidualne wnioski polustracyjne przesyłane przez oddziały były przez jednostki nadrzędne załatwiane z dużym opóźnieniem, co powodowało konieczność wysyłania licznych pism interwencyjnych, a nie zawsze dawało zadowalające rezultaty.

Wychodząc z założenia, że istotnym celem przeprowadzanych lustracji jest jak najgłębsze oddziaływanie na podniesienie poziomu gospodarki funduszem płac kontrolowanych przedsiębiorstw, projektujemy wprowadzić system lustracji branżowych, który naszym zdaniem daje największe możliwości eliminowania stwierdzonych nieprawidłowości poprzez skuteczne i operatywne interwencje w jednostkach nadrzędnych lustrowanych przedsiębiorstw.

Ogólne zasady systemu przeprowadzania lustracji branżowych przedstawiają się następująco:

1) Oddział wojewódzki koordynuje działalność lustracyjną oddziałów, typując na podstawie danych o kształtowaniu się funduszu płac, czerpanych ze sprawozdawczości zbiorczej i innych sygnałów z terenu, branże, które zamierza objąć akcją lustracyjną.

2) Wstępne przygotowania do takiej akcji obejmują:

- a) opracowanie wytycznych do lustracji przedsiębiorstw danej branży i zapoznanie z nimi pracowników w ramach „szkolenia ogniskowego”;
- b) wytypowanie, w porozumieniu z oddziałami operacyjnymi konkretnych przedsiębiorstw, w których zostaną

przeprowadzone lustracje i zakreślenie terminu ich wykonania;

- c) nawiązanie kontaktu z jednostką nadrzędną tych przedsiębiorstw, w celu zapoznania się z aktualnymi problemami występującymi w danej branży oraz ewentualnego współudziału w akcji lustracyjnej przedstawicieli aparatu kontrolnego danej jednostki nadrzędnej.

3) W toku wykonywania lustracji oddział wojewódzki w miarę możliwości utrzymuje kontakt z pracownikami przeprowadzającymi lustracje, udzielając im potrzebnych wyjaśnień lub służąc im innymi formami pomocy.

4) Po zakończeniu lustracji oddziały przesyłają protokoły i sprawozdania polustracyjne do oddziału wojewódzkiego, który przeprowadza ich szczegółową analizę, a wyniki analizy ujmuje w formie sprawozdania zbiorczego.

Sprawozdanie zbiorcze wraz z poszczególnymi listami polustracyjnymi oddział wojewódzki przesyła jednostce nadrzędnej lustrowanych przedsiębiorstw, która obowiązana jest do wydania konkretnych zarządzeń pokontrolnych, w celu usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości.

5) Oddział wojewódzki niezależnie od przesłania sprawozdania zbiorczego i listów polustracyjnych — o ile uzna to za celowe — organizuje odprawę pokontrolną na szczeblu jednostki nadrzędnej lustrowanych przedsiębiorstw, której tematem jest omówienie stwierdzonych nieprawidłowości oraz rozważenie możliwości ich usunięcia. Przedstawiciele Banku winni dążyć do tego, aby jednostka nadrzędna ustaliła sobie konkretny plan działania w celu likwidacji stwierdzonych uchybień i zobowiązała się w całości ten plan zrealizować w określonym terminie, przysyłając odnośnie sprawozdania i kopie wydanych zarządzeń do oddziału wojewódzkiego.

Aby uniknąć nieporozumienia należy nadmienić, że wprowadzenie systemu lustracji branżowych nie wyklucza możliwości dokonywania przez oddziały operacyjne lustracji przedsiębiorstw według swego uznania, które w ramach możliwości danego oddziału będą nadal przeprowadzane.

Opisane powyżej projekty — które już częściowo są realizowane — zmierzają do ujęcia działalności lustracyjnej oddziałów operacyjnych w odpowiednie ramy organizacyjne i stworzenia sprzyjających warunków do podnoszenia poziomu i rozszerzenia zakresu lustracji gospodarki funduszem płac.

Zdając sobie sprawę z trudności, jakie nastręcza pracownikom oddziałów operacyjnych przeprowadzanie szczegółowych lustracji przedsiębiorstw, specjalnie silny nacisk kładziemy na należyte przygotowania wstępne. Szczególnie odpowiedzialne zadanie na tym odcinku mają oddziały wojewódzkie, które nie powinny ograniczać się do stawiania oddziałom operacyjnym tylko zadań lustracyjnych, lecz przez odpowiednie szkolenie i zorganizowanie pracy winny kierować działalnością lustracyjną i służyć jak najdalej posuniętą pomocą. Wysiłki oddziałów wojewódzkich w kierunku podniesienia poziomu lustracji winny opierać się na długofalowym, dobrze przemyślanym planie, gdyż tylko wtedy można oczekiwać pozytywnych rezultatów.

M. Warchałowski
Staliność

Uwagi o kontroli bezosobowego funduszu płac

W Biuletynie Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego Nr 13 z dnia 15.5.1954 r. ukazało się zarządzenie Przewodniczącego PKPG zakazujące przedsiębiorstwom zawierania umów o prace zlecone w zakresie księgowości, sporządzania planów finansowych, wyrabiania zaległości itp.

Zarządzenie powyższe zostało wydane w celu likwidacji liberalizmu istniejącego w niektórych przedsiębiorstwach na odcinku dyscypliny płacy. Do chwili wydania tego zarządzenia zdarzały się nawet przypadki że pracownicy działu księgowości powodowali zaległości w tym dziale, a kierownictwo zamiast zbadać sytuację i pociągnąć winnych do odpowiedzialności dyscyplinarnej zawierało z nimi umowę na wyrobienie zaległości w ramach prac zleconych. Spotykaliśmy również przypadki, że kierownictwo jednostek społecznych nie interesowało się bieżąco stanem działu księgowości, nie zwracało uwagi, czy pracownicy tego działu wypełniają obowiązki, które na nich z tytułu pracy zostały nałożone. Powyższe dotyczy także innych działów pracy. Zachodziła również konieczność wykonywania w niektórych przedsiębiorstwach pewnych prac w godzinach nadliczbowych, jednak pracownicy zobowiązywali się wykonać powierzone im prace, ale za wyższe wynagrodzenie aniżeli przewidują stawki wynagrodzeń za godziny nadliczbowe. Kierownictwo przedsiębiorstwa idąc po linii najmniejszego oporu zawiera z nimi umowę o prace zlecone, wynagradzając pracowników z bezosobowego funduszu płac. Odnosi się to szczególnie do prac przy zamknięciach rocznych.

Przedsiębiorstwa te zapominają, że takie postępowanie jest sprzeczne z polityką płac i doprowadza do znacznego zwiększania kosztów. W związku z powyższym stanem Centrala Banku wydała doraźne zarządzenia, nakładające na oddziały obowiązek czynnego udziału w zwalczaniu rozrzutności niektórych przedsiębiorstw na tym odcinku. Zmusza to oddziały do przejścia z pozycji biernego wykonawcy zleceń przedsiębiorstwa do pozycji czynnego oddziaływania na celowość wypłat z bezosobowego funduszu płac.

Instrukcja Przewodniczącego PKPG z dnia 25.10.1952 r. w sprawie gospodarowania bezosobowym funduszem płac dzieli ten fundusz na 3 części:

- 1) część I — prace doraźne
- 2) część II — pracownicy na niepełnych etatach
- 3) część III — prace zlecone i wynagrodzenia za udział w posiedzeniach komisji itp.

Każda z tych części dzieli się na pozycje: część I dzieli się na:

- a) prace załadunkowe i wyladunkowe,
- b) prace doraźne, niezbędne dla normalnego funkcjonowania przedsiębiorstwa jak np. wynagrodzenie za reperację dachu przez osobę fizyczną, założenie krat itp.,
- c) inne prace przewidziane w § 1 pozycja c Instrukcji PKPG,

część II dzieli się na:

- a) wynagrodzenia radców prawnych,
- b) wynagrodzenie np. lekarza weterynarii w przedsiębiorstwie obrotu zwierzętami rzeźnymi lub hodowlanymi,
- c) inne, jak doradcy techniczni itp.

część III dzieli się na:

- a) prace zlecone osobowego funduszu płac,
- b) wynagrodzenie za udział w posiedzeniach komisji,
- c) inne prace jak honoraria itp.

Poza tym I i III część może składać się i z innych pozycji w zależności od przedsiębiorstwa.

Oddziały uskarżają się, że nie mogą ustalić różnicy pomiędzy pracą zleconą a pracą doraźną, co powoduje duże

trudności przy kwalifikowaniu wypłat dokonywanych z bezosobowego funduszu płac. W tym przypadku obowiązuje zasada, że jeżeli daną pracę wykonywał pracownik własny wypłata winna nastąpić z III części bezosobowego funduszu płac. Jeżeli pracę wykonywał pracownik zatrudniony dorywczo, wypłata winna nastąpić z I części bezosobowego funduszu płac. Wyjątek od tej zasady stanowią wynagrodzenia za prace załadunkowe i wyladunkowe, gdzie wypłata następuje w każdym przypadku z bezosobowego funduszu płac. Pracownicy brygad załadunkowych i wyladunkowych lub transportu otrzymują wynagrodzenia za te prace z osobowego funduszu płac. Wyjątek stanowią wypłaty pracownikom własnym lub zatrudnionym dorywczo przy czynnościach zasadniczych przedsiębiorstwa, jak np. premia za wykrycie nielegalnego korzystania z prądu, wynagrodzenia kioskarkom, ekwiwalent za pranie odzieży itp. Powyższe wyjątki podane są do wiadomości oddziałom przez Centralę Banku albo przez oddział wojewódzki, albo w formie pisma okólnego NBP.

Wspomniana wyżej instrukcja Przewodniczącego PKPG ustala również wysokość wynagrodzenia wypłacanego pracownikom własnym z części III. Wynagrodzenie wypłacane pracownikowi własnemu nie może przekraczać 50 % jego poborów zasadniczych. Poza tym ustala pewne warunki, które muszą być spełnione przy zawieraniu umowy o prace zlecone jak np. praca musi być wykonywana w godzinach pozasłużbowych, być wykonana w terminie określonym w umowie itp. Nie dotyczy to wynagrodzenia za racjonalizację.

Wspomniana instrukcja nie wyczerpuje jednak całości zagadnienia bezosobowego funduszu płac. Wykonywanie tej instrukcji nasuwa oddziałom wiele wątpliwości i trudności, nie znaczy to, że należy na tym odcinku podchodzić do tych zagadnień liberalnie. Pracownicy nie mogą realizować wniosków przedsiębiorstw bezkrytycznie.

Do czasu ukazania się nowych przepisów dotyczących bezosobowego funduszu płac należy przyjąć zasadę, że z I części wypłaca się tylko pracownikom obcym, zaś z III części pracownikom własnym. (Wyjątek stanowią wynagrodzenia za prace załadunkowe i wyladunkowe, które należy wypłacać z części I również i pracownikom własnym).

Przyznawany przedsiębiorstwom bezosobowy fundusz płac jest często zbyt wysoki. Wobec tego oddziały winny zwrócić baczną uwagę na wypłaty z bezosobowego funduszu płac i o rażących wypadkach sygnalizować Centrali, dokonując równocześnie wstrzymania.

W niektórych pionach wypłaty z bezosobowego funduszu płac stanowią bardzo poważne kwoty np. w pionie CRS lub Ministerstwa Handlu Wewnętrznego. Spotykamy coraz to nowe uwagi oddziałów odnośnie wypłat z I części bezosobowego funduszu płac kioskarkom, wózkarkom itp., ponieważ obroty uzyskane poprzez sprzedaż wózkową lub kioski wchodzą do ogólnego obrotu sklepu i dlatego wypłaty dla tych osób zdaniem oddziałów winny być dokonywane z osobowego funduszu płac. Stawianie sprawy w ten sposób nie jest pozbawione racji, niemniej jednak do końca tego roku należy kierować się planowaniem tzn. płacić z tego funduszu płac w którym jest na ten rok zaplanowane.

Poważne znaczenie dla wzmocnienia dyscypliny wypłat z bezosobowego funduszu płac posiada zarządzenie Przewodniczącego PKPG Nr 95 z dnia 10.5.1954 r. W celu ułatwienia wykonania przez oddziały powyższego zarządzenia podajemy przykłady wypłat których nie należy honorować:

1. sporządzenie bilansu,
2. usunięcie zaległości w pracach z zakresu księgowości,

3. sporządzanie czystopisów bilansów,
4. sporządzanie rocznych planów zaopatrzenia,
5. sporządzenie kwartalnych sprawozdań finansowych,
6. prowizja za wyszukanie źródeł zbytu w związku z akcją upłynnienia remanentów,
7. wykonanie normalnych prac lecz w czasie urlopu (forma ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy),
8. zastępstwo pracowników przebywających na urlopie macierzyńskim,
9. prace kwalifikujące się do wynagrodzenia z osobowego funduszu płac np. pobory pracownika z nakazu pracy nie objętego zatwierdzoną ilością etatów i planem osobowego funduszu płac,
10. kontrola dyscypliny pracy w zakładach pozamiejscowych,
11. nadzór i instruktaż w zakresie księgowości lub produkcji,

12. opracowanie założeń projektów do inwestycji pozalimitowych,
13. wykonanie rysunków konstrukcji lub maszyn do różnych celów,
14. wykonanie dokumentacji technicznej dla różnych robót,
15. porządkowanie archiwum,
16. prowadzenie kartotek magazynowych,
17. stenografowanie zebrań i posiedzeń oraz odpraw.

Nadmienia się, że wspomniane zarządzenie Przewodniczącego PKPG wymienia pewne prace przykładowo a nie taksatywnie. Intencją tego zarządzenia jest, że jeżeli przedsiębiorstwo na dane czynności otrzyma zatrudnienie, nie może wykonać tych czynności przy pomocy prac zleconych. Poza tym można odmówić wypłat z bezosobowego funduszu płac na wynagrodzenia za prace księgowych, jeżeli na to stanowisko jest etat a jednostka nie zatrudniła księgowego.

S. Sikora

Ewidencja kredytu na nadzwyczajne potrzeby

Wprowadzony zarządzeniem Prezesa Banku Nr 20/53 r. sposób ewidencji kredytu na nadzwyczajne potrzeby daje dokładny obraz wszelkich zmian zachodzących w trakcie udzielania i spłat tego kredytu. Zaletą tak pomyślanej ewidencji jest to, że ujmuje ona w sposób syntetyczny wszelkie zmiany w wykorzystaniu kredytu, a zwłaszcza, że kumuluje ona płatności kredytu w poszczególnych dekadach kwartału, co umożliwi w sposób łatwy i szybki ustalenie każdorazowo kwoty tolerancji w granicach której dopuszczalne jest przekroczenie limitu na przestrzeni dekady bieżącej.

Praktyka oddziałowa wykazuje, że ewidencja ta powinna być prowadzona bieżąco i bardzo starannie przez pracownika, któremu czynność ta została powierzona, bowiem najmniejsze zaległości oraz pomyłki jak również zbyt pośpieszne lub orientacyjne wyliczanie kwoty wolnego limitu, a zwłaszcza operowanie bilansowym obligiem kredytu — może spowodować przekroczenie limitu. Ponadto dyrektor (kierownik) oddziału oraz kierownik działu kredytów powinni znać, przy zatwierdzaniu doraźnych wniosków kredytowych, w każdej chwili aktualny stan obligu i wolnego limitu, bez potrzeby każdorazowego sięgania do ewidencji

limit oddziałowy	100/M
obligo	70/M
wolny limit	30/M
udzielono dn. 7.6.54 r.	25/M
obligo bilansowe z dn. 7.6.54	75/M
wolny limit	25/M

(z tego na wykup żądań zapłaty przeznaczono 20/M)

(wynikający ze stanu bilansowego)

prowadzonej wg wytycznych ZP Nr 20/53 i wyliczania każdorazowo kwoty wolnego limitu.

Szybkie ustalenie aktualnego obligu i wolnego limitu omawianego kredytu jest możliwe przy zastosowaniu pomocniczej ewidencji prowadzonej systemem drabinkowym. Dodatkowa ewidencja eliminuje również przypadki przekroczenia limitu, jakie mogą mieć miejsce wówczas gdy referent prowadzący ewidencję popełni omyłki, o których mowa wyżej; zwłaszcza zapobiega ona przekroczeniu limitu w przypadku operowania stanem bilansowym obligu oraz przeznaczaniu części lub całości udzielonego kredytu na wykup żądań zapłaty, co wpływa na wzrost obligu bilansowego dopiero dnia następnego. Jeżeli bowiem referent prowadzący ewidencję limitu nie uwzględni w dniu następnym wykupu żądań zapłaty z wolnego limitu dnia poprzedniego, bazując na obligu bilansowym, to może nastąpić przekroczenie limitu (zwłaszcza gdy limit jest bliski pełnego wykorzystania). Przekroczenie limitu wystąpi w tym przypadku pod koniec dnia następnego w którym udzielono kredytu w kwocie przewyższającej różnicę pomiędzy kwotą limitu oddziałowego, a wolnym limitem pomniejszonym o kwotę wykupu żądań zapłaty z dnia poprzedniego.

Przykładowo wygląda to następująco:

udzielono i uruchomiono dnia	
8.6.54	17/M
obligo pod koniec dnia 8.6.54	112/M
spłaty do końca pierwszej dekady czerwca	10/M
przekroczenie bezwzględne limitu	2/M
przekroczenie względne	10/M
razem przekroczenie	12/M

W powyższym przykładzie referent, przy ustalaniu wolnego limitu kredytu w dniu następnym tj. dn. 8.6.54 r., posiadając zaległości w bieżącym prowadzeniu ewidencji oparł się na obligu przyjętym z bilansu z dnia poprzedniego, wprowadzając w błąd kierownictwo oddziału, wobec czego bilans oddziału z dn. 8.6.54 r. wykazał przekroczenie limitu o zł. 12/M z czego zł. 10/M stanowiło dopuszczalne przekroczenie w granicach zapadających rat kredytu, zaś zł. 2/M stanowiło bezwzględne przekroczenie limitu. Przekroczenie w kwocie zł. 12/M byłoby bezwzględne gdyby wystąpiło na przełomie dekady.

W Oddziale w Gdyni, w celu wyeliminowania przypadków przekroczenia limitu, zastosowaliśmy pomocniczą ewidencję prowadzoną przez omawianego referenta, który prowadzi ją codziennie i przedkłada dyrektorowi oddziału lub kierownikowi działu kredytów w trakcie zatwierdzania wniosków o kredyt na nadzwyczajne potrzeby. Ewidencja ta jest łączona w formie poniższego tzw. „Raportu dziennego o stanie limitu kredytu na nadzwyczajne potrzeby”, prowadzonego systemem drabinkowym (patrz tabela str. 599). W raporcie tym wpisywane są:

Raport dzienny o stanie limitu na nadzwyczajne potrzeby
(w tys. zł)

(patrz tablica obok)

- 1) aktualny stan limitu oddziałowego,
- 2) globalny stan obliiga kredytu z dnia poprzedniego, łącznie z wykupem żądań zapłaty,
- 3) obliigo wg stanu bilansowego,
- 4) spłaty w bieżącej dekadzie,
- 5) wolny limit,
- 6) wolny limit z tolerancją.

W oparciu o zapisy raportu dziennego dyrektor oddziału oraz kierownik działu kredytów ustalają każdorazowo aktualny stan wolnego limitu w granicach którego zatwierdzają wnioski doraźne o udzielenie kredytu, a ponadto ustalają kwotę limitu, która podlega zwrotowi do oddziału wojewódzkiego lub też kwotę limitu brakującego do pełnego dokredytowania przedsiębiorstw.

Powyższa ewidencja może być prowadzona w sposób bardziej uproszczony — zawierający jedynie stany: aktualnego limitu oddziałowego, obliiga kredytów udzielonych, obliiga bilansowego oraz wysokości spłat kredytu, zapadających w ciągu dekady, które referent prowadzący ewidencję wpisuje każdorazowo do raportu na żądanie kierownictwa oddziału.

J. Hermanowicz

Gdynia

Data	Limit oddziałowy	Stan obliiga			Wolny limit	Spłaty w ciągu dekady	Wolny limit z tolerancją	U w a g i
		uzasadnienie zmian	wg ewidencji	wg bilansu				
5.6.54 r.	100	S ^o udzielono	70* 25	70 —	30 5	10 10	40 15	*) wykup żądań za- płaty 20
7.6.54 r.	100	S ^o	95	75	5	10	15	
8.6.54 r.	100	S ^o udzielono 17 *)	95 15	95 —	5 —	10 10	15 —	*) urucho- miono 15
9.6.54 r.	105	S ^o uruchomiono	110 2	110 —	— —	10 10	— 3	
10.6.54 r.	105	S ^o spłacono	112 10	112 —	— 3	10 —	3 3	
11.6.54 r.	105	S ^o udzielono i uruchomiono	102 7	102 —	3 —	15 15	18 11	
12.6.54 r.	105	S ^o spłacono	109 5	109 —	— 1	15 10	11 11	
13.6.54 r.	105	S ^o	104	104	1	10	11	

Kontrola wewnętrzna w województwie warszawskim

Badając działalność oddziałów na terenie województwa warszawskiego oraz analizując błędy i uchybienia, z reguły dochodzimy do wniosku, że główna przyczyna niedomagań tkwi w braku dobrze zorganizowanego szkolenia zawodowego oraz mało wnikliwej kontroli wewnętrznej.

Tam, gdzie kontrola wewnętrzna i szkolenie zawodowe zorganizowane było dobrze, tam oddział pracował dobrze.

IX Oddział Miejski w Warszawie w roku ubiegłym pracował słabo. W maju 1953 r. oceniono kontrolę wewnętrzną i szkolenie zawodowe negatywnie, a we wrześniu 1954 r. stwierdzono, że oddział pracuje dobrze. Po przeanalizowaniu wszystkich okoliczności okazało się, że największy wpływ na poprawę stylu pracy oddziału miały: wnikliwie przeprowadzana kontrola wewnętrzna i systematyczne szkolenie zawodowe.

Dyrektor IX Oddziału Miejskiego kol. Szewczyk sam okresowych kontroli wewnętrznych nie przeprowadza, ogranicza się jedynie do fragmentarycznych kontroli komórek podstawowych i to rzadko. Ale kol. Szewczyk czuwa nad realizacją dobrze opracowanego planu kontroli okresowej, analizuje dokładnie protokoły z kontroli okresowej, przeprowadzanej przez naczelnika wydziału kredytów, główniego księgowego lub osoby przez nich upoważnione, wydaje odpowiednie polecenia i kontroluje ich wykonanie.

Szkolenie zawodowe przebiega w IX oddziale Miejskim według opracowanych programów, kolokwia dla pracowników szkolonych indywidualnie odbywają się systematycznie co miesiąc. Szkoleni opanowują przepisy bankowe i poznają pracę. Szkolenie zawodowe jak i ideologiczne zorganizowano w IX Oddziale Miejskim w Warszawie dobrze — zuwa nad tym dyrektor oddziału.

Nie wszystkie jednak oddziały rozumieją, że zasadniczym czynnikiem, który decyduje o poziomie pracy jest szkolenie kontrola wewnętrzna. Oddział w Garwolinie słabo pracuje, przyczyna — brak szkolenia i kontroli wewnętrznej.

Dyrektor oddziału w Garwolinie przeprowadzał kontrole wewnętrzne, lecz w czasie tych kontroli z reguły nie stwierdzano błędów. Taka kontrola rzecz jasna nie wpływa dodatnio na pracę, gdyż pracownik kontrolowany, popełniający błędy, zostaje upewniony, że pracuje dobrze.

W Oddziale Sokołów w ogóle nie przeprowadzano kontroli wewnętrznej. Dyrektor oddziału bał się kontrolować tłumacząc, że przeszedł do NBP z BR, nie otrzymał żadnego przeszkolenia i nie potrafi. Jasne, że winę ponosi tu oddział wojewódzki w Warszawie, że nie przeszkolił kol. Danielskiego. Ale czy tylko dyrektor ma przeprowadzać kontrole? Kol. Tyndor — dyrektor Oddziału Sierpc przyszedł do NBP także z BR, przeszkolenia specjalnego nie przechodził, a kontrolę wewnętrzną zorganizował dobrze.

W Oddziale Ostrołęka przeprowadzano kontrolę wewnętrzną (okresową) w ten sposób, że przedmiotem kontroli było sprawdzenie czynności pracownika w zakresie jednego lub dwóch paragrafów IS.

Całość pracy komórki kontrolowana była w okresie dwóch lat. Tak formalnie i wycinkowo przeprowadzana kontrola wewnętrzna nie miała żadnego wpływu na pracę oddziału.

Podobnie źle przeprowadzano kontrolę w Oddziale Węgrów. A tej samej kategorii Oddział Płońsk, mający nie lepsze warunki od Oddziału Ostrołęka i Węgrów, kierowany przez kobietę kol. Władzińską zorganizował kontrolę wewnętrzną i szkolenie zawodowe bardzo dobrze. Oddział ten dobrze pracuje.

Okazuje się więc, że kontrolę wewnętrzną, ten zasadniczy czynnik podniesienia poziomu pracy, można ustawić właściwie, przy odpowiednim podejściu dyrektora oddziału.

Tyle wiemy o kontroli wewnętrznej w oddziałach województwa warszawskiego. Jak sytuacja przedstawia się w innych województwach podamy w następnych numerach.

J. M.

Listy do redakcji

Kol. Andrzej Brachaczek z Oddziału Siemianowice pisze: Będąc długoletnim czytelnikiem Wiadomości Narodowego Banku Polskiego oraz pracując na stanowisku naczelnika wydziału kredytów i planowania małego oddziału, zrobiłem reasumę swoich spostrzeżeń na temat korzyści wpływających z czytania Wiadomości Narodowego Banku Polskiego.

Miesięcznik ten uważam za nasz, powinniśmy więc mieć wpływ na niego — aby zaś opinia moja nie była wyłącznie opinią osobistą, przeprowadziłem konsultację z najbliższym otoczeniem, w celu udzielenia odpowiedzi na pytania:

— co czytam w Wiadomościach Narodowego Banku Polskiego?

— jakie korzyści z tego odniosłem?

— co chciałbym czytać w Wiadomościach Narodowego Banku Polskiego.

Za podstawę rozważań wzięliśmy rok 1953, a więc 12 numerów „Wiadomości” wydanych w tym roku.

Z zakresu systemu finansowego i kredytowego, w najmniejszym stopniu „poczytność” dotyczyła teorii pieniądza kapitalistycznego, co nie znaczy, że tematyka ekonomiczna nie znajduje uznania w oczach pracowników bankowych w terenie. Wręcz przeciwnie, tematyka ekonomiczna jest bardzo pożądana, nawet w zakresie większym niż to dotychczas miało miejsce, tym niemniej tematyka ta w większym stopniu dostosowana być winna do bieżących potrzeb pracownika bankowego.

Zyczylibyśmy sobie np. rozwinięcia ekonomicznych podstaw rozrachunków między przedsiębiorstwami na tle praw ekonomicznych socjalizmu, rozwinięcia ekonomicznych przesłanek działalności komórki kredytów, komórki planowania obiegu pieniężnego i komórki obsługi budżetu państwa, rozwinięcia ekonomicznych funkcji Narodowego Banku Polskiego, przedstawienie ekonomicznego podłoża wstrzymania wypłaty w przypadku przekroczenia funduszu płac w powiązaniu ze stroną prawną itp. Chodzi nam więc przede wszystkim o tematykę ekonomiczną, związaną z codzienną naszą pracą i nie raz potrzebną dla zrozumienia intencji danej pracy oraz dla wyjaśnienia tej intencji kontrahentom.

Z zakresu kredytowania i kontroli przedsiębiorstw stosunek artykułów przestudiowanych w stosunku do ogólnie opracowanych jest stosunkowo najniższy, aczkolwiek przede wszystkim rozpatrywany jest z punktu widzenia kredytowca.

Dlaczego tak jest? Przede wszystkim stosunek ten wypada niekorzystnie dlatego, że reprezentuje oddział mały, w którym nie występuje cała problematyka, podczas gdy kolosalna większość artykułów opracowywanych na temat kredytowania i kontroli, dotyczy specyfiki branżowej („Samopomoc Chłopska”, „PZZ”, „ZBM”, itd.).

Wszystkie pozostałe artykuły o charakterze tematyki ogólnej znajdują czytelników chyba w każdym oddziale, przy czym wydaje się, iż najbardziej udana z tego zakresu — aczkolwiek nie doprowadzona do końca — była dyskusja na temat likwidacji zatorów w rozliczeniach pomiędzy przedsiębiorstwami, a następnie artykuły dotyczące kredytu normatywnego na obrót oraz zabezpieczenia kredytów.

W ramach tego rozdziału chcielibyśmy w większym stopniu stykać się z tematyką dotyczącą oddziaływania na gospodarkę materialową, na spływ masy towarowej itp., wreszcie chcielibyśmy wiedzieć jak inne oddziały walczą o wzmożenie dyktando przedsiębiorstw, o rozliczenia z budżetem, o akumulację itp. Ilość artykułów tego rozdziału uważamy za wystarczającą, chodzi jedynie o przedstawienie tematyki.

W rozdziale dotyczącym obiegu pieniężnego notujemy największy stosunkowo udział pracowników z oddziałów

operacyjnych w opracowywaniu artykułów oraz stosunkowo bardzo wysoką „poczytność” tych artykułów.

Zyczenia na przyszłość dotyczą mniej więcej tego samego co już poruszono w rozdziale dotyczącym systemu finansowego i kredytowego.

W zakresie inwestycji i kapitalnych remontów uderza przede wszystkim brak opracowania chociażby jednego artykułu przez przedstawicieli oddziałów operacyjnych, które wzbogaciłyby — umiejętnie zresztą dobraną, tematykę dotychczasowych artykułów — o technikę i organizację prac na tym odcinku.

Pełna poczytność dotyczy także zagadnień związanych z kontrolą funduszu płac, wskazane jednakże byłoby wzięcie większego udziału w opracowywaniu tych zagadnień przez pracowników oddziałów operacyjnych i przedstawienie także technicznej strony pracy komórki kontroli funduszu płac, lustracji przeprowadzanych przez tę komórkę, głównych niedociągnięć stwierdzanych w kontrolowanych przedsiębiorstwach itp.

Jeden artykuł z zakresu kasowej obsługi budżetu państwa świadczy o potraktowaniu tego zagadnienia „po macoszemu”. Komórka obsługi budżetu państwa pracuje na ważnym odcinku kontroli wykonywania budżetu państwa, praca jej wiąże się z pracą pozostałych komórek oddziałów, wskazane więc byłoby przedstawić te zadania komórki obsługi budżetu państwa, przy czym przede wszystkim interesowałby nas temat wykorzystywania przez komórki kredytów danych komórki obsługi budżetu państwa dla kontroli rozliczeń z budżetem.

Z zakresu księgowości i czynności operacyjnych kolosalna większość artykułów dotyczy rozliczeń między przedsiębiorstwami. Niewątpliwie jest to zagadnienie stosunkowo najbardziej rozwijające się stąd też i w przyszłości chcielibyśmy widzieć artykuły z tego zakresu.

Z zakresu organizacji pracy zainteresowanie wzbudziły wszystkie bez wyjątku artykuły, co świadczy o tym, że ten zakres tematyki, mówiący o organizacyjnych ramach pracy poszczególnych komórek, budzi zainteresowanie wszystkich pracowników, a zwłaszcza pracujących na stanowisku kierowniczym.

Szczególną zaś „poczytnością” cieszyły się artykuły dotyczące kontroli wewnętrznej, organizacji komórek i ich stylu pracy. To samo powiedzieć można o rozdziale dotyczącym współzawodnictwa i racjonalizacji; ilość artykułów z tego zakresu powinna znacznie wzrosnąć, zwłaszcza w sensie publikowania podstaw wyróżnienia poszczególnych zespołów — naturalnie nie dla krytyki decyzji — lecz dla operatywnego wykorzystania doświadczeń oddziałów produkcyjnych.

Jakie korzyści przynosi czytanie i studiowanie artykułów ogłaszanych w Wiadomościach NBP?

Politykę kredytową nie można co prawda kierować z punktu widzenia ogólnego ujmowania prac oddziałów w regulaminy, tym niemniej z artykułów można wywnioskować ogórne intencje, kierunek prac i sposób ich wykonania. Wskazane więc jest, aby dobór tematyki uwzględniał aktualną sytuację i był wyrazem ogólnych intencji.

Artykuły ogłaszane w „Wiadomościach NBP” dają dużą pomoc szkoleniową, interpretacyjną i koordynującą, zezwalają korzystać ze stylu pracy produkcyjnych oddziałów, zgłębić zagadnienia dyskusyjne oraz co jest najważniejsze — podnieść świadomość polityczną i ekonomiczną oraz kwalifikacje załogi.

Zadania te „Wiadomości NBP” spełniają, co nie znaczy, że spełniają je bezbłędnie.

Chcielibyśmy widzieć więcej artykułów dostosowanych do potrzeb bieżącej naszej pracy, z punktu widzenia:

— podnoszenia świadomości i kwalifikacji,

- zrozumienia intencji zarządzeń lub rodzajów prac,
- wymiany doświadczeń,
- dopomagania w technicznym lub organizacyjnym rozwiązywaniu spraw,
- mobilizowania załogi do coraz lepszego wykonywania powierzonych jej prac.

Dalszym warunkiem pełnego wyczerpania korzyści płynących z artykułów, to skrócenie cyklu wydawania Wiadomości NBP (w końcu sierpnia 1954 r. brak jeszcze numeru 7 z lipca rb. — ponadto artykuły ukazują się w ciągu ca trzech miesięcy od daty napisania, a nawet interpretacje przepisów ukazują się sprzed trzech miesięcy — co nieraz dezaktualizuje lub co najmniej umniejsza ich wykorzystanie). Za wzór stawiamy „Życie Gospodarcze”, które potrafiło omówienie uchwały II Plenum KC PZPR w sprawie

likwidacji odlogów i zagospodarowania łąk i pastwisk, odbytego w dniach 2—3 lipca zamieścić w numerze 14/217, wydrukowanym w dniu 15 lipca i na rynek wypuścić w dniu 18 lipca (tj. w ciągu 2 tygodni).

*

Uwagi kol. Brachaczka stanowią dla nas bardzo cenny materiał, który wykorzystamy w naszej pracy redakcyjnej. Co do długości cyklu wydawania Wiadomości to wyjaśniamy, iż cykl ten będzie wydatnie skrócony — powstałe załamowania wynikły ostatnio głównie z trudności technicznych, związanych z przejściem wydawania „Wiadomości NBP” przez Polskie Wydawnictwa Gospodarcze.

Zachęcamy jednocześnie naszych czytelników do nadsyłania swoich uwag co do korzyści odnoszonych z czytania „Wiadomości” i krytykę ich układu oraz treści artykułów.

DZIAŁ INSTRUKCYJNY

Organizacja działalności remontowej w świetle nowych przepisów

W październiku br. opracowana i zatwierdzona została nowa instrukcja PKPG o remontach planowo-zapobiegawczych, która wejdzie w życie w roku 1955 — z tym jednak, iż już w najbliższych miesiącach roku 1954 spowoduje ona w przedsiębiorstwach i resortach wstępne prace przygotowawcze, niezbędne do wprowadzenia jej w życie w roku następnym.

Konieczne jest, aby kontrolny aparat bankowy zaznał się z nowymi zasadami gospodarki remontowej, gdyż niektóre z tych zasad rzutować mogą na pracę banku kontrolującego działalność remontową — a ponadto możliwe jest iż aparat bankowy pomocnym będzie przy niektórych czynnościach przygotowawczych.

W związku z powyższym artykuł niniejszy zawierający naświetlenie i sformułowanie nowych zasad gospodarki remontowej — ma na celu zorientowanie aparatu kontrolującego tę dziedzinę — w zakresie i kierunku zmian i przygotowania go do ewentualnych czynności pomocniczych.

Podstawowe pojęcie działalności remontowej

W celu lepszego zrozumienia nowych zasad organizacji działalności remontowej niezbędne jest ustalenie i zdefiniowanie tych podstawowych pojęć związanych z działalnością remontową, które w stosunku do instrukcji PKPG art. 30 uległy zmianie — bądź też lepiej zostały skonkretyzowane.

W rachubę wchodzi pojęcia: należytej obsługi, dopuszczalnej granicy zużycia, zakresu remontu, rodzajów remontów, okresu międzyremontowego, pracochłonności remontu, przestoju remontowego.

Pojęcie **należytej obsługi** — oznacza stworzenie takich warunków eksploatacji i użytkowania, które pozwalają z jednej strony na maksymalne wykorzystanie mocy produkcyjnej obiektu, a z drugiej strony chronią obiekt od nadmiernego zużycia lub uszkodzenia. Do warunków, o których mowa przykładowo można zaliczyć: opracowanie przez wytwórcę środka trwałego lub jego użytkownika odpowiednich instrukcji obsługi, wykwalfikowanie pracowników obsługi, kontrolę obsługi, oddanie obsługi obiektu pod osobistą odpowiedzialność pracowników obsługi, odpowiednie zorganizowanie aparatu obsługi itd. Należyta obsługa a jej zorganizowanie jest podstawowym postulatem racjonalnej gospodarki remontowej i racjonalnej eksploatacji obiektów środków trwałych.

Pojęcie **dopuszczalnej granicy zużycia**, czyli zużycia granicznego oznacza taki stopień zużycia fizycznego, po osiągnięciu którego dalsze zużycie elementu lub części zaczyna gwałtownie wzrastać, co oczywiście prowadzi do przyspieszenia zużycia innych elementów i części i może spowodować uszkodzenie oraz przedwczesne wycofanie obiektu z użytkowania.

Graniczne zużycie jest oczywiście pojęciem indywidualnym, zależnym od rodzaju i przeznaczenia obiektu; toteż dopuszczalna granica zużycia powinna być określona oddzielnie dla każdego rodzaju obiektu.

Przez **zakres remontu** należy rozumieć wykaz, opis lub określenie czynności remontowych, które wykonuje się przy remoncie obiektu. Rozróżnia się tzw. normalny zakres remontu i tzw. faktyczny zakres remontu.

Normalny zakres remontu jest zakresem średnim, czyli obejmuje czynności, które na ogół średnio winny być i są zwykle wykonywane przy remoncie danego obiektu. Normalny zakres remontu jest w zasadzie kategorią planowania.

Faktyczny zakres remontu jest zakresem faktycznym, czyli obejmuje czynności, które faktycznie zostały wykonane w czasie przeprowadzania remontu w danym obiekcie. Faktyczny zakres remontu jest kategorią wykonania — i może być albo większy albo mniejszy, od normalnego zakresu remontu.

Rodzaje remontu. W zależności od zakresu remontu — remonty w ogóle dzieli się na trzy zasadnicze rodzaje

- 1) remont bieżący — tj. remont o najmniejszym zakresie
- 2) remont średni — tj. remont o zakresie średnim
- 3) remont kapitalny — tj. remont o zakresie największym.

Na ogół przy każdym obiekcie można rozróżniać te trzy stopnie czy szerokości zakresu remontu i w związku z tym przeprowadzać trzy rodzaje remontów.

W stosunku jednak do niektórych bardziej lub mniej strukturalnie skomplikowanych obiektów można ustalić większą lub mniejszą ilość zakresów remontu, a tym samym mniejszą lub większą ilość rodzajów remontu. Można wprowadzić np. dwie kategorie remontów średnich lub też ograniczyć rodzaje remontów do bieżących i średnich. Przy zmniejszaniu jednak w odniesieniu do danego obiektu ilości rodzajów remontu nie należy w zasadzie eliminować remontów bieżących — jako podstawowych dla utrzymania każdego obiektu w należytym stanie.

Przez **okres międzyremontowy** należy rozumieć odstęp czasu pomiędzy jednym a drugim rodzajem remontu, przewidzianym w cyklu remontowym. Okresy międzyremontowe mogą być mierzone w dniach lub miesiącach kalendarzowych, godzinach pracy, kilometrach przebiegu lub w innych jednostkach, od których zależne jest zużycie obiektu. Okresy międzyremontowe określone są w zależności od rodzaju warunków i charakteru pracy oraz właściwości remontowych obiektu. Ustalone okresy międzyremontowe wyznaczają częstotliwość poszczególnych rodzajów remontu w ramach cyklu remontowego. W zasadzie okresy międzyremontowe powinny być ustalone w ramach cyklu remontowego w różnych odstępach czasu.

Pojęcie **pracochłonności remontu** oznacza ilość robotniko-godzin oraz ilość maszyno-godzin potrzebnych dla wykonania remontu. Rozróżnia się normalną pracochłonność, jako ilość robotniko-i maszyno-godzin, remontu o normalnym zakresie oraz faktyczną pracochłonność, jako wielkość określającą robotniko- i maszyno-godziny remontu o faktycznym zakresie czyli innymi słowy faktyczną ilość przepracowanych robotniko-godzin i zużytych maszyno-godzin przy danym remoncie.

Przez **przestój remontowy** należy rozumieć ilość dni kalendarzowych liczonych od chwili wyłączenia obiektu z użytkowania w celu przeprowadzenia remontu, do chwili oddania go do normalnego użytkowania po ukończonym remoncie.

Pojęcie przestoju remontowego jest ściśle związane z nie-normalną przerwą w pracy obiektu. A zatem nie może być mowy o przestoju remontowym wówczas gdy remont wykonywany jest w okresie, w którym obiekt nie pracuje z uwagi na normalną przerwę w pracy (np. w czasie przerwy nocnej, lub w okresie nieużytkowania maszyny). Nie ma również mowy o przestoju remontowym tam gdzie remont wykonywany jest w taki sposób, iż nie powoduje przerw w użytkowaniu obiektu (np. remont dachu w budynku mieszkalnym, remont bocznic kolejowej bez przerywania stałego ruchu wagonów itd).

Definicja remontu bieżącego

Remontem bieżącym jest remont o najmniejszym zakresie występującym w cyklu remontowym.

Definicja ta oznacza, że jeśli dla danego obiektu ustalony został cykl remontowy, to cykl ten wyznaczył różne pod względem zakresu rodzaje remontów, jakie cyklicznie w cyklu remontowym powinny być wykonywane. Ten remont lub te remonty, których zakresy są najmniejsze ze wszystkich zakresów ujętych cyklem, noszą nazwę remontów bieżących. Pojęcie remontu bieżącego przy ustalonym cyklu remontowym nie jest zatem związane z jakimś określonym, typowym zakresem — lecz jest zależne od stosunków wzajemnych poszczególnych zakresów występujących w ramach cyklu.

Inaczej jednak rzecz się ma, gdy dla danego obiektu nie został ustalony cykl remontowy — czyli nie ma w zasadzie ustalonej skali porównawczej zakresów różnych remontów. W tym przypadku winno nastąpić konkretne zdefiniowanie remontu bieżącego w formie ustalenia normalnego zakresu tego remontu.

Przy kwalifikowaniu danego remontu do rzędu remontów bieżących koszt remontu i jego stosunek do wartości obiektu nie odgrywa w zasadzie żadnej roli. Jedynym istotnym kryterium kwalifikowania są przesłanki techniczne, wyrażające się w ustaleniu odpowiedniego zakresu, a więc rodzaju lub ilości czynności remontowych.

Definicja remontu średniego

Remontem średnim jest remont o zakresie średnim występującym w cyklu remontowym.

Podobnie jak przy remoncie bieżącym o zakwalifikowaniu danego remontu do kategorii remontów średnich decyduje

stosunek jaki zachodzi między zakresami remontów, ustalonymi w ramach cyklu remontowego dla danego obiektu. Remont, którego zakres jest zakresem średnim, w porównaniu z innymi zakresami występującymi w cyklu jest remontem średnim.

Do zakresu remontu średniego mogą być zaliczane także roboty związane z modernizacją obiektu pod warunkiem jednak, że łączny zakres remontu średniego i modernizacji nie przekracza zakresu remontu kapitalnego.

Podobnie jak przy remoncie bieżącym, przy kwalifikowaniu danego remontu do rzędu remontów średnich, koszt remontu i jego stosunek do wartości obiektu nie jest w zasadzie brany pod uwagę. W obu rodzajach remontu kwalifikacja opiera się niemal wyłącznie na przesłankach technicznych — którymi są zakresy tych remontów.

Definicja remontu kapitalnego

Remontem kapitalnym jest remont o największym zakresie jaki jest wykonywany w cyklu remontowym w czasie żywotności obiektu. Zakres kapitalnego remontu jest zawsze zakresem największym i z tej racji stanowi on granicę cyklu remontowego. Przy obiektach, dla których określone zostały cykle remontowe, zaszerogowanie remontu, do rzędu remontów kapitalnych nie przedstawia oczywiście żadnych trudności, gdyż samo ustalenie cyklu wymagało dokładnego sprecyzowania zakresu remontu kapitalnego.

Przy obiektach jednak, dla których cykl remontowy nie został ustalony kwalifikacja może przedstawiać pewne trudności. Pomocne musi być stwierdzenie, że zakres tego remontu musi być najszerszym zakresem wykonywanym w ogóle w całym okresie użytkowania obiektu. Poza tym jednak kryterium najszerszego zakresu muszą być brane pod uwagę kryteria typu ekonomicznego i finansowego.

Do kryteriów typu ekonomicznego będą należały istotne cechy charakterystyczne kapitalnego remontu — działające z punktu widzenia ekonomicznego. Remont kapitalny bowiem polega na naprawie lub naprawie i wymianie najważniejszych części obiektu, które decydują o jego sprawności użytkowej. Wynikiem kapitalnego remontu jest a raczej powinno być odzyskanie pierwotnej wartości — zdolności użytkowej lub co najmniej zbliżenia tej zdolności użytkowej do zdolności pierwotnej. Z tej podstawowej roli kapitalnego remontu wynika, iż przy remoncie kapitalnym następować powinna restytucja pracy zawartej w obiekcie o pierwotnej zdolności użytkowej. Tam gdzie może być mowa o tej restytucji pracy — można mówić o remoncie kapitalnym i odwrotnie.

Dalszym wskaźnikiem ułatwiającym rozeznanie czy chodzi o remont kapitalny jest ogólna wskazówka, że zakres remontu kapitalnego powinien być tak dokonany, aby przy założeniu normalnej eksploatacji i dozoru, wysokiej jakości remontów średnich i bieżących — obiekt mógł normalnie pracować do następnego remontu kapitalnego — przy czym jednak okres ten (między remontami) nie powinien być krótszy niż rok.

Dalej idąc istnieje dyrektywa, że do zakresu remontu kapitalnego nie mogą wejść roboty po wykonaniu których zmienia się w sposób zasadniczy przeznaczenie obiektu, ani też roboty w wyniku których mógłby powstać nowy obiekt majątku trwałego.

Istnieje wreszcie pewna granica kosztu remontu poniżej lub powyżej których remont nie powinien być kwalifikowany do rzędu remontów kapitalnych. I tak: nie powinien być traktowany jako remont kapitalny — remont, którego koszt jest wyższy od 70% wartości rzeczywistej lub szacunkowej obiektu remontowanego w stanie nowym, chyba, że wyraził na to jednostkową zgodę właściwy minister lub względnie minister w porozumieniu z Przewodniczącym Państwowej

Komisji Planowania Gospodarczego. Nie powinien być również traktowany jako remont kapitalny taki remont, którego koszt jest niższy od dolnej granicy kwotowej, jeśli granicę taką ustali właściwy minister.

Wyżej wspomniane kryteria typu ekonomicznego, technicznego i finansowego powinny ułatwić przedsiębiorstwu zakwalifikowanie remontu do rzędu remontów kapitalnych. Decydujące w zasadzie będzie kryterium techniczne największego zakresu remontów wykonywanych w danym obiekcie.

Przy przeprowadzaniu remontu kapitalnego — jest nie tylko dopuszczalne (jak przy remontach średnich) ale nawet zalecone przeprowadzenie robót związanych z modernizacją obiektu a w szczególności robót mających na celu unowocześnienie obiektu i podniesienie jego wydajności.

Działalność remontowa jednostek gospodarki społecznej oparta zostaje na systemie remontów planowo-zapobiegawczych. Istotą systemu remontów planowo-zapobiegawczych jest zasada przeprowadzania remontów o charakterze zapobiegawczym nadmiernemu zużyciu i oparciu wykonawstwa o plan ściśle powiązany z warunkami eksploatacji. System remontów planowo-zapobiegawczych jest przeciwstawieniem stosowanego powszechnie do roku 1954 systemu remontów według potrzeb. System remontów według potrzeb zakładał, iż remont obiektu wykonywany jest wtedy gdy dalsze użytkowanie obiektu jest niemożliwe albo na skutek awarii, albo na skutek takiego obniżenia zdolności użytkowej, że obiekt nie jest w stanie zapewnić normalnej eksploatacji. W systemie remontów wg potrzeb remonty również były planowane, lecz do planu wchodził remont wówczas, gdy nieprzeprowadzenie go groziło wyłączeniem obiektu z użytkowania.

System PZR (planowo-zapobiegawczych remontów) — ma na celu stworzenie optymalnych warunków eksploatacji, zapewnienie jak najdłuższej żywotności obiektów powiązanie w planowy sposób działalności remontowej z użytkowaniem obiektów w stanie stałej normalnej sprawności użytkowej oraz uniknięcie nieprzewidzianych przerw w użytkowaniu obiektów.

System PZR obejmuje całokształt działalności remontowej, ustalenie najważniejszych warunków użytkowania obiektów i ich obsługi oraz metodykę planowania działalności remontowej.

System PZR odróżnia dwie kategorie obiektów:

- 1) obiekty, w których remonty przeprowadzane są na podstawie przeglądu (tzw. remonty poprzeglądowe)
- 2) obiekty w których remonty przeprowadzane są na podstawie normatywów remontowych.

Pierwsza grupa obiektów obejmuje w zasadzie wszystkie rodzaje obiektów poza maszynami i urządzeniami. W obiektach tych dopuszcza się metodykę planowania i wykonywania remontów na podstawie przeglądu, czyli w zasadzie w miarę potrzeb. W tych obiektach o terminie, zakresie i rodzaju remontu jaki powinien być przeprowadzony decyduje przegląd, który ustala stopień zużycia lub uszkodzenia poszczególnych części obiektu. Oczywiście jest, że w tym systemie remontów poprzeglądowych punkt ciężkości leży w przeglądzie, który musi być instrumentem ochrony obiektu przed nadmiernym zużyciem i z tej racji musi być wykonywany w sposób zorganizowany, planowo i w ściśle ustalonych okresach czasu. Druga grupa obiektów, w których obowiązuje przeprowadzenie remontów na podstawie normatywów remontowych — obejmuje maszyny i urządzenia.

Pojęcie normatywów remontowych polega na ustaleniu dla danego typu obiektów lub konkretnie dla danego obiektu określonych wielkości, jakie winny być stosowane w działalności remontowej danych obiektów.

Normowaniu — odnośnie maszyn i urządzeń podlegających wielkości:

- 1) cyklu remontowego
- 2) okresów międzyremontowych
- 3) zakresów dla poszczególnych rodzajów remontów
- 4) pracochłonności remontu
- 5) przestojów remontowych
- 6) kosztu remontu

Konsekwencją powyższych normatywów remontowych jest fakt, iż co najmniej każda grupa, typ maszyn i urządzeń powinien mieć ustalony cykl remontowy, okresy międzyremontowe, zakresy poszczególnych rodzajów remontów, pracochłonność remontów, przestoje remontowe i koszt. Dopuszczalne jednak jest ograniczenie ilości normatywów tylko do cyklu remontowego i zakresu poszczególnych remontów w odniesieniu do maszyn i urządzeń, które nie mają charakteru podstawowych i powszechnych. Natomiast dla maszyn i urządzeń podstawowych i powszechnych normatywy remontowe powinny być ustalone w pełnym zakresie.

Normatywy remontowe mogą pełnić dwojaką funkcję w działalności remontowej:

1. Normatywy mogą być ujęte i określone jako wielkości średnie, będące podstawą obliczeniową w planowaniu, a nie obowiązującym kryterium wykonywania. W tym przypadku remonty planuje się wg normatywu np. cyklu remontowego, zakresu itd. — lecz wykonuje się je np. nie w zakresie normatywnym lecz w zakresie mniejszym, w zależności od stopnia faktycznego zużycia części i elementów — o ile oczywiście zmniejszenie zakresu przewidzianego normatywem nie wpłynie na obniżenie wymaganych właściwości eksploatacyjnych maszyny czy urządzenia i zapewnia bezawaryjną pracę do następnego remontu planowego. Remonty wykonywane w oparciu o normatywy stanowiące wielkości średnie — określa się jako **remonty okresowe**.

Remonty okresowe, jako najbardziej odpowiadające potrzebom eksploatacji i najbardziej ekonomiczne zalecane są dla przeważającej większości maszyn i urządzeń.

2. Normatywy remontowe mogą być również ujęte i określone nie jako wielkości średnie, ale jako wielkości obowiązujące zarówno w etapie planowania jak i w etapie wykonywania remontów. I tak np. normatyw zakresu w tym ujęciu powoduje, iż faktyczny zakres remontu musi odpowiadać zakresowi normatywnemu, czyli że przy remoncie wykonane muszą być wszystkie prace przewidziane normatywem zakresu, bez względu na faktycznie niższe wielkości zużycia i mniejsze potrzeby. Remonty dokonywane w oparciu o normatywy stanowiące wielkości obowiązujące określa się jako **remonty normowane**. Stosowanie tego typu remontów zalecane jest w odniesieniu do szczególnie ważnych maszyn i urządzeń, których remont związany jest z dużą pracochłonnością robót i prac montażowych i których nieprzewidziane przestoje mogą powodować wielkie szkody gospodarcze — a to celem zwiększenia pewności ruchu i ciągłości eksploatacji.

System PZR, poza oparciem działalności remontowej o przegląd i normatywy remontowe oraz poza postulowaniem równoległości zabiegów remontowych i konserwacyjno-eksploatacyjnych, zakłada również odmienny niż dotychczas ciężar **gatunkowy remontów bieżących i średnich** w stosunku do remontu kapitalnego. Zarówno w dotychczasowej doktrynie jak i w praktyce remont kapitalny był remontem nie tylko o największym zakresie, pracochłonności, koszcie itd., ale jednocześnie był remontem gospodarczo najważniejszym. System PZR odwraca zagadnienie i główny nacisk kładzie właśnie na remonty bieżące i średnie. Remonty te nie mają jak dotychczas za zadanie jedynie podtrzymywania

stanu technicznego do najbliższego remontu kapitalnego, ale tak jak i remont kapitalny, a może w wyższym jeszcze stopniu, są środkiem stałego i nieprzerwanego utrzymywania maszyn w normalnym stanie sprawności roboczej. Przy tym założeniu zakres kapitalnego remontu winien być w zasadzie znacznie mniejszy, niż był w systemie poprzednim.

System PZR, korzystający w dużej mierze z radzieckich doświadczeń remontowych, stanowi w naszej doktrynie i praktyce niewątpliwie bardzo poważny dorobek.

Instrukcja PKPG stara się uniknąć błędów, jakie popełniła dawna Instrukcja Nr 30 z roku 1950, a polegająca na zbyt drobiazgowym opracowaniu wszystkich niemal dyrektyw i prawideł oraz postulowaniu ich powszechnego stosowania. Instrukcja ta jedynie szkicuje cały system i ustala fundamentalne zasady tego systemu, pozostawiając właściwym ministerstwu i centralnym zarządom wprowadzenie i właściwą organizację gospodarki remontowej. W ten sposób generalne założenia systemu PZR dostosowane mogą być do specyfiki i warunków ich użytkowania. Cały system staje się przez to systemem elastycznym, dostosowanym do istotnych potrzeb gospodarczych.

Instrukcje branżowe oparte o Instrukcję PZR oddzielnie uregulują organizację remontów przeglądowych i oddzielnie remontów opartych o normatywy remontowe, dalej ustala normatywy remontowe, średnie i obowiązujące, będą zawierające wytyczne i wskazówki przystosowania normatywów do warunków produkcji i eksploatacji obiektów, określają sposób przejścia do dotychczasowych form planowania w systemie PZR, podadzą zasady kwalifikowania remontów do poszczególnych ich rodzajów, określają wskazówki i przepisy o utrzymaniu obiektu w należytym stanie, dadzą wytyczne co do sposobu i metody planowania i zaopatrzenia oraz kosztów remontu, wreszcie zawierać będą formularze i wytyczne do sporządzenia planu. Instrukcje branżowe wyczerpią zatem całość zagadnień, których uregulowanie szczegółowe, a jednocześnie dostosowane do specyfiki obiektów — warunkuje właściwy poziom gospodarki remontowej. Instrukcje branżowe uregulują bądź to gospodarkę remontową wszystkich obiektów w danym centralnym zarządzie, bądź też uregulują działalność remontową niektórych obiektów, głównie powszechnych — we wszystkich lub kilku centralnych zarządach różnych ministerstw. I tak np. z punktu widzenia jednolitej gospodarki remontowej odnośnie obiektów powszechnych, oddzielne instrukcje poświęcone będą obrabiarkom do metalu i drewna, urządzeniom energetycznym, parowozom i wagonom, sprzętowi budowlanemu, budynkom mieszkalnym itd.

Jednym z podstawowych warunków pomyślnej realizacji założeń systemu PZR jest właściwa organizacja służb konserwacyjno-remontowych i racjonalna organizacja wykonawstwa remontowego. Tym dwóm zagadnieniom instrukcja PZR poświęca dość dużo uwagi i stwarza ramy i zasady obowiązujące poszczególne resorty przy organizowaniu przez nie własnej gospodarki remontowej.

Organizacja służb konserwacyjno-remontowych opiera się w systemie PZR na następujących zasadach:

Przez służby konserwacyjno-remontowe należy rozumieć pracowników zatrudnionych przez użytkowników obiektów, wykonujących czynności konserwacyjne, przeglądy i czynności związane z dozorem oraz remonty.

Służby konserwacyjno-remontowe powinny być zorganizowane na wszystkich szczeblach organizacyjnych do ministerstwa włącznie.

Zadania służb konserwacyjno-remontowych, określone ściśle przez właściwe ministerstwo — mogą być przydzielo-

ne różnym komórkom organizacyjnym danego szczebla z tym, że jedna z tych komórek musi mieć zakres pracy związany tylko z gospodarką remontową. Komórka ta winna mieć uprawnienia do kontrolowania i koordynowania zadań i czynności związanych z działalnością remontową, wykonywanych przez inne komórki organizacyjne.

Organizacja wykonawstwa remontowego w systemie PZR opiera się na następujących zasadach:

Jednostkami wykonawstwa remontowego mogą być:

- 1) zakłady remontowe,
- 2) przedsiębiorstwa (bazy) remontowe, specjalizowane,
- 3) przedsiębiorstwa wykonawstwa inwestycyjnego, wykonujące także remonty,
- 4) inne przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze, wykonujące remonty na zlecenie.

Czynności remontowe wykonywane przez służby konserwacyjno-remontowe określone są mianem **wykonawstwa własnego**. Natomiast czynności remontowe wykonywane przez jednostki wykonawstwa remontowego określone są jako **wykonawstwo zlecane**, przy czym, jeśli jednostki wykonawstwa remontowego:

a) wchodzi w skład resortu, któremu podlega użytkownik obiektu zlecający remont — mowa jest o wykonawstwie zleconym resortowym,

b) wchodzi w skład innych resortów — mowa jest o wykonawstwie zleczonym obcym.

Dotychczasowe pojęcie wykonawstwa sposobem gospodarczym pozostaje aktualne tylko w zakresie robót inwestycyjnych.

Roboty drobne tj. roboty związane z usuwaniem małych uszkodzeń i usterek spostrzeżonych w czasie eksploatacji lub przeglądów oraz wykonywane w ramach konserwacji obiektów, a ponadto remonty bieżące oraz wszystkie rodzaje remontów maszyn — powinny być w zasadzie wykonywane przez służby konserwacyjno-remontowe. Jest to bardzo istotna zasada, która przesuwana na wykonawstwo własne bardzo poważną część działalności remontowej.

Organizacja wszystkich jednostek wykonawstwa remontowego powinna dawać możliwości wykonywania remontów obiektów w terminach najbardziej dogodnych dla produkcji i użytkowania oraz umożliwić osiągnięcie niskich kosztów remontów przy wysokiej ich jakości i najkrótszym przestoju.

Jednostki wykonawstwa remontowego powinny być wyposażone w odpowiednią liczbę fachowców o możliwie wysokich kwalifikacjach oraz w odpowiedni sprzęt i park maszynowy — przy założeniu maksymalnego wykorzystania maszyn (co najmniej na dwie zmiany) i pełnym wykorzystaniu fachowców.

W oparciu o powyższe zasady ministerstwa resortowe obowiązane są odpowiednio zorganizować potrzebny im aparat wykonawstwa remontowego. Instrukcja PZR kładzie specjalny nacisk na należyte zorganizowanie przede wszystkim służb konserwacyjno-remontowych gdyż od tych jednostek zależy w największej mierze wykonawstwo remontów drobnych i bieżących, które warunkuje utrzymanie obiektów w należytym stanie, przedłużenie ich żywotności, wydłużenie cykli remontowych, a przez to zmniejszenie zapotrzebowania na materiały, robociznę i środki finansowe, związane z utrzymaniem obiektów.

Tak w ogólnym szkicu przedstawiałyby się podstawowe zasady organizacji działalności remontowej, ustalone w mającej obowiązywać od 1955 r. Instrukcji PKPG o systemie remontów planowo-zapobiegawczych.

R. Michejda

Kredyt normatywny w obrocie towarowym

Większość przedsiębiorstw handlowych na szczeblu zbytu, hurtu i detalu objęta była do końca II kwartału 1954 r. oddziałowym limitem kredytu normatywnego. Tylko nieznaczne jednostki handlowe kredytowane były przy pomocy limitów branżowych kredytu normatywnego. W ramach zaś oddziałowego limitu kredytu normatywnego znajdowały się zarówno przedsiębiorstwa kredytowane w trybie uzupełnienia funduszy własnych, jak i przedsiębiorstwa kredytowane na obrót. Ta sytuacja powstała wskutek tego, że oddziałowy plan kredytu normatywnego dla zbytu i hurtu (D 14a) oraz detalu (D 14b) stosowany był jeszcze przed wejściem w życie przepisów o finansowaniu przedsiębiorstw kredytem normatywnym na obrót. Początkowo oddziałowy plan kredytu normatywnego obejmował przedsiębiorstwa handlowe, kredytowane w trybie uzupełnienia funduszy własnych, a dopiero po wprowadzeniu kredytu na obrót zmniejszała się stopniowo ilość przedsiębiorstw kredytowanych w trybie uzupełnienia funduszy własnych, a zwiększała ilość przedsiębiorstw kredytowanych na obrót. Jednakże nawet do końca II kwartału 1954 r. oddziałowy plan kredytu normatywnego nie był jednoznaczny z planem kredytu normatywnego przedsiębiorstw kredytowanych na obrót.

Poza oddziałowym planem kredytu normatywnego znajdowały się spośród przedsiębiorstw handlowych jednostki skupu np. PZZ oraz jednostki zaopatrzenia, np. Centralny Magazyn Zaopatrzenia Przemysłu Obuwniczego, które kredytowane są przy pomocy limitów branżowych kredytu normatywnego.

Dla przedsiębiorstw kredytowanych w ramach limitu oddziałowego kredytu normatywnego sporządzany był przez Departament Planowania oddziałowy plan kredytu normatywnego, który z kolei rozdzielany był przez oddziały wojewódzkie na oddziały operacyjne.

Oddziały wojewódzkie i operacyjne sporządzały za pierwszy miesiąc kwartału i za kwartał sprawozdania z wykonania oddziałowego planu kredytu normatywnego.

Zarówno sporządzanie planów oddziałowych, jak i sprawozdań było bardzo pracochłonne. Poza tym, jak wykazało doświadczenie, oddziały terenowe często w sprawozdaniach z wykonania oddziałowego planu kredytu normatywnego podawały inne liczby aniżeli w branżowych sprawozdaniach z kontroli stanu finansowego przedsiębiorstw, co stawiało oddziały wojewódzkie w bardzo kłopotliwej sytuacji przy sporządzaniu wojewódzkiego sprawozdania z wykonania oddziałowego planu kredytu normatywnego.

Ponadto część opisowa do sprawozdań z wykonania oddziałowego planu kredytu normatywnego sporządzana przez oddziały operacyjne była opracowywana dość pobieżnie i nie dawała obrazu kształtowania się obrotu towarowego, błędów i niedociągnięć w dystrybucji okręgu itp.

Układ sprawozdawczości z wykonania oddziałowego planu kredytu normatywnego kierował bardzo często uwagę oddziałów operacyjnych na poszukiwanie powiązań w odchyleniach od planu elementów finansowych sprawozdania, jak np. nieprzeterminowane zobowiązania fakturowe, dostawy niefakturowane, przy jednoczesnym pomijaniu podstawowych zagadnień z zakresu problematyki obrotu towarowego okręgu (np. wykonanie planów sprzedaży, dynamika zapasów, błędy w dystrybucji itp.).

W tym stanie rzeczy sprawozdawczość oddziałów operacyjnych z wykonania oddziałowego planu kredytu normatywnego nie spełniała swego zasadniczego zadania, pochłaniając wiele godzin pracy.

Rozdział oddziałowych limitów kredytu normatywnego odbywał się z pewnym opóźnieniem w stosunku do roz-

działu kredytów celowych. Przyczyną tego była konieczność zebrania przez komórki planowania elementów potrzebnych dla sporządzenia oddziałowego planu kredytu normatywnego (D 14a i D 14b), usystematyzowania i sprawdzenia ich, narzucenia na odpowiedni formularz i wysłania w teren.

Zarządzenie Prezesa Banku Nr 146 z dnia 29 lipca 1954 r. w sprawie zmian i uzupełnień w Instrukcji Służbowej VI, Część D, zawiera przepisy dotyczące rozdziału oraz sprawozdawczości w zakresie oddziałowego limitu kredytu normatywnego dla handlu.

W wyniku więc powyższego zarządzenia zawieszony zostaje obowiązek sporządzania oddziałowego planu kredytu normatywnego oraz miesięcznych i kwartalnych sprawozdań z wykonania oddziałowego planu kredytu normatywnego.

Pojęcie oddziałowego limitu kredytu normatywnego (I.S.VI, Część D, § 84) pozostaje wprowadzone w dalszym ciągu w naszym systemie kredytowym, zawieszony jednak został przejściowo związany z tym pojęciem sposób planowania i sprawozdawczości.

W związku z Zarządzeniem Nr 146 Departament Planowania podał do wiadomości oddziałów wojewódzkich wytyczne na okres zawieszenia przepisów odnośnie rozdziału i sprawozdawczości limitów kredytu normatywnego.

Poczynając od III kwartału 1954 r. rozdział limitów kredytu normatywnego odbywa się łącznie z limitami kredytów celowych, a więc na odwrocie formularza D 9c (część II). Departamenty Kredytów przesyłają do wiadomości oddziałów wojewódzkich zatwierdzone limity kredytu normatywnego, a te z kolei rozdzielają je na oddziały operacyjne. Natomiast na poszczególne przedsiębiorstwa limitów kredytu normatywnego nie rozdziela się.

Przekroczenia limitu kredytu normatywnego jednostek handlowych na szczeblu zbytu, hurtu i detalu nie wymaga zatwierdzenia oddziałów wojewódzkich oraz Centrali Banku.

Zarówno oddziały operacyjne, jak i oddziały wojewódzkie powinny w sprawozdaniach branżowych z kontroli stanu finansowego przedsiębiorstw omówić przyczyny ewentualnego przekroczenia lub niewykorzystania zatwierdzonego limitu kredytu normatywnego.

Limit kredytu normatywnego zachowuje więc elastyczność konieczną dla finansowania przedsiębiorstw handlowych kredytowanych na obrót.

Doprowadzenie limitu kredytu normatywnego do oddziału operacyjnego wydaje się być konieczne, pomimo zaniechania pracochłonnego rozdziału w formie oddziałowych planów kredytu normatywnego D 14. Przede wszystkim planowany we wniosku do planu kredytowego limit kredytu normatywnego może być skorygowany zarówno na szczeblu oddziału wojewódzkiego jak i Centrali Banku. Oddział operacyjny powinien znać ostatecznie zatwierdzony (po ewentualnych korektach) limit kredytu normatywnego, tym bardziej, że w branżowym sprawozdaniu z kontroli stanu finansowego przedsiębiorstw oddział obowiązany jest podać planowaną kwotę kredytu normatywnego (wzór E-2a, pozycja 74, rubryka 5) i uzasadnić ewentualne odchylenia stanu faktycznego kredytu normatywnego od limitu planowanego.

W wyniku Zarządzenia Prezesa Nr 146 formularz oddziałowego planu kredytu normatywnego oraz sprawozdania z wykonania oddziałowego planu kredytu normatywnego (D 14a i D 14 b) stał się nieaktualny.

Rozdział limitu kredytu normatywnego odbywa się poczynając od III kwartału przy pomocy formularza D 9c, część II.

Natomiast na odcinku sprawozdawczości z wykonania planu oddziałowego kredytu normatywnego zaszły następujące zmiany:

Oddziały operacyjne zostały całkowicie odciążone od sprawozdań z wykonania oddziałowego planu kredytu normatywnego.

Oddziały wojewódzkie sporządzać będą, zamiast dotychczasowego sprawozdania z wykonania oddziałowego planu kredytu normatywnego, (za pierwszy i trzeci miesiąc kwartału) kwartalną analizę obrotu towarowego.

Analiza obrotu towarowego ma na celu szczegółowe zilustrowanie kształtowania się obrotu towarowego w województwie w przekroju poszczególnych szczebli obrotu towarowego (zbyt, hurt, detal), ze specjalnym uwzględnieniem problematyki handlu detalicznego.

Zarówno poprzez układ zestawienia analitycznego jak i poprzez szczegółowe objaśnienia, analiza obrotu towarowego sporządzana przez oddziały wojewódzkie powinna naświetlić zasadnicze zatory, błędy, braki i niedociągnięcia w zaopatrzeniu handlu oraz w dystrybucji i stanowić rzeczowy, konkretny materiał dla podejmowania kroków w celu usprawnienia obrotu towarowego.

Analiza obrotu towarowego obejmuje wszystkie jednostki zbytu, hurtu i detalu (wraz z żywieniem zbiorowym). Spośród danych dotyczących hurtu wyodrębnione zostały dane odnośnie WZGS i PZGS, „Samopomoc Chłopska”. Natomiast w ramach detalu wyodrębnione zostały jednostki o najpoważniejszej „wadze” pod względem zapasów i obrotów, a mianowicie: Miejski Handel Detaliczny, Powiatowe Domy Towarowe, spółdzielnie zrzeszone w ZSS, Miejski Handel Mięsem i GS „Samopomoc Chłopska”. W ten sposób układ zestawienia analitycznego pozwala na wyodrębnienie problematyki handlu wiejskiego.

Zestawienia analityczne sporządzają oddziały wojewódzkie w oparciu o branżowe sprawozdania z kontroli stanu finansowego przedsiębiorstw. Zestawienia te powinny być ściśle powiązane liczbowo z branżowymi sprawozdaniami z kontroli stanu finansowego przedsiębiorstw.

Sprzedaż towarów wykazywana w analizie obrotu towarowego obejmuje sprzedaż i przerzuty zewnętrzne, przy czym w detalu należy podawać sprzedaż łącznie z żywieniem zbiorowym.

Poniżej podajemy przykład powiązania analizy obrotu towarowego z branżowym sprawozdaniem z kontroli stanu finansowego przedsiębiorstwa za III kwartał:

Przykład:

Sprawozdanie z kontroli stanu finansowego za wrzesień (wzór E 2a)

	rubryka 4
Poz. 8. Detal — Sprzedaż i przerzuty zewnętrzne	10.200
Poz. 10. Żywienie zbiorowe — Sprzedaż	800

Ponieważ w sprawozdaniu z kontroli stanu finansowego za kwartał nie podaje się danych dotyczących kwartału poprzedniego, przeto trzeba sięgnąć do najbardziej aktualnych danych odnośnie ultimo kwartału poprzedniego, a więc w danym przypadku do sprawozdania z kontroli stanu finansowego za pierwszy miesiąc III kwartału (lipiec).

Sprawozdanie z kontroli stanu finansowego za lipiec (Wzór E 2c).

	Rubryka 3
Poz. 8. Detal — Sprzedaż i przerzuty zewnętrzne	6.500
Poz. 10. Żywienie zbiorowe — Sprzedaż	500

Łączna kwota sprzedaży za trzy kwartały (gdyż rubryka 4 kwartalnego sprawozdania z kontroli stanu finansowego obejmuje dane ciągnięte od początku roku do końca kwartału sprawozdawczego) wynosi w naszym przykładzie 11.000. Natomiast łączna kwota sprzedaży za dwa kwartały

były według sprawozdania z kontroli stanu finansowego za lipiec wynosi 7.000. Stąd wyprowadzamy różnicę, która stanowić będzie wielkość sprzedaży za trzeci kwartał (11.000 — 7.000 = 4.000). W ten sposób otrzymaną w oparciu o branżowe sprawozdania wielkość faktycznie osiągniętej sprzedaży wstawiamy do zestawienia analizy obrotu towarowego za trzeci kwartał.

Stan zapasów towarów na ultimo kwartału sprawozdawczego należy podać z branżowego sprawozdania z kontroli stanu finansowego przedsiębiorstwa: część II — środki normowane i kredyty celowe, poz. 25 — stan faktyczny, rubryka 4. Natomiast stan zapasów towarów na ultimo kwartału poprzedniego należy podać z branżowego sprawozdania z kontroli stanu finansowego przedsiębiorstwa za pierwszy miesiąc kwartału sprawozdawczego, część III — środki normowane i kredyty celowe, poz. 25 — stan faktyczny, rubryka 3.

Zestawienie analityczne powinno stanowić podstawę dla opracowania na szczeblu wojewódzkim dokładnej opisowej analizy obrotu towarowego. Wytyczne przesłane przez Departament Planowania oddziałom wojewódzkim w sprawie sporządzania analizy obrotu towarowego zwracają szczególną uwagę na opracowanie zestawienia nadmiarów i niedoborów towarów. Zestawienie to powinno ujmować nadmiary i niedobory towarów na szczeblu detalu w stosunku do potrzeb i możliwości zakupu przez ludność województwa. Krótkie wyjaśnienia odnośnie przyczyn powstania nadmiarów i niedoborów towarów powinny naświetlić błędy, niedociągnięcia, zatory itp. w produkcji i dystrybucji z punktu widzenia prawidłowego zaspokojenia potrzeb ludności miast i wsi. W zestawieniu należy również zaznaczyć gdzie głównie występuje nadmiar ewentualnie niedobór danego towaru: w mieście czy na wsi.

Wydaje się, iż byłoby celowe, ażeby oddziały wojewódzkie, specyfikując nadmiary i niedobory towarów, stosowały pewną stałą kolejność towarów, co z jednej strony ułatwiłoby oddziałom wojewódzkim analizę obrotu towarowego na dłuższej przestrzeni (półroczna, roku itp.), z drugiej zaś ułatwiłoby Centrali Banku systematyzowanie materiałów otrzymanych z siedemnastu oddziałów wojewódzkich.

W celu ujednolicenia zestawień nadmiarów i niedoborów towarów można stosować następującą kolejność grup towarowych:

Grupa I

- 1) Pieczywo, makarony i inne wyroby z ciasta,
- 2) Mąka, kasze, ryż,
- 3) Cukier,
- 4) Cukierki, czekolada, słodycze,
- 5) Spirytus, wódki, piwo, wino, miody,
- 6) Mleko i przetwory mleczne,
- 7) Mięso, przetwory i konserwy mięsne,
- 8) Tłuszcze zwierzęce i roślinne,
- 9) Jaja i drób,
- 10) Owoce,
- 11) Jarzyny, ziemniaki,
- 12) Przetwory owocowe i jarzynowe,
- 13) Inne (np. sól, tytoń itd.).

Grupa II

- 1) Tekstylia (bawełniane, wełniane, jedwabne i inne),
- 2) Odzież,
- 3) Wyroby skórzanе,
- 4) Meble,
- 5) Artykuły metalowe,
- 6) Artykuły elektrotechniczne,
- 7) Artykuły opałowe,
- 8) Artykuły budowlane,
- 9) Artykuły chemiczne,
- 10) Artykuły farmaceutyczne,

- 11) Artykuły papiernicze,
- 12) Artykuły kosmetyczne,
- 13) Artykuły galanteryjne,
- 14) Ceramika, szkło, porcelana,
- 15) Artykuły sportowe,
- 16) Sprzęt rolniczy,
- 17) Inne (np. artykuły siewne itd.).

Zestawienie powyższe jest tylko orientacyjne i powinno być uzupełniane w miarę potrzeby. Oczywiście poszczególne pozycje obydwóch grup towarów należałoby w zestawieniu nadmiarów i niedoborów specyfikować dokładniej, np. płaszcze zimowe męskie w ramach pozycji „odzież”. Zbyt ogólnikowe bowiem stwierdzenie nadmiaru np. nadmiar odzieży, byłoby bezcelowe, gdyż nie stanowiłoby konkretnego materiału dla interwencji u odpowiednich czynników gospodarczych w celu usprawnienia obrotu towarowego. A przecież zebranie materiału ilustrującego błędy w zaopatrzeniu handlu i dystrybucji jest zasadniczym celem wojewódzkiej analizy obrotu towarowego. Dlatego specjalną uwagę należy zwrócić również na rzeczowe wyjaśnienie przyczyn powstania tych błędów. Tak więc nie wystarczy stwierdzić, że istnieje np. nadmiar czarnych półbucików na mikrogumie w stosunku do zapotrzebowania, lecz należy również wyjaśnić przyczynę: zbyt małe rozmiary, poszukiwane buciki w kolorze brązowym itd.

Niezależnie od wyjaśnienia przyczyn nadmiarów i niedoborów towarów konieczne jest zlokalizowanie stwierdzonych braków, a więc określenie gdzie one występują: w mieście czy na wsi. Dane te, uzupełnione elementami z zestawień analitycznych (wykonanie planu sprzedaży, dynamika zapasów, struktura zapasów, stosunek sprzedaży do zapasów w jednostkach handlu miejskiego i wiejskiego) pozwolą na wyprowadzenie wniosków co do sposobu zaspokajania potrzeb ludności miejskiej i wiejskiej.

W związku z wprowadzeniem, poczynając od III kwartału br., wojewódzkiej analizy obrotu towarowego konieczne jest ustalenie w wydziałach planowania oddziałów wojewódzkich pewnej metody zbierania i opracowywania materiałów ilustrujących błędy i niedociągnięcia w obrocie towarowym.

Wydaje się, że podstawowymi elementami w tym zakresie będą:

- 1) branżowe sprawozdania z kontroli stanu finansowego przedsiębiorstw,

- 2) posiedzenia komisji dla spraw planu kasowego,
- 3) inspekcje w przedsiębiorstwach.

Warunkiem wykorzystania branżowych sprawozdań z kontroli stanu finansowego przedsiębiorstw jest wywieranie przez oddziały wojewódzkie nacisku na oddziały operacyjne w kierunku rzeczowego i konkretnego formułowania części opisowej sprawozdań branżowych. Oddziały operacyjne powinny w sprawozdaniach branżowych informować o nieprawidłowościach i odchyleniach zaobserwowanych w gospodarce towarowej przedsiębiorstw handlowych w sposób jak najbardziej konkretny.

Analiza obrotu towarowego sporządzana przez oddziały wojewódzkie będzie wykorzystywana przez Departament Planowania w celu opracowania rejonowej analizy obrotu towarowego. Zadaniem tej analizy jest przedłożenie naczelnym władzom gospodarczym materiałów ilustrujących błędy w zaopatrzeniu handlu i dystrybucji w celu operatywnego wykorzystania ich dla usprawnienia obrotu towarowego.

II Zjazd Partii wyraźnie stwierdził, iż zasadniczym zadaniem naszej gospodarki w okresie lat 1954—1955 jest wydatne zwiększenie produkcji artykułów powszechnego spożycia i osiągnięcie na tej podstawie szybszego i wydatniejszego podniesienia stopy życiowej ludności pracującej miast i wsi. W związku z tymi zadaniami wzrasta rola handlu uspołecznionego, który powinien jak najsprawniej zaopatrzyć masy pracujące w niezbędne towary, wyprodukowane przez nasz przemysł.

Aparat bankowy na swoim odcinku pracy może w poważnym stopniu przyczynić się do szybszej realizacji zadań postawionych przed handlem uspołecznionym. Analiza obrotu towarowego, sporządzana przez oddziały wojewódzkie ma właśnie na celu wykrycie wszelkich zaburzeń w obrocie towarowym, odchyleni od prawidłowej gospodarki przedsiębiorstw handlowych i umożliwienie podjęcia kroków niezbędnych dla likwidacji tych nieprawidłowości.

Analiza obrotu towarowego ma służyć usprawnieniu pracy handlu uspołecznionego, a tym samym lepszemu zaspokojeniu potrzeb ludności miast i wsi.

Aparat bankowy powinien dłożyć więc wszelkich starań, ażeby analizę obrotu towarowego opracować jak najrzetelniej i przyczynić się tym samym do realizacji zadań stojących przed naszą gospodarką na obecnym etapie.

S. Ficowski

Gospodarka formularzami i drukami w NBP

W miarę postępującego naprzód rozwoju aparatu Narodowego Banku Polskiego, stałego rozrostu sieci jego placówek operacyjnych i zwiększających się zadań Banku w gospodarce narodowej — zagadnienie gospodarki formularzami i drukami wysuwa się w sposób zdecydowany wyraźny na czoło zagadnień gospodarki materiałowej w Banku. Problem formularzy i druków w gospodarce narodowej ma odpowiednie znaczenie w walce o obniżkę kosztów, wzrost akumulacji i stałe podnoszenie stopy życiowej mas pracujących. Dyrektywy uchwały Prezydium Rządu z dn. 29.7. 1950 r. w sprawie oszczędności w zużywaniu papieru (Mon. Polski nr A—89/50, poz. 1116) są dla naszego aparatu w pełni aktualne, szczególnie w świetle uchwał IX Plenum i II Zjazdu PZPR.

Postulaty racjonalnej gospodarki formularzami i drukami omawialiśmy już na łamach „Wiadomości NBP”¹⁾, jednak-

że mimo wyraźnych zarządzeń Banku, zaleceń i wskazań udzielanych w ramach instruktażu i na odprawach roboczych w jednostkach nadrzędnych — stale jeszcze spotykamy się w wielu oddziałach z objawami karygodnego marnotrawstwa formularzy i druków oraz bezdusznego lekceważenia tego odcinka gospodarki materiałowej, co w konsekwencji zwiększa koszty rzeczowe Banku, zmniejsza jego zysk i przynosi szkody gospodarce narodowej.

Dlatego też celem niniejszego artykułu jest przedstawienie aktualnych zasad gospodarki formularzami i drukami w Banku, zwrócenie uwagi na jej „czule punkty”, wskazanie dróg jej udoskonalenia oraz mobilizacja zespołów pracowniczych do codziennej troski i stałej walki o jak najlepszą organizację i wyniki tej gospodarki. Musimy zdawać sobie jasno sprawę, że formularze — to jeden z podstawowych narzędzi naszej codziennej pracy, podstawa dla sporządzania wszelkiej dokumentacji w załatwianiu różnorodnych oraz masowych operacji bankowych i wszelkiej nie-

¹⁾ „Wiadomości NBP”, nr 4/51, str. 253.

mał sprawozdawczości bankowej z zakresu obsługi życia gospodarczego, a także podstawa dla różnych czynności z zakresu gospodarki własnej aparatu bankowego.

Od r. 1950, w miarę stopniowej akcji decentralizacji agent Centrali Banku na oddziały wojewódzkie, nastąpił również proces etapowej decentralizacji w zakresie zaopatrzenia w formularze i druki. W chwili obecnej nie istnieje centralny magazyn zaopatrzenia. Formularze bankowe i druki podzielone zostały na dwie zasadnicze kategorie dystrybucyjne: formularze oraz druki masowego zużycia i wszystkie pozostałe o mniejszych nakładach. Wykonywanie zamówień formularzy i druków masowego zużycia powierza się przedsiębiorstwu „Centrala Wydawnicza Druków” (CWD), przy czym dostawy do magazynów oddziałów wojewódzkich następują bądź z baz CWD, bądź na ich zlecenie — bezpośrednio z zakładów graficznych. Drukarnia NBP wykonuje w zasadzie niewielkie nakłady dużej ilości formularzy lub druków, nie wykazujących masowego zużycia.

Formularze ścisłego zarachowania, głównie książeczki czekowe, zlecenia wypłaty ZUS i numerki kasowe, wykonuje Państwowa Wytwórnia Papierów Wartościowych (PWPW). Dostawy z PWPW i drukarni NBP również omijają magazyn centralny Wydziału Gospodarczego i kierowane są bezpośrednio do oddziałów wojewódzkich.

W ten sposób „wąskie gardło” magazynu centralnego zostało zlikwidowane i nastąpiło wyraźne skrócenie cyklu dostaw.

Dalszym osiągnięciem usprawniającym zaopatrzenie w druki jednostki gospodarki narodowej jest utworzenie w r. 1950 przedsiębiorstwa państwowego, „Centrala Wydawnicza Druków”, którego zadaniem jest normalizacja i ujednolicanie formularzy i druków powszechnego użytku, masowa ich produkcja i dystrybucja poprzez własne bazy terenowe.

Obecnie znaczną ilość formularzy (głównie w zakresie spraw administracyjno-gospodarczych i kadrowych), dawniej wydawanych przez Bank, zakupują oddziały wojewódzkie dla potrzeb własnych i podległych oddziałów — bezpośrednio w bazach CWD²⁾. W związku z decentralizacją zaopatrzenia zlikwidowany został system zapotrzebowań okresowych, kierowanych do nadrzędnych jednostek zaopatrujących. Właściwe pod względem asortymentowym i ilościowym zaopatrzenie oparte jest na okresowych oddolnych planach zaopatrzenia (tzw. „ankietach formularzowych”), sporządzanych przez poszczególne oddziały operacyjne i łączonych następnie w wojewódzkie plany zbiorcze, a w końcu w ogólny plan zbiorczy Banku, na podstawie którego następuje produkcja formularzy i druków oraz ich dystrybucja do oddziałów wojewódzkich, a z kolei — do oddziałów operacyjnych. Plan obejmuje dane co do średniego zużycia miesięcznego i stany magazynowe na dzień sporządzenia planu.

Planowaniem oddolnym objęte są jednak tylko te pozycje „Spisu formularzy NBP”, których właściwe zużycie może najlepiej ustalić oddział operacyjny poprzez analizę ilości klientów oraz operacji bankowych itp. elementów, jak również analizę rozchodów magazynowych (np. F-4182, 4700). Wyłączone z zakresu oddolnego planowania są te bankowe formularze i druki, których zużycie można niemal dokładnie zaplanować w sposób odgórny na podstawie danych statystycznych, rozeznania fachowych wydziałów jednostek nadrzędnych i przepisów Banku (np. F-10109, 10210).

Oddolne plany zaopatrzenia w formularze i druki bankowe dokonywane są w zasadzie w okresach półrocznych, przy czym oddziały otrzymują z Centrali gotowe blankiety z wy-

drukowanymi numerami formularzy do wypełnienia odpowiednich rubryk danymi ilościowymi.

W analogiczny sposób powinny oddziały wojewódzkie planować zaopatrzenie w formularze CWD powszechnego użytku.

Dochodzimy w tym miejscu do istoty sprawy: prawidłowości w planowaniu zaopatrzenia. Jaki sporządzimy plan, taka będzie jego realizacja. Podstawowym więc warunkiem właściwych ilościowo dostaw jest wnikliwie opracowany, skontrolowany, realny plan zaopatrzenia („ankieta”) dla oddziału równoznaczny z okresowym zapotrzebowaniem na formularze i druki. Plan musi być poprzedzony wszechstronną analizą wszelkich elementów wiążących się z danym formularzem i linią rozwojowej oddziału. Dla poszczególnych pozycji elementy te mogą być różne i zmienne w czasie. Rzecz w tym, aby oddziały wypracowały i udoskonalą metody planowania i ustalały przeciętne wskaźniki miesięcznego zużycia dla każdego z formularzy objętych planowaniem oddolnym.

Plan oddziału operacyjnego nie może być mechanicznie opracowywany tylko przez magazyniera czy pracownika odpowiedzialnego za gospodarkę papierem, lecz powinien być wynikiem pracy kolektywnej i krytycznej oceny kierowników tych komórek organizacyjnych, które dany formularz wydają klientom, lub którego w codziennej pracy używają. Analogicznie zbiorczy plan wojewódzki wymaga krytycznej oceny merytorycznej przez fachowe wydziały oddziału wojewódzkiego, właściwe dla danego działu czynności. Wydziały te znają bliżej teren, posiadają rozeznanie w rozmiarach operacji poszczególnych oddziałów, stąd też obowiązkiem ich jest udział w opracowywaniu planów zbiorczych i w razie potrzeby korygowanie danych oddziałowych.

Dalszy podstawowy warunek właściwego zaopatrzenia oddziałów — to właściwa realizacja planu i terminowa, sukcesywna i równomierna dystrybucja. Na tym odcinku poważne obowiązki ciążyą na kompetentnych jednostkach Centrali Banku, niemniej jednak oddziały wojewódzkie mogą jeszcze znacznie usprawnić zaopatrzenie terenu poprzez udoskonalenie odbioru dostaw z baz CWD i zakładów graficznych, lepszą organizację magazynów, przyspieszenie wysyłek do oddziałów i ograniczanie zapasów magazynowych do niezbędnych rozmiarów zapasu interwencyjnego, a wreszcie poprzez aparat kredytowo-kontrolny Banku w sensie właściwego i zgodnego z przepisami z działu VI oddziaływania na prawidłową działalność zainteresowanych przedsiębiorstw: baz CWD i zakładów graficznych (tym samym aparat kredytowo-kontrolny przyczyniać się może nie tylko do usprawnienia zaopatrzenia samego Banku, lecz w ogóle całej gospodarki narodowej, nie może przy tym absolutnie wchodzić w rachubę żądanie jakiegos uprzywilejowania dostaw dla Banku, lecz odpowiednia kontrola ogólna działalności przedsiębiorstwa).

Nie bez znaczenia jest dalej postulat odpowiedniej fachowości pracowników zatrudnionych w komórkach, którym powierzono gospodarkę formularzami i drukami. W przeciwnym razie nieuniknione są błędy w dystrybucji i niedobory w zaopatrzeniu oraz marnotrawstwo materiałów. Odpowiednie szkolenie wewnętrzne musi obejmować i ten odcinek pracy w oddziałach, niejednokrotnie niedoceniany i lekceważony przez kierownictwo.

Jakie powinny być zapasy formularzy i druków w oddziałach operacyjnych?

Na pytanie to trudno jest odpowiedzieć w sposób ogólnie obowiązujący i określić czy powinny to być zapasy 4-miesięczne, 5-miesięczne, czy też inne. Chodzi o to, aby utrzymana została przez nadrzędne jednostki zaopatrujące cykliczność i równomierność dostaw, w miarę również cyklicznych dostaw z baz CWD lub zakładów graficznych (obcych i drukarni NBP). Jakkolwiek, jak już wspomnie-

²⁾ Wykaz tych formularzy zawiera „Cennik formularzy powszechnego użytku CWD” (ostatnie aktualne wydanie z lipca 1954 r.).

liśmy wyżej, zlikwidowany został w zasadzie system doraźnych zapotrzebowań, w przypadkach usprawiedliwionych przejściowym brakiem niektórych formularzy lub potrzebą dostawy formularzy nie zaplanowanych — możliwe są pisemne, (ewentualnie telekomunikacyjne) uzasadnione odpowiednio zapotrzebowania doraźne. Byłoby bezdusznym formalizmem ze strony właściwej jednostki nadrzędnej wykluczanie dostaw interwencyjnych czy też początkowo nie przewidzianych. Chodzi jednak o to, aby planowanie zaopatrzenia w formularze i druki stałe udoskonalać i ograniczać zapotrzebowania doraźne do rzeczywistych potrzeb.

Wreszcie, jeśli chodzi o normy zapasów w oddziałach, konieczne jest zgłaszanie ewentualnych nadmiarów w zapasach formularzy i druków właściwej jednostce nadrzędnej, w celu umożliwienia dokonywania koniecznych przerzutów dla zapewnienia równomiernego zaopatrzenia wszystkich jednostek operacyjnych.

W zakresie organizacji przechowywania zapasów formularzy i druków w oddziałach operacyjnych zaszły również pewne zmiany. Wobec likwidacji centralnego magazynu zaopatrzenia w Wydziale Gospodarczym oraz ograniczania zapasów w magazynach oddziałów wojewódzkich w zasadzie do jednomiesięcznego zapasu interwencyjnego, ciężar gospodarki magazynowej przesuwa się wyraźnie na oddziały operacyjne.

Cykliczność dostaw nakłada na oddziały obowiązek przechowywania znacznie większych zapasów, aniżeli przy systemie zapotrzebowań okresowych.

W oddziałach więc muszą być prowadzone magazyny formularzy i druków. Nie chodzi w danym przypadku o wyraz księgowy tych magazynów, lecz odpowiednio pomieszczenia z pomocniczymi urządzeniami w postaci regałów, szaf, półek itp. Pomieszczenia te muszą być odpowiednio zamykane, suche (wilgoć działa na butwienie papieru) i zabezpieczone przed ogniem. Różne i niejednokrotnie trudne są warunki lokalowe oddziałów, stąd nie zawsze będziemy mieli do czynienia z jednym, zwartym lokalowo magazynem. Niektóre oddziały zmuszone będą do podziału zapasów na kilka pomieszczeń, półki pod ładami, szafy itp. Rzecz w tym, aby zapasy — bez względu na sposób i miejsce ich przechowywania — były należycie zabezpieczone, łatwo dostępne i starannie przechowywane.

Formularze ścisłego zarachowania podlegają obowiązkowi przechowywania w skarbcu pod odpowiedzialnością skarbników. Wyjątkowe tylko względy, usankcjonowane przez oddział wojewódzki, upoważniają oddział do przechowywania zapasów tych formularzy poza skarbcem (np. w szafie pancernej), jednakże przy zachowaniu wszelkich rygorów co do zabezpieczenia wartości.

W celu usprawnienia pracy zniesiony został obowiązek przechowywania w skarbcu formularzy odpłatnych nie podlegających ścisłemu zarachowaniu (polecenia przelewu i żądania zapłaty), jednakże lokalne warunki (jak dogodne pomieszczenie skarbcowe przy jednoczesnych trudnościach lokalowych) nie wykluczają możliwości przechowywania w skarbcu tych formularzy i ewentualnie innych większych zapasów. Formularze odpłatne muszą być jednak dodatkowo zabezpieczone i niezależnie od ogólnego zamknięcia magazynu — zamykane oddzielnie w szafach itp.

Ze sprawą magazynów wiąże się nierozdzielnie zagadnienie odpowiedniej ewidencji zapasów, dokumentacji obrotu i odpowiedzialności za prowadzenie magazynów.

Oddziały operacyjne obowiązane są jedynie do prowadzenia ewidencji ilościowej formularzy i druków. Dla ewidencji tej służy uniwersalny formularz nakładu CWD — symbol „Gm 1”. Zarzucono niepraktyczną metodę „drabinkowych” zapisów na tzw. „wywieszkach”. Obecnie „wywieszka” ma jedynie zadanie informacyjne: jest to po pro-

stu kartonik, oznaczony numerem lub symbolem formularza, wskazujący w jakim miejscu magazynu (regału, szafy itp.) przechowuje się dany formularz.

Ewidencja ilościowa, bieżąca i dokładnie prowadzona, zapewnia właściwą rejestrację zapasów materiałów, pozwala na każdorazową orientację w stanie zapasów, umożliwia planowanie zaopatrzenia i stanowi ważny element kontrolny w walce o obniżkę kosztów rzeczowych.

Dokumentacja obrotów magazynowych w oddziałach ma formę uproszczoną. Dokumentami przychodowymi są specyfikacje otrzymane przy dostawach, dokumentami rozchodowymi — wewnętrzne, odrębne zapotrzebowania na odpowiednie ilości pobierane do bezpośredniej eksploatacji na okresy kilkudniowe. Chodzi o taką organizację pracy, aby pobieranie formularzy i druków z magazynu nie następowało od przypadku do przypadku.

Aby nie były one pobierane zbyt często, lecz w określonych terminach, a jednocześnie aby nie tworzyły się większe zapasy u poszczególnych pracowników, gdyż praktyka wykazuje, że takie większe, podręczne zapasy ulegają często niszczeniu lub zapomina się o nich i żąda wydania nowych ilości. Bardzo często formularz, o który oddziały stale upominają się, ujawnia się z chwilą jego unieważnienia w postaci znacznych zapasów ukrytych lub zarzuconych w biurkach pracowników itp. Zapotrzebowania wewnętrzne na pobranie formularzy lub druków z magazynu (ze skarbca) powinny być dlatego akceptowane przez kierowników właściwych komórek organizacyjnych, w celu ukrócenia nieograniczonego i bezkrytycznego zużywania tych materiałów.

Odpowiedzialność za prowadzenie magazynu zgodnie z obowiązującymi zarządzeniami ponosi pracownik komórki administracyjno-gospodarczej oddziału. Dotychczasowe ogólnikowe i rozdrobnione przepisy o gospodarce formularzami i drukami oraz niesprecyzowane pojęcie magazynów w oddziałach rozkładały tę odpowiedzialność na większą ilość osób. Obecnie wprowadzone dalsze rygory dotyczące tej gospodarki wiążą odpowiedzialność z jednym w zasadzie pracownikiem (w zakresie formularzy ścisłego zarachowania — ze skarbnikiem), co również powinno przyczynić się do poprawy gospodarki materiałowej w oddziałach i umocnienia zasad rozrachunku gospodarczego w Banku.

Nastąpiła również poważna zmiana na odcinku ewidencji księgowej i rozliczeń kosztów w zakresie formularzy i druków. Początkowo, do końca roku 1952, zakup formularzy i druków obciążał wyłącznie na szczeblu centralnym bezpośrednio wydatki budżetowe Banku. Księgowe wyodrębnianie zapasów magazynowych i efektywnych kosztów zużycia w danym roku sprawozdawczym nie było dokonywane. Niemożliwa była analiza kosztów zużycia w poszczególnych okręgach wojewódzkich i poszczególnych oddziałach. Z dniem 1 stycznia 1953 r. z chwilą decentralizacji księgowości w NBP wprowadzono pełną ewidencję ilościowo-wartościową w jednostkach prowadzących magazyny zaopatrzenia (w JPKB konto 798) oraz rozliczanie kosztów wszelkich formularzy i druków z wszystkimi oddziałami. Ilość księgowości w Centrali, oddziałach wojewódzkich i oddziałach operacyjnych oraz ilość rozliczeń międzyoddziałowych znacznie wzrosła i spowodowała poważne trudności w nadrzędnych jednostkach zaopatrujących. Pociągnięcie to okazało się w praktyce za daleko idące i stanowiło pewnego rodzaju kraciową ostateczność w stosunku do poprzednich zasad spisywania wszelkich zakupów bezpośrednio na koszty. Nastąpiło niewątpliwie „przejęcie” zasad rozrachunku gospodarczego.

Pracochłonność ewidencji ilościowo-wartościowej i drobiazgowość rozliczenia z oddziałami pociągnęły za sobą

koszty osobowe niewspółmierne do korzyści ewidencji i wymogów gospodarki własnej Banku.

Dlatego też na przełomie lat 1953—1954 poddano gruntownej rewizji zasady ewidencji i rozliczeń kosztów w zakresie formularzy i druków w kierunku zasadniczych uproszczeń, przy jednoczesnym zachowaniu niezbędnych zasad rozrachunku gospodarczego. W wyniku tej rewizji podzielono formularze i druki, używane w aparacie NBP, na „rozliczane” i „nierozliczane”.

Do grupy pierwszej zaliczono około 60 formularzy masowego zużycia (w tym wszystkie formularze odpłatne i ścisłego zarachowania), których druk pochłania około 80% masy papierowej zużywanej przez Bank i decyduje o wysokości kosztów zużycia formularzy i druków. Dla grupy tej ustalone zostały stałe sztywne ceny ewidencyjne (tzw. „indeksowe”), wg których księgowość w oddziałach wojewódzkich rejestruje zapasy magazynowe (konto 632-4). Wg tych samych cen oddziały operacyjne obciążone są na koncie 675-7 przez oddziały wojewódzkie, w miarę dostaw z magazynów zaopatrzenia. Rozliczenia z dostawcami (bazy CWD, PWPW, drukarnia NBP) przeprowadzają oddziały wojewódzkie wg cen fakturowych, różnice wynikające z odchyleń pomiędzy cenami fakturowymi a ewidencyjnymi, rejestrowane w oddziałach wojewódzkich na koncie 633 przenoszone są w księgowości oddziałów wojewódzkich na konto kosztów zużycia formularzy i druków (675-7). W ten sposób wyeliminowano różne ceny tych samych jednostek katalogowych i drobiazgowo wyliczenia cen jednostkowych, usprawniając wybitnie księgowość ilościowo-wartościową.

Druga grupa formularzy i druków, obejmująca pozycje o stosunkowo niewielkich nakładach, podlega w oddziałach wojewódzkich jedynie ewidencji ilościowej, a zakup ich obciąża bezpośrednio koszty (konto 675-7) w księgowości oddziału wojewódzkiego. Odpadł więc poważny balast ewidencji ilościowo-wartościowej i rozliczeń z oddziałami, nieopłacalny i w istocie zbędny dla kontroli tego odcinka gospodarki materiałowej.

W rezultacie dokonanych zmian zapasy magazynowe wszystkich formularzy i druków objęte są ewidencją ilościową we wszystkich jednostkach organizacyjnych Banku, a jednocześnie pozycje decydujące o wysokości kosztów rejestruje wartościowo księgowość jednostek zaopatrzących. Obraz księgowy zapasów magazynowych tych formularzy i druków w oddziałach operacyjnych występuje raz w roku w bilansie rocznym poprzez aktywowanie odnośnych zapasów z dnia 31 grudnia na koncie 632-4 w powiązaniu ze zmniejszeniem salda debetowego konta kosztów (675-7). Tak więc roczny zbiorczy bilans Banku wykazuje realną wartość zapasów najbardziej masowych formularzy i druków.

Rzecz jasna, że dla oceny wartości zapasów wszelkich formularzy i druków konieczne jest szacunkowe skorygowanie danych wynikających z księgowości o wartość zapasu materiałów „nierozliczanych”. Tego rodzaju uproszczone ustawienie zapewnia jednakże konieczną sprawozdawczość finansową i czyni w zupełności zadość potrzebom planowania, bez uszczerbku dla istotnych wymogów rozrachunku gospodarczego oceny kosztów poszczególnych oddziałów. Z zagadnieniem kosztów zużycia formularzy w Banku wiąże się częściowo zasada odpłatności klientów za niektóre

formularze wydawane przez Bank. Nie chodzi w danym wypadku o przerzucanie części kosztów usług bankowych na klientów Banku i zapewnienie Bankowi odpowiednich dochodów operacyjnych, lecz istotnym celem jest oddziaływanie na jednostki gospodarki narodowej w kierunku oszczędnego i racjonalnego zużywania formularzy wydawanych przez Bank, których odpłatność wpływa na koszty lub wydatki budżetowe klientów, a tym samym mogą być one kontrolowane za pomocą pieniądza, podobnie jak zasada oprocentowania kredytu bankowego ma na celu oddziaływanie na prawidłową gospodarkę przedsiębiorstw.

Odpłatnością objęte zostały jedynie formularze masowego zużycia, wykonywane w blokach czy też książeczkach (głównie książeczki blankietów czekowych, bloki żądań zapłaty i poleceń przelewu). Rozszerzenie odpłatności na inne formularze masowego zużycia, wykonywane w postaci luźnych kart, spowodowałoby niewspółmierne obciążenie oddziałów pracą związaną z konieczną ewidencją i rozliczaniem kosztów z klientami. W tym zakresie oddziały mogą w inny sposób regulować zużycie formularzy przez klientów, a mianowicie drogą okresowego ich wydawania w ilościach niezbędnych dla prawidłowej dokumentacji, sprawozdawczości itp. — wg rozeznania właściwych komórek organizacyjnych.

Jeśli chodzi o metodę rozliczeń z klientami zachowano dotychczasowe zasady okresowych rozliczeń bezgotówkowych, gdyż lansowane przejściowo koncepcje, doraźnych rozliczeń gotówkowych uznano za bardziej pracochłonne zarówno dla oddziałów jak i dla księgowości klientów Banku. Na tym odcinku konieczna jest oczywiście bieżąca i dokładna pozaksięgowa ewidencja wydawanych poszczególnym klientom ilości, terminowe przeprowadzanie rozliczeń oraz kontrola ich prawidłowości — w powiązaniu z ilościową ewidencją zapasów magazynowych.

Na zakończenie niniejszego artykułu, stanowiącego niejako komentarz do aktualnych zarządzeń Banku, wzywamy zespoły pracownicze oraz pracowników odpowiedzialnych za gospodarkę papierem i głównych księgowych, wykonujących nadzór nad omawianym odcinkiem gospodarki materiałowej, do stałej, codziennej troski o oszczędną i prawidłową gospodarkę formularzami i drukami, do walki o obniżkę kosztów ich zużycia — zgodnie z obowiązującymi przepisami, wskazaniami i zaleceniami, przy jednocześnie pełnej inicjatywie własnej w duchu socjalistycznych metod gospodarowania.

Na odcinku gospodarki formularzami i drukami mamy jeszcze wiele do uporządkowania i udoskonalenie. Tematyka dla racjonalizatorów jest — mimo poważnych osiągnięć, zanotowanych zwłaszcza w latach 1949—1951 — nadal obszerna. Chodzi o stałe usprawnianie planowania zaopatrzenia, dystrybucji, magazynowania zapasów, ewidencji, kontroli zużycia i wreszcie o racjonalizację układu, standaryzację i normalizację formatów, ujednolicanie wzorów i ograniczanie asortymentu formularzy i druków, nie tylko w skali samego NBP, lecz również w skali ogólnej aparatu bankowego i całej gospodarki narodowej. Każdy przemysłany wniosek racjonalizatorski stanowić będzie wkład w usprawnienie tak ważnego odcinka gospodarki materiałowej, jakim jest gospodarowanie papierem.

B. Gawor

Wyjaśnienia dotyczące niektórych zagadnień bankowej kontroli funduszu płac i planowania kasowego

Poniżej podajemy wyjaśnienia, których udzielił Wydział Kontroli Funduszu Płac w Departamencie Planowania, na zapytania niektórych oddziałów.

1. Zachodzą przypadki, że oddziały w czasie lustracji stwierdzają wypłaty kwot, które winny być zaliczone do osobowego funduszu płac, a które zostały wypłacone ze środków nie podjętych na ten cel z Banku. Do którego miesiąca zaliczyć powyższą wypłatę — czy do funduszu płac tego miesiąca, w którym oddział stwierdził ten fakt, czy też do funduszu płac tego miesiąca, którego dana wypłata dotyczy.

Wypłatę przez przedsiębiorstwo kwoty kwalifikującej się do osobowego funduszu płac ze środków nie podjętych na ten cel z Banku należy zaliczyć do osobowego funduszu płac tego miesiąca, w którym oddział powyższy fakt stwierdził, a nie do funduszu płac tego miesiąca, którego dana wypłata dotyczy.

Kwoty kwalifikujące się do bezosobowego funduszu płac wypłacone przez przedsiębiorstwo ze środków nie pobranych na ten cel z Banku obciążają limit tego kwartału, w którym fakt powyższy stwierdzono. Ponieważ mamy również do czynienia z ustawą o obrocie bezgotówkowym, oddział obowiązany jest postąpić zgodnie z powyższą ustawą.

2. Oddział Wojewódzki w Opolu zapytuje w jaki sposób należy dokonywać korekty sprawozdania administracji PZGS, GS itp. (wzór 3b), w przypadku dokonania w danym miesiącu wypłat premii szoferom za oszczędność ogumienia, paliwa. Zaznacza się, że powyższe premie nie były planowane.

Wyjaśniamy, że premie wypłacane szoferom za oszczędność paliwa, ogumienia itp. zalicza się do pozycji „w tym premia zmienna“ tzn. podwyższa się skorygowany fundusz o te premie.

3. Oddział Wojewódzki w Białymstoku, prosi o wyjaśnienie jak należy postąpić, jeżeli przedsiębiorstwo świadomie pobrało środki płatnicze z bezosobowego funduszu płac, a wypłaciło wynagrodzenia pracownikom, które winny być wypłacone ze środków pobranych na osobowy fundusz płac — czy mamy do czynienia z przekroczeniem ustawy o obrocie bezgotówkowym czy też tylko z naruszeniem dyscypliny płac. Rzecz jasna, że w tym przypadku mamy tylko do czynienia z naruszeniem dyscypliny płac.

4. Oddział Wojewódzki w Poznaniu miał wątpliwości jak należy rozumieć decyzję jednostki nadrzędnej przedsiębiorstw kontrolowanych w myśl IS Dz. V z grudnia 1953 r. czy jako decyzję przejściową, czy jako decyzję ostateczną w przypadkach niezaistnienia przekroczenia w kwartale.

Wyjaśniamy, że decyzję jednostki nadrzędnej przedsiębiorstw kontrolowanych w myśl IS Dz. V z grudnia 1953 r. nie należy rozumieć jako decyzję przejściową ani ostateczną. W przypadku zaistnienia przekroczenia bezosobowego funduszu płac, które może być przez oddział wypłacone na podstawie decyzji jednostki nadrzędnej należy decyzję tej jednostki traktować jako zobowiązanie, że fundusz płac w przedsiębiorstwie kontrolowanym zostanie doprowadzony w tym kwartale do równowagi i nie zaistnieje przekroczenie.

5. Następnie Oddział Wojewódzki w Poznaniu zapytuje jak należy postąpić, jeśli przedsiębiorstwo nie mogło pobrać premii produkcyjnej za miesiąc poprzedni w ostatnim dniu miesiąca z powodu braku środków na rachunku rozliczeniowym. Kiedy wypłacić powyższą premię.

Jeżeli przedsiębiorstwo nie mogło pobrać premii produkcyjnej za miesiąc poprzedni w ostatnim dniu miesiąca, oddział powyższą premię winien wypłacić w najbliższym dniu wpływu środków pieniężnych na rachunek rozliczeniowy lub bieżący, a wypłatę powyższej premii winien zaliczyć do tego miesiąca, którego dotyczy tzn. dokonać zaliczenia w taki sposób jak postąpiłby w ostatnim dniu miesiąca. Nie zwalnia to przedsiębiorstwa od obowiązku zgłoszenia się w ostatnim dniu miesiąca z zapotrzebowaniem środków płatniczych na wypłatę premii.

6. Niektóre oddziały mają wątpliwości kiedy należy wypłacić premię wstrzymaną niektórym pracownikom przedsiębiorstwa przez komórkę kredytową.

Premię wstrzymaną niektórym pracownikom przedsiębiorstwa przez komórkę kredytową wypłaca się z chwilą odwołania wstrzymania. Przedsiębiorstwo winno we właściwym czasie zgłosić się z zapotrzebowaniem środków na wypłatę na premię wstrzymaną, a oddział winien zaliczyć tę premię do sprawozdawczości, pomimo, że nie została wypłacona. Z chwilą odwołania oddział wypłaca premię nie dokonując zaliczenia i nie zaliczając jej do sprawozdawczości ponieważ czynności tej oddział dokonał poprzednio.

7. Wśród szeregu istotnych zapytań Oddział Wojewódzki w Poznaniu zapytuje między innymi o to:

a) czy oddział ma obowiązek kontrolować wysokość III części planu bezosobowego funduszu płac (instrukcja Przewodniczącego PKPG Nr 3 z dnia 25.9.52 r. Biuletyn PKPG Nr 40/52 poz. 190).

Oddział nie ma obowiązku kontrolować czy wysokość III części planu bezosobowego funduszu płac została ustalona przez przedsiębiorstwo zgodnie z § 4 Instrukcji Przewodniczącego PKPG Nr 3 z dnia 25.9.52 r. — Biuletyn PKPG 40/52 poz. 190.

b) czy spółdzielnia może dokonać wypłat dla artystów plastyków z bezosobowego funduszu płac.

Wyjaśniamy, że wypłaty dokonane przez spółdzielnię artystom plastynom z tytułu ich twórczości lub działalności plastycznej należy dokonać z bezosobowego funduszu płac lub osobowego funduszu płac w zależności od charakteru wynagrodzenia.

c) kiedy należy wypłacać zaległą wypłatę premii w przedsiębiorstwach rolnych, kontrolowanych wg IS Dz. V z grudnia 1953 r.

Zaległe wypłaty premii w przedsiębiorstwach rolnych kontrolowanych wg IS Dz. V z grudnia 1953 r. należy wypłacać w najbliższym terminie wypłaty zaliczki lub ostatecznego rozliczenia.

* * *

W związku z wejściem w życie z dniem 1 sierpnia br. Instrukcji służbowej Nr A/1 — Planowanie Kasowe — podajemy szereg wyjaśnień na wątpliwości jakie nasunęły się uczestnikom odpraw szkoleniowych, organizowanych przez oddziały wojewódzkie.

1. Jak ujmować w projekcie planu kasowego obroty urzędów pocztowych, odprowadzających gotówkę do innego oddziału NBP niż oddział, w którym obwodowy urząd pocztowy posiada rachunek?

Wniosek kasowy obwodowego urzędu pocztowego (wz. 1B) winien obejmować pełne obroty podległych mu placówek pocztowych, bez względu na to, gdzie placówki te odprowadzają gotówkę (z zastrzeżeniem wynikającym z § 53 pkt 171 instrukcji A/1).

Oddział banku otrzymujący wniosek kasowy od obwodowego urzędu pocztowego, w rejonie którego znajdują się placówki odprowadzające gotówkę do innych oddziałów NBP, winien zażądać od urzędu obwodowego podania w formie dodatkowej uwagi wielkości wpłat dokonanych przez podległe placówki pocztowe do innego oddziału NBP.

Oddział NBP, w którym rachunek posiada obwodowy urząd pocztowy, przy opracowywaniu projektu planu kasowego, pomniejszy w kol. 3 pozycję „wpłaty pocztu“ o podaną przez obwodowy urząd pocztowy kwotę wpłat do innego oddziału banku oraz umieści tę kwotę po stronie rozchodów w kol. 4 w pozycji „zasilanie gotówkowe“.

Oddział NBP, który przyjmuje wpłaty innego urzędu pocztowego, powiększy o tę samą kwotę pozycję „wpłaty pocztu“ w kol. 3 oraz po stronie przychodów w kol. 4 zaliczy ją jako „zasilanie gotówkowe“.

Jeżeli obroty te nie wychodzą na teren innego województwa, to w projekcie planu kasowego oddziału wojewódzkiego pozycja „zasilanie gotówkowe“ (w kol. 4) winna się zrównoważyć.

W przypadku, gdy obroty te dotyczą oddziałów lub urzędów pocztowych na terenie innego województwa, to w projekcie planu kasowego oddział wojewódzki poda tylko saldo obrotów wykazanych w pozycji „zasilanie gotówkowe“ w kol. 4 (wz. 4).

2. Do jakiego tytułu planu kasowego zaliczyć wpłaty nadmiarów kasowych oddziałów PKO, jeżeli wpłata dokonana jest do innego oddziału NBP niż ten, w którym PKO ma rachunek (np. wpłaty do kas wieczorowych)?

Wpłaty te zaliczamy do tytułu p.k. „zasilanie gotówkowe“, aczkolwiek w § 24 pkt 50 przy omawianiu zasilania gotówkowego nie wymieniono tego rodzaju obrotów kas PKO. Mamy tu do czynienia z analogicznym zjawiskiem, jak w przypadku odprowadzania przez GKS nadmiarów kasowych do innego oddziału NBP niż bank właściwy.

3. Instrukcja przewiduje prowadzenie ewidencji czeków akceptowanych z podziałem na tytuły planu kasowego. Jak zaliczać чеки akceptowane dla kolonii i obozów letnich dla dzieci i młodzieży?

Zgodnie z § 29 pkt. 58, kierownictwa kolonii, półkolonii i obozów letnich dla dzieci i młodzieży zwolnione są od obowiązku planowania kasowego. Obroty te należy zaliczać w planie kasowym do tytułu „wyплаты z rachunków instytucji społecznych i jednostek zwolnionych od planowania kasowego“.

Według tej samej klasyfikacji należy zaliczać czeki akceptowane dla kierownictwa obozów i kolonii, mimo że czek wystawiony jest przez uczestnika planowania kasowego, finansującego akcję kolonijną.

4. Instrukcja nie mówi o agencjach PKO. Jak zaliczać obroty agencji PKO z ekspozyturami PKO oraz obroty agencji z pocztą?

Obrotów gotówkowych między agencją PKO a ekspozyturą PKO nie należy we wniosku kasowym i sprawozdaniu miesięcznym wykazywać odrębnie, gdyż agencje samodzielnie nie uczestniczą w planowaniu kasowym, a jedynie poprzez ekspozyturę lub oddziały PKO. Obroty agencji są we wniosku i sprawozdaniu ekspozytury lub oddziału PKO rozklasyfikowane według tytułów planu kasowego.

Obroty agencji z pocztą winny ekspozytury lub oddziały PKO wykazywać w tytule „wplaty/wypłaty poczty“. Dla obliczenia salda pozostałych obrotów poczty należy obroty agencji PKO wyeliminować, postępując podobnie jak przy obrotach GKS z pocztą.

5. Z § 44 pkt. 132-b wynika, że rozchody różne nie są limitowane. Czy w związku z tym żądać od uczestników planowania kasowego składania załączników do czeków gotówkowych (form. 4672)?

Tytuł planu kasowego „rozchody różne“ nie jest limitowany kwotą wypłat, natomiast ograniczony jest ściśle zakres tych wypłat.

Do powyższego tytułu mogą być zaliczane **tylko** wypłaty wyszczególnione w § 18 pkt. 41.

Z uwagi na to, że tytuł ten oznaczony jest wspólnym symbolem planu kasowego 30 przewidzianych dla tytułów limitowanych i pod tym symbolem notowany jest w rejestrze wypłat, należy żądać składania załącznika do czeku gotówkowego (form. 4672). Kolumna „kwota wypłat od początku miesiąca“ na tym załączniku może nie być wypełniana w przypadku gdy załącznik dotyczy pozycji „rozchody różne“.

6. W § 13 pkt. 31a mówi się, że do tytułu „emerytury, zasiłki i odszkodowania ubezpieczeniowe“ zaliczać należy wypłaty odpraw pośmiertnych. Czy odprawy wypłacane przez jednostki budżetowe również wchodzi do tego tytułu?

Odprawy pośmiertne, wypłacane przez jednostki budżetowe, podlegają bankowej kontroli funduszu płac. W związku z tym w planie kasowym zaliczyć je należy również do tytułu „pocze“. Do „emerytur i zasiłków“ zaliczać należy tylko odprawy pośmiertne wypłacane przez jednostki na rozrachunku gospodarczym.

7. W sprawozdaniu miesięcznym z obrotów gotówkowych uczestnika planowania kasowego (wz. 3A) wydatki własne wykazane w punkcie „e“ obejmują trzy tytuły planu kasowego, a w punkcie „d“ dwa tytuły. Jak rozbić kwoty wykazane w tych punktach na poszczególne tytuły planu kasowego w sprawozdaniu miesięcznym z wykonania planu kasowego (wz. 8)?

Obroty wykazane w sprawozdaniu miesięcznym z obrotów gotówkowych uczestnika planowania kasowego (wz. 3A) w pozycji wydatki własne pkt. e) i d) należy rozbić na poszczególne tytuły planu kasowego w sprawozdaniu miesięcznym z wykonania planu kasowego (wz. 8) na podstawie wskaźnika planu kasowego. Dla obliczenia wskaźnika wykorzystać należy kolumnę 9 na wz. 1A lub 1D. Wskaźnik obliczyć należy w sposób następujący:

Uczestnik planowania kasowego podaje na wniosku kasowym w kol. 9:

1) delegacje służbowe	40 zł
2) zapłata za usługi	35 zł
3) zakup towarów i materiałów	25 zł
razem	100 zł

Wskaźnik będzie wynosił dla delegacji służbowych 40% zapłaty za usługi 35% i zakupu towarów i materiałów 25%.

Jeżeli w sprawozdaniu miesięcznym (wz. 3A) klient w pozycji „wydatki własne“ lit. „C“ wykaże, po odjęciu pozycji przychodowej „podjęto z banku“ lit. „e“, kwotę 150 zł, to do sprawdzania miesięcznego z wykonania planu kasowego (wz. 8) do kol. 5 po stronie rozchodów przyjmujemy kwoty:

delegacje służbowe	60,0 zł
zapłata za usługi	52,5 zł
zakup towarów i materiałów	37,5 zł
razem	150,0 zł

Analogicznie należy postąpić przy obliczaniu z wz. 3A po 1/d „pozostałe rozchody“, dodając na wniosku kasowym (wz. 1A lub 1D) dla obliczenia wskaźnika tytułu planu kasowego „rozchody różne“ i „emerytury, zasiłki i odszkodowania ubezpieczeniowe“.